



Kurier Miedzyrzeczki

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYRZECZAN

SIERPIEŃ 2010

Rok XX Nr 8/234

ISSN 1233-8559

Cena 2,90 zł

www.kuriermiedzyrzeczki.pl
kurier.miedzyrzeczki@wp.pl



MIĘDZYRZECZANIE na WAKACJACH

W numerze:

- * **XXX LAT SIERPNIA '80**
- * **MIĘDZYRZECZANIE po WOJNIE**
- * **SZŁAK WINA i MIODU**
- * **WALCZĄ ze SMRODEM**
- * **JOANNICI w MUZEUM**
- * **ROTARIANIE w OBRZYCACH**
- * **CMENTARZ dla ZWIERZĄT**
- * **RYBNI KŁUSOWNICY**
- * **POŻEGNANIE LATA - DANZEL i BLENDERS**

POLICYJNE AWANSE



• ZBIÓRKA KSIĄŻEK DLA POWODZIAN •



Osiedle

Zacisze

PHU **Products** s.j.

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ



W ZAMKNIĘTYM
OSIEDLU
BUDYNKÓW
JEDNORODZINNYCH
MIĘDZYRZECZ - OBRZYCE

Siedziba:
MIĘDZYRZECZ
UL. STASZICA 2
tel. 95 742 24 35
kom. 507 193 485
www.osiedle-zacisze.com.pl
biuro@osiedle-zacisze.com.pl



Spółdzielcza Grupa Bankowa
Gospodarczy Bank Spółdzielczy
Międzyrzecz



Lokata z nagrodami
Założ 6-miesięczną lokatę

i zagraj o wspaniałe BMW oraz wiele innych nagród
Zarabiaj i wygrywaj!

**Atrakcyjne
nagrody**

Zapraszamy do naszych placówek...

Międzyrzecz
ul. Waszkewicza 24
(095) 742 80 12

Bledzew
ul. Rynek 4
(095) 742 80 61

Trzciel
ul. A. Czerwonej 38
(095) 742 80 43

Przytoczna
ul. Główna 44
(095) 749 40 10

Zbąszynek
ul. Topolowa 24
(068) 384 94 56

WWW.GBSMIEDZYRZECZ.PL

URODZENIA:

1. Martyna Sieniawska c. Arkadiusza i Barbary
2. Lidia Bogumiła Kubicka c. Krzysztofa i Anny
3. Kacper Tomasz Dworszczak s. Tomasza i Edyty
4. Aleksandra Goc c. Arkadiusza i Kamili
5. Adam Henryk Słowiński s. Mariusza i Moniki
6. Wojciech Bandura s. Tomasza i Malwiny
7. Filip Barwiński s. Macieja i Marty
8. Mikołaj Wika s. Dariusza i Agnieszki
9. Filip Jakub Czyż s. Adriana i Małgorzaty
10. Nadia Jurek c. Łukasza i Agaty
11. Zofia Kozłowska c. Jarosława i Mileny
12. Maja Nikola Ostrowska c. Marka i Anny
13. Michał Woszczyk s. Radosława i Małgorzaty
14. Karolina Dąbrowska c. Krzysztofa i Agnieszki
15. Filip Szik s. Grzegorza i Lidii
16. Oliwier Gabriel Bizan s. Tomasza i Joanny
17. Paweł Story s. Przemysława i Aleksandry
18. Jagoda Cieślak c. Grzegorza i Marceliny
19. Hanna Marianna Rogala c. Tomasza i Karoliny

ZGONY



1. Irena Juras zam. Międzyrzecz ur. 1930 r.
2. Maciej Zdanowicz zam. Międzyrzecz ur. 1980 r.
3. Jan Ziembakowski zam. Międzyrzecz ur. 1919 r.
4. Zenon Mrówka zam. Międzyrzecz ur. 1947 r.
5. Wacława Bruksza zam. Międzyrzecz ur. 1925 r.
6. Józefa Poźniak zam. Pniewo ur. 1941 r.
7. Teresa Plucińska zam. Międzyrzecz ur. 1936 r.
8. Antoni Barwiński zam. Pieski ur. 1934 r.
9. Edward Kaszkowiak zam. Międzyrzecz ur. 1926 r.
10. Zygmunt Nowak zam. Międzyrzecz ur. 1922 r.
11. Tadeusz Warżala zam. Międzyrzecz ur. 1922 r.
12. Maria Kasprovicz zam. Międzyrzecz ur. 1937 r.



W MIĘDZYRZECZU zaprasza

Do zwiedzania stałej ekspozycji muzealnej:

- **Dział Sztuki:** Portret trumienny

- **Dział Archeologiczny:** Tysiąc lat Międzyrzecza (zamknięty do odwołania)

- **Dział Etnograficzny:** Kultura ludowa polskiej ludności rodzimej z Dąbrówki Wlkp. z XIX i XX wieku

- oraz wystawy czasowej „Joannici na ziemi lubuskiej”

Muzeum czynne:

od wtorku do soboty w godz. 9:00 - 16:00

w niedziele od 10:00 do 16:00

w poniedziałki - zamknięte

Na pół godziny przed zamknięciem muzeum kasa nie sprzedaje biletów

UWAGA CZYTELNICY!

Informujemy, że biuro redakcji jest **CZYNNE:**

● od poniedziałku do środy w godzinach 10:00 – 13:00

● w czwartki w godzinach 13:00 – 16:00

Można również kontaktować się z nami pod adresem:

kurier.miedzyrzecki@wp.pl lub telefonicznie: (095) 741 88 29.

Materiały do druku i ogłoszenia prosimy dostarczać do 17 sierpnia.

Jeśli istnieją możliwości techniczne, prosimy na dyskietkach lub płytach CD (po wykorzystaniu zapewniamy zwrot!)

Ceny ogłoszeń/reklam:

● czarno – białe 1,00 zł (brutto) za cm²

● kolorowe 1,50 zł (brutto) za cm²

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!



DYŻURY APTEK sierpień 2010

Apteki pełnią dyżury w dni powszednie w godzinach 20.00 – 22.00

Apteki dyżurują w dni wolne, soboty i święta w godzinach 10.00 – 22.00

30.07 – 05.08	Apteka „Aspirynka” os. Centrum 3	(95) 741-25-38
06.08 – 12.08	Apteka „Grodzka” ul. Zachodnia 8a	(95) 741-60-48
13.08 – 19.08	Apteka ul. Konstytucji 3 Maja 2 (TESCO)	(95) 742-12-35
20.08 – 26.08	Apteka „Medyk” ul. Chrobrego 3	(95) 741-11-37
27.08 – 02.09	Apteka „Arnika” ul. 30 Stycznia 80	(95) 742-15-38

BIURA PARAFIALNE

Parafia pw. Św. Jana Chrzciciela

wtorki, środy, piątki w godz.: 10:00 – 12:00,
17:00 – 18:00

www.janmcz.zgora-gorzow.opoka.org.pl

tel. (95) 741 25 40

Parafia pw. Pierwszych Męczenników Polski

wtorki, czwartki w godz. 16:00 – 17:00

www.sanktuarium.miedzyrzecz.pl

tel. (95) 742 13 60

Parafia pw. Św. Wojciecha

poniedziałki, środy, czwartki w godz. 16:00 – 17:00

www.swietywojciech.republika.pl

tel. (95) 741 25 90

Parafia pw. Ducha Św.

wtorek – piątek, po mszy św. od 18:30 – 19:15

tel. (95) 741 47 47



XXX lat Sierpnia 1980 r.

W tym roku przypada trzydziesta rocznica wydarzeń zwanych umownie Sierpniem '80. Jest to kolejna ważna rocznica historyczna obchodzona w tym roku. W związku z tym warto przypomnieć kilka podstawowych faktów, które ze względu na doniosłość i znaczenie winny być znane, i które – czy się to komu podoba, czy też nie – zmieniły oblicze Polski i Europy, a może nawet świata.

Wiosną i latem 1980 r. kryzys gospodarczy w Polsce pod rządami Edwarda Gierka, pierwszego sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (KC PZPR) przybierał formy coraz bardziej dolegliwej dla społeczeństwa, dla życia codziennego zwykłych ludzi. Żyło się źle i z kryzysem ekonomicznym wiązał się kryzys społeczny: poczucie krzywdy i oszukania przez władzę, nierówności i braku perspektyw na przyszłość, niezadowolenia z systemu polityczno-gospodarczego socjalizmu i wrogości do władzy jako takiej. Również szczególnie mocno społeczeństwo odczuwało brak wolności i nachalność kłamliwej propagandy sukcesu. Nastroje te pogorszyły się latem, a wydarzeniem, które katalizowało te nastroje była olimpiada w Moskwie (19 VII – 3 VIII), której organizacją była, w ogólnym odczuciu, przyczyną dodatkowych braków w zaopatrzeniu i czegoś dał wyraz nasz skoczek o tycze Mikołaj Kozakiewicz swoim słynnym „gestem Kozakiewicza” – przez Polaków odebrany jednoznacznie z wielką sympatią. Wcześniej wydarzeniem przełomowym dla świadomości naszych rodaków była wizyta papieża Jana Pawła II w kraju w czerwcu 1979 r.: mogliśmy się wtedy – jak to się dzisiaj mówi – po prostu policzyc, a słowa Jana Pawła dodały nam siły i nadziei.

Bezpośrednią przyczyną wybuchu strajków robotniczych było wprowadzenie (1 VII 1980) podwyżki cen niektórych gatunków mięs i wędlin bez podania jej do publicznej wiadomości. Mimo to informacja rozeszła się błyskawicznie, a reakcja robotników była natychmiastowa. Jeszcze 1 lipca zaczęły się strajki w niektórych zakładach Warszawy, Ursusa, Sanoka, Tczewa, Rzeszowa, a wkrótce – Poznania, Grudziądza, Żyrardowa, Świdnika i innych. Władze zapowiedziały 9 lipca podniesienie w przyszłości emerytur, dodatków rodzinnych i najniższych płac. Mimo to strajk w Świdniku rozszerzył się na Lublin (strajkowało ok. 70 zakładów pracy), a wkrótce na całą Lubelszczyznę pod przywództwem kolejarzy (stąd przekazy o słynnym przyspawaniu wagonów z dostawami żywności na moskiewską olimpiadę). Dlatego też mówi się o strajkach lubelskich bądź strajkach lipcowych, które poprzedzały właściwy Sierpień.

Do Lublina przybyła delegacja rządu z wicepremierem Mieczysławem Jagielskim na czele, która przy pomocy ustępstw placowych doprowadziła 19 lipca do zakończenia protestu. Jednak fala strajków już rozlewała się po kraju. W końcu lipca stanęły zakłady we Wrocławiu, Świdnicy, Ostrowie Wlkp., Stalowej Woli i Gdyni. Na początku sierpnia ognisko strajkowe rozpalilo się w Łodzi. Ostatnią, ale najznaczniejszą odsłonę strajków robotniczych i pracowniczych zapoczątkował strajk Stoczni Gdańskiej 14 sierpnia 1980 r. Jego historia jest znana, tu przypomnijmy tylko, że jego przyczyną było zwolnienie z pracy w stoczni działaczki Wolnych Związków Zawodowych Anny Walentynowicz (zginęła w katastrofie smoleńskiej). Dzięki niej i innym mężnym kobietom strajk nie

zakończył się na terenie stoczni, ale przybrał charakter solidarnościowy z innymi strajkującymi już zakładami Trójmiasta i Pomorza Gdańskiego. Powstał Międzyzakładowy Komitet Strajkowy na czele z Lechem Wałęsą. 17 sierpnia MKS sformułował 21 postulatów strajkowych, których pierwsze i najważniejsze dotyczyły powstania wolnych od władz i niezależnych związków zawodowych, prawa do strajku oraz bezpieczeństwa dla strajkujących, by nie powtórzyły się wydarzenia z grudnia 1970 r. oraz czerwca 1956 i 1976 r. Domagano się zwolnienia więźniów politycznych, podwyżek płac i poprawy warunków pracy. Postulaty te zostały wypisane na tablicy ze skleiki przez Macieja Grzywaczewskiego i Arkadiusza Rybickiego (zginął w katastrofie smoleńskiej). Tablica ta została wpisana na listę dziedzictwa kulturalnego ludzkości UNESCO „Pamięć świata”.

18 sierpnia strajk wybuchł również w stoczni szczecińskiej i Szczecinie gdzie powstał również MKS analogicznie do Gdańska. 21 sierpnia władze wysłały do Gdańska i Szczecina komisje rządowe M. Jagielskiego i K. Barcikowskiego w celu wygaszenia protestów. Było już za późno na lokalne rozmowy – strajki objęły już, z różnym nasileniem, cały obszar kraju (najsilniej Wybrzeże i Śląsk).

W dniach 30-31 sierpnia podpisano tzw. porozumienia sierpniowe w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu. Wkrótce (6 IX) upadła rządząca ekipa E. Gierka. Rozpoczął się okres 16 miesięcy wolności, tzw. Festiwal Solidarności. Co prawda związek zawodowy NSZZ „Solidarność” został oficjalnie zarejestrowany 24 października, ale ogniwa zakładowe, lokalne i regionalne związku spontanicznie tworzyły się prawie we wszystkich instytucjach i zakładach pracy.

W świetle tego historycznego szkicu rodzi się pytanie o dzieje tzw. pierwszej Solidarności w Międzyrzeczu. Niestety, okres ten jest bardzo słabo znany. Cała dokumentacja wytworzona przez ogniwa związkowe została zarekwirowana wraz z wprowadzeniem stanu wojennego, wiele dokumentów przepadło lub zostało zniszczonych świadomie z powodów konspiracyjnych. Poza kilkoma pracami uczniów (gł. naszego liceum) powstałymi w jubileusz XX-lecia i obecnie XXX-lecia, opartych na wywiadach z niektórymi bohaterami wydarzeń, nie ma żadnych systematycznych opracowań Sierpnia '80 w Międzyrzeczu. Nie natknąłem się na publikację w Kurierze Międzyrzeckim. Być może jakieś informacje będzie można znaleźć w Feniaksie, do przebadania pozostają zasoby Archiwum Państwowym w Gorzowie. Nie za wiele znajdzie się w zbiorach Instytutu Pamięci Narodowej, znacznie przetrzebionych. Podobnie niewiele znajdziemy w najnowszej monografii „Międzyrzecz – dzieje miasta” czy kalendarium dziejów miasta opracowanym przez S. Cyryniaka, obie publikacje z 2009 r. Przede wszystkim jednak trzeba oprzeć się na świadectwie uczestników z okresu powstawania i działania Solidarności 1980-1981. Struktury związkowe rozwijały się przede wszystkim w środowiskach robotniczych, rolniczych (Solidarność Rolników Indywidualnych) i nauczycielskich. Znanie są nazwiska liderów Zenona, Stanisława Bożka, Bogusława Krzyżaka, Zbigniewa Wysockiego, Zdzisława Markowskiego. Trzej pierwsi zostali internowani 13 grudnia 1981 r. Liderem Solidarności robotniczej był Z. Werner.

Z jego relacji wynika, że strajków w Międzyrze-

czu w sierpniu 1980 r. nie było. On sam pracował w Przedsiębiorstwie Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego jako ślusarz-spawacz. We wrześniu 1980 r. w czasie jednego z przestojów w pracy zrodził się pomysł powstania NSZZ „Solidarność” w zakładzie. Powstał Komitet Założycielski, który przekształcił się w Komitet Zakładowy. Jego przewodniczącym i najaktywniejszym członkiem był właśnie pan Zenon. Wkrótce Z. Werner poświęcił się całkowicie działalności związkowej budując struktury związkowe w innych zakładach pracy. Dyrektor PRIMB-u (A. Daszkiewicz) nie utrudniał działalności Związku, nawet sam się do niego zapisał, co było aktem odwagi, ponieważ w innych zakładach Międzyrzecza nomenklatura stawiała opór i alimostera była bardzo napięta. W tym okresie powstał pierwszy MKZ (Międzyzakładowy Komitet Założycielski), a więc struktura na poziomie miasta. Jego skład był następujący: Zenon Werner (przewodniczący), Zbigniew Wysocki (wiceprzewodniczący), Janusz Kowalski (członek), Ewa Wasylewicz (członek) i Miroslaw Podgajski (członek). Wielkim przeżyciem ludzi międzyrzeckiej Solidarności był wyjazd (razem z Gorzowem) na poświęcenie pomnika Stocznio-ców Gdańskich 16 XII 1980 r. Entuzjazm społeczny wyzwolony w tym czasie udzielał się mieszkańcom i pracownikom Międzyrzecza, tak że do grudnia 1981 r. NSZZ „Solidarność” powstał w prawie wszystkich zakładach pracy w Międzyrzeczu. Ostatecznie szefem międzyrzeckiej Solidarności został Stanisław Bożek, współzałożyciel i aktywny działacz NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych. Związkowy ruch Solidarności rozwijał się także w środowiskach pracowników służby zdrowia, szczególnie w Szpitalu w Obyzrach. Ten rozdział historii Solidarności w naszym mieście czeka na swoje opracowanie. Równie dynamicznie Solidarność rozwijała się w środowiskach szkolnych, dokładniej – nauczycielskich. Pierwsza organizacja zakładowa powstała w Liceum Ogólnokształcącym – 11 października 1980 r. Przewodniczącym został Jan Krajniak, wiceprzewodniczącym Napoleon Szukiel, wszystkie dokumenty z działalności koła zarekwirowali 15 grudnia 1981 r. komisarze WRON, i podobnie jak w innych przypadkach dokumentów związkowych nie zwrócili. Przy okazji pojawił się problem nie tylko zajętej dokumentacji, lecz również majątku związkowego, co nie zostało w wielu wypadkach rozliczone do dzisiaj. Największą organizacją związkową powstała w budowlance, gdzie do „Solidarności” zapisało się prawie 100% nauczycieli. Twórcą Solidarności nauczycielskiej w Międzyrzeczu jest Zdzisław Markowski, wtedy nauczyciel w SP 3, który wykorzystał swoje kontakty z Solidarnością nauczycieli we Wrocławiu. Wkrótce deklaracje przystąpienia do nowego związku złożyło ok. 60% nauczycieli Międzyrzecza, co z kolei pozwoliło stworzyć Międzyszkolną Komisję Oświaty i Wychowania jako część struktury regionalnej w Gorzowie. Jako jedna z niewielu organizacji NSZZ „S” w Międzyrzeczu istnieje ona do dzisiaj. Z. Markowskiego wspomagali w tej działalności koledzy nauczyciele Wachowski i Sobczyk. Utworzenie się struktury MKOiw dokonało się na zebraniu założycielskim w Zespole Szkół Budowlanych, gdzie pracował pan Wachowski. Pierwszy zarząd MKOiw w Międzyrzeczu tworzyli Zdzisław Markowski (przew.), Jan Krajniak (wiceprzew.), Bożena Bortnowska, Miroslaw Podgajski, Zbigniew Kosiński oraz wspomniany p. Sobczyk i Wachowski. Pierwszy lokal znajdował w budynku Wydziału Oświaty przy ul. Sportowej. Życie organizacji związkowych w szkołach nie było lekkie, ponieważ władze oświatowe i gmin-

Na zlecenie Urzędu Gminy Międzyrzecz powstała książka, jakiej jeszcze nie było. Jak zawsze jest mi przyjemnie przedstawić Państwu książkę mojego autorstwa, o wszystkim mówiącym tytule, nawiązującym do treści - „Oni odbudowali tu Polskę. Wspomnienia pionierów Ziemi Międzyrzeckiej.” Celowo i bez przesady w pierwszym zdaniu artykułu zaznaczyłem, że to książka szczególna. Szukając materiałów do tej i innych publikacji przyszułam wiele bibliotek. Nigdzie nie natrafiłem na książkę w całości poświęconą wspomnieniom z naszej gminy. To bardzo osobiste, miejscami tragiczne, relacje pionierów naszej małej ojczyzny. Moja rola ograniczyła się tylko do zebrania tych okruszków ludzkiej pamięci, a prawdziwymi autorami tej książki są moi rozmówcy.

Bronisław Hanke z Kuligowa, którego rodzina mieszkała na Ziemi Międzyrzeckiej od pokoleń. **Paweł Pupka** z Międzyrzecza, także autochton, świadek upadku niemieckiego Międzyrzecza. **Krystyna Szymczak** z Międzyrzecza, opowieść o gorzkim smaku wyzwolenia. **Sylwester Jongowski** z Międzyrzecza, Polak zmuszony do obrony upadającej III Rzeszy. **Anna Olek** z Bobowicka, która przybyła na te tereny jako robotnica przymusowa ze swojej ojczyzny, Jugosławii. **Łucja Kluska** z Międzyrzecza, w której opowieści przeczytamy o tragedii tych, którzy chcieli być narodem „Panów”. **Tadeusz Dunajewski** z Międzyrzecza, który pracował jako robotnik przymusowy i był więźniem obozu w Brójcach. **Jan Osowski** z Piesek, żołnierz 1 Armii Wojska Polskiego. **Henry Wajnert** z Międzyrzecza, który jako jeden z pierwszych przybył na te tereny. **Wacław Bujanowski** z Międzyrzecza, urodzony na Litwie, żołnierz AK, w bardzo osobistej relacji opowiada o swoich tragicznych losach, o losie, jaki spotkał ludzi, którzy nie chcieli, aby w wolnej Polsce był komunizm. **Emilia Głowacka** z Bukowca, urodzona na Ukrainie, opowiada o tragedii Polaków, mordowanych przez swoich sąsiadów. **Lucyna Załucka** z Żółwina, urodzona na Białorusi, w której relacji przeczytamy o jej ojcu cudem uratowanym z Kozielska, który już wykopał mogiły w lesie Katynia dla siebie i dla swoich braci niedoli. **Teresa Badzińska** z Żółwina, która widziała jak niemieckie lotnictwo zbombardowało bezbronne

Do biblioteczki regionalnej



miasto Wieluń. **Antoni Sowa** z Kalska urodzony na Ziemi Gorlickiej, który przyjechał tu, bo był świata ciekawy. **Helena Bury** z Międzyrzecza, urodzona na Białorusi w rodzinie osadnika wojskowego, opowiada o ciężkim losie sybiraków. **Stefan Cyranik** z Międzyrzecza, Wiel-

kopolanin, który pokochał tę ziemię i wykształcił kilka pokoleń międzyrzeczian.

Z uwagi na ograniczoną objętość książki, starałem się, aby wspomnienia osób zawarte w treści, były reprezentatywne dla konkretnego środowiska, terenu, grup ludzi, miejsca zamieszkania itd. W treści zawarte są niemal wszystkie podstawowe grupy osadników Ziemi Międzyrzeckiej. Naturalnie trudno tu w tak ograniczonej objętości przedstawić wszystkie środowiska. Publikacja ta jest tylko kroplą w morzu wspomnień. Dlatego nadal będę zbierał relacje pionierów Ziemi Międzyrzeckiej. Okazją do powstania książki są obchody 65-lecia osadnictwa na Ziemi Międzyrzeckiej.

Nadkład 1000 + 200 szt. Książka jest dostępna w międzyrzeckich księgarniach.

Andrzej Chmielewski

PS. Słowa uznania należą się międzyrzeckiemu magistratowi, bo to czwarta poważna publikacja, jaka powstała w ostatnim czasie na zlecenie z Ratusza. Za miesiąc przedstawię Państwu książkę dr Jana Krajniaka „Pojezierze Międzyrzeckie – mały atlas jezior”.

Książki dla powodzian

Kurier Międzyrzecki

ogłasza zbiórkę książek dla zalanej biblioteki w Górkach Małych.

Książki – nowe i używane w dobrym stanie – przyjmujemy:

poniedziałki, wtorki i środy 10:00 - 13:00,
czwartki 13:00 - 16:00



Podręczników nie zbieramy!

Biblioteka Miejska, I piętro, tel. 95 741 88 29

Zbiórka potrwa do końca sierpnia 2010 r.

Okaż serce, przekaz książkę!

ne wywierały presję na różne sposoby na nauczycieli. Pierwsza fala wypisów ze związku miała miejsce po „konflikcie bydgoskim” w marcu 1981 r. Najsilniejsze działania miały miejsce w SP 2 i SP 3, a nazwiska osób przywołujących wtedy Z. Markowskiego i innych nauczycieli do porządku (socjalistycznego) nie zostały zapomniane. MKOlW została ponownie zarejestrowana w 1989 r. i działa do dzisiaj, jej przewodniczącym pozostaje niezmiennie Andrzej Kaczmarek. Właśnie pod jego kierownictwem zawiązał się Komitet Organizacyjny Obchodów Jubileuszu XXX-lecia NSZZ „Solidarność” w Międzyrzeczu (zaplanowanych na wrzesień). Wszystkich chętnych zapraszamy do współpracy.

Mariusz Wąsiel

Z przeszłości Międzyrzecza

Był entuzjazm - odbudowa miasta po II Wojnie Światowej

W pierwszym dziesięcioleciu miasto leczyło rany po przebytej wojnie. Uległo wówczas wypaleniu około 40% zabudowy mieszkaniowej Międzyrzecza. Największe straty w zabudowie miejskiej Międzyrzecz poniósł we wschodniej części od Rynku. Pojedyncze domy zostały również wypalone w innych częściach miasta. Wielkie gruzowiska wypalonych domów straszyły każdego, kto pierwszy raz zawitał do Międzyrzecza. Architekt Starostwa Powiatowego Saawa Czernuszczyk opracował plan pozbycia się

się cała Polska. Wydał zarządzenie w sprawie zabezpieczenia dekapitalizacji budynków, zgodnie z którym utworzono w powiecie na kilku szczeblach administracji specjalne zespoły koordynacyjne. Po miesiącu posunięcie to obowiązywało na terenie województwa. Później Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów objął nim całe Ziemie Odzyskane.

Po odgruzowaniu, w latach 1955 – 1960, przystąpiono do odbudowy Międzyrzecza. Czernuszczyk opracował plan budowy bloków mieszkal-



MŁODZIEŻ SZKOŁY OGÓLNOKSZTAŁCĄCEJ

gruzowisk, które realizowano w latach 1947 - 1955. W tym czasie zamierzano pozbyć się gruzu w tzw. czynach społecznych. Należy przyznać, że był wtedy ogólny entuzjazm, młodzież szkolna, urzędy, zakłady pracy przystąpiły wspólnie do odgruzowywania miasta. Po pracy brzożady mieszkańców Międzyrzecza podejmowały społecznie pracę. Rozbierano wypalone domy, wybierano i czyszczono cegłę, którą ustawiano w sterty, a następnie przekazano do odbudowy Warszawy. W pracy wprowadzono udogodnienia, zainstalowano od Rynku do Obrzy szyny kolejki i na wózkach wywożono gruz i sypano z niego waly nad Obrą w obrębie miasta. Na Czernuszczyku i tzw. międzyrzeckich porządkach wzorowała

nych przy ulicy Dąbrowskiego, Waszkiewicza, Kilińskiego, 30 Stycznia i Poznańskiej przed tartakiem. Sporo kłopotów kosztowała Czernuszczyka decyzja o zaprzestaniu realizacji przesłanych z Warszawy standardowych budynków na rzecz własnych. Ostatecznie architekt sprawę wygrał, a mieszkańcy siedmiu domów przy ulicy Dąbrowskiego i Kilińskiego chwalili sobie wygodne mieszkania.



**NAUCZYCIELE SZKÓŁ
MIĘDZYRZECKICH PODCZAS
ODGRUZOWYWANIA
(NA ZDJĘCIU: CYRANIAK, PŁONKA
I PIETRASZOWA)**

Przeszedł na emeryturę w 1967 roku, ale żywa natura nie pozwalała mu odpoczywać. Nadal interesował się architekturą Międzyrzecza i dzięki jego pracy jako autora projektu i kierownika budowy powstał w latach 1955 -1965 cmentarz Żołnierzy Radzieckich poległych o wyzwolenie miasta, tam gdzie jest dzisiaj. W latach 1965 - 1975 zaczęto realizować następne plany rozbudowy Międzyrzecza. Opracowano plan budowy tzw. Centrum Międzyrzecza. Na Centrum powstały: Miejska Biblioteka Publiczna, Powiatowy Dom Kultury i kilkanaście bloków mieszkalnych z parterem usługowym. W następnych latach następuje dalsza rozbudowa miasta. Wyodrębniło się 8 osiedli mieszkaniowych: Os. Centrum, Os. Kasztelańskie, Os. Gen. Sikorskiego, Os. Czterdziestolecia, Os. Zachodnie, Os. Reymonta, Os. Piastowskie i Os. Zamkowe.

Opracował **Stefan Cyraniak**



**ODGRUZOWANIE NA ULICY 30 STYCZNIA
(KOŃ I WÓZ PANA K. ROKICKIEGO)**

**Pani Reginie Baranowskiej
oraz Rodzinie**

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

Syna i Brata

składają Szczudlakowie





serwis prasowy INFORMACJE Z RATUSZA

Otwarto Centrum Sportowo-Rekreacyjne w Gorzycy

W dniu 16 lipca msza św. rozpoczęła uroczystości otwarcia świetlicy wiejskiej w Gorzycy. Po mszy zaproszeni goście udali się pod budynek świetlicy, gdzie Burmistrz Komisarz Rządowy Marian Sierpatowski przywitał wszystkich zebranych, po przemówieniu Burmistrza głos zabrał Tadeusz Woźniak – Zastępca Dyrektora Departamentu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Przemawiał również prezes OSP Gorzycy Pan Arkadiusz



Madzelań oraz Pani Anna Cmok – Sołtys Gorzycy. Po przemówieniach przyszedł czas na biesiadę i występy, w których wzięły udział Orkiestra OSP, Zespół Echo i Pod Gruszą. Zabawę wieczorną poprowadził zespół Antrak.

Budynek będzie służył społeczności lokalnej oraz Ochotniczej Straży Pożarnej w Gorzycy. W środku znajduje się salka komputerowa, kuchnia, łazienka przystosowana dla osób niepełnosprawnych, sala spotkań oraz garaż na wóz bojowy z zapleczem magazynowym dla OSP w Gorzycy. Wartość projektu 841 tys. zł.

Zakończenie inwestycji przy ul. Piastowskiej

W dniu 29 czerwca została oddana do użytku przebudowana ulica z oświetleniem we wnętrzu osiedla przy ul. Piastowskiej. Przedmiotem realizacji było wykonanie nawierzchni drogi, parkingu, chodnika, dodatkowych przykanalików kanalizacji deszczowej oraz oświetlenia. Całkowity koszt realizacji inwestycji wyniósł 481 771,56 zł.

XXV Święto Narodów – Berlin 2010

W dniu 2 lipca Burmistrz Komisarz Rządowy Marian Sierpatowski uczestniczył w XXV Święcie Narodów. Wizyta miała na celu wzmocnienie kontaktów partnerskich między



Gminą Międzyrzec, a dzielnicą Berlina Charlottenburg-Wilmersdorf. Spotkanie z Panią Burmistrz Moniką Thiemen miało charakter typowo roboczy i ustalono działania na najbliższe miesiące współpracy. Drugim celem wizyty była promocja Gminy Międzyrzec i całego woj. lubuskiego.

Gmina Międzyrzec Laureatem

„Europejska Gmina, Europejskie Miasto”

Milo nam poinformować, że Gmina Międzyrzec znalazła się w gronie 10 Laureatów wyłonionych w Rankingu „Europejska Gmina, Europejskie Miasto” przygotowanym przez redakcję „Dziennika Gazety Prawnej” wspólnie z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego.

Z tej okazji 29 czerwca w Palacu Działyńskich w Poznaniu Burmistrz Komisarz Rządowy Marian Sierpatowski osobiście odebrał tytuł Laureata podczas uroczystej gali IV edycji Rankingu, na której pojawili się samorządowcy z czterech województw: lubuskiego, wielkopolskiego, zachodniopomorskiego, dolnośląskiego.

50-lecie Koła Gospodyń Wiejskich w Kaławie

W dniu 9 lipca Koło Gospodyń Wiejskich w Kaławie obchodziło 50. rocznicę swojej działalności. W jubileuszu uczestniczył Burmistrz Komisarz Rządowy Marian Sierpatowski, który w imieniu władz samorządowych złożył gratulacje i podziękowania za pracę społeczną na ręce przewodniczącej koła Janiny Ogonowskiej. Na uroczystość przy-



wybyli również przedstawiciele władz powiatu, dyrektor szkoły w Kaławie oraz przedstawiciele OSP w Kaławie.

VIII spotkanie z folklorem

Miejscowość Pieski stała się centrum folkloru w dniu 27 czerwca br. W prezentacjach uczestniczyły 23 zespoły, w tym 2 dziecięce. Poprzez coroczną organizację przeglądu dajemy szansę na bliższe zapoznanie się poszczególnych zespołów folklorystycznych i ocenę ich przygotowania. Mieszkańcy zaś mają okazję poszerzyć swoją wiedzę na te-



mat muzyki ludowej, a przy okazji miło spędzić czas w gronie rodzin i przyjaciół. Organizatorzy dziękują wszystkim zespołom za udział w przeglądzie. Każdy z nich swoim występem udowodnił, że kultywuje tradycję pieśni ludowych i ciągle je pielęgnuje, a co najważniejsze przekazuje jej wzory i rozwija wrażliwość artystyczną wśród swoich słuchaczy.

Rada Artystyczna w składzie: Maria Sobczak, Kazimierz Dziembowski, Krystyna Pawłowska przyznała: nominację dla zespołu „Pod Gruszą” z Kurska do udziału w „Turnieju Gmin Powiatu Międzyrzeckiego”; tytuł Laureata dla: Dziecięcego Zespołu Wokalnego „Stokrotki” z Trzciela, Zespołu „Ale Babki” z Piesek, Zespołu Górali Czadeckich „Wichowianki” z Wichowa, Zespołu „O sole mio” z Goruńska, Zespołu „Tarnowianki” z Tarnowa, Zespołu Śpiewaczego „Drzewiczanie” z Kostrzyna, Zespołu „Pod Gruszą” z Kurska; wyróżnienie dla: Zespołu „Pod Kasztanem” z Kapelą Wujka Felka” z Templewa, Zespołu „Jagienki” z Bogdańca, Zespołu „Świdnicanie” ze Świdnicy, Zespołu Śpiewaczego „Melodia” z Plot, Zespołu „Kęszyczanki” z Kęszycy Leśnej, Zespołu „Nietkowianki” z Nietkowa.

Wyróżnienie dla TRANSu

W piątkowe popołudnie, 25 czerwca br., sala narad wypełniła się po brzegi nietypowymi gośćmi. W międzyrzeckim ratuszu Burmistrz Komisarz Rządowy Marian Sierpatowski



wręczył statuetkę z podziękowaniami za zdobycie ZŁOTEGO APLAUZU w choreografii pt. „TĘSKNIĆ W SAMOTNOŚCI” dla międzyrzeckiego zespołu TRANS. W imieniu całego zespołu statuetkę odebrała Pani Anna Bubnowska, a dodatkowo została wyróżniona nasza wspaniała wokalistka Suzana Furede. Serdecznie gratulujemy!

Nowe panoramy spaceru wirtualnego

Zapraszamy Państwa do odwiedzenia naszego uzupełnionego o 27 nowych panoram spaceru wirtualnego na stronie www.miedzyrzec.pl. Tym razem możemy przespacerować się po dziedzińcu Zamku w Międzyrzeczu, a także wokół grodu, podziwiając stawy i fosy. Ukazujemy Międzyrzec nocą, przemierzamy ulice zachwycając się urokiem za-
bytłowych budynków i docieramy na obrzeża miasta, gdzie zaprasza nas do odpoczynku niespotykana przyroda.

MIĘDZYRZECKI UNIWERSYTET TRZECIEGO WIEKU

GOSPODARSKIE SPOTKANIE

12 lipca grupa naszych słuchaczy spotkała się w salce klubowej z **Burmistrzem – Komisarzem Rządowym Panem M. Sierpatowskim**. Chcieliśmy dowiedzieć się, jakie problemy miasta aktualnie rozwiązuje Pan Burmistrz a potem przekazać nasze osobiste relacje z udziału w pracach MUTW. Ze szczegółowych informacji dowiedzieliśmy się, że:

- jest szansa zakończenia w okresie najbliższych 3 miesięcy remontu domu kultury,
 - urządzony zostanie duży parking za domem kultury,
 - uruchomiony zostanie nowy zakład pracy na terenie parku maszynowego - brawo!
 - w dalszym ciągu podejmowane będą działania dla zmniejszenia stopy bezrobocia,
 - ulegnie poprawie stan dróg w mieście,
 - ożywiona zostanie współpraca z miastami partnerskimi;
- Słuchacze głęboko zainteresowani dalszym rozwojem miasta przekazali własne propozycje:

- ograniczyć funkcję opiekuńczą państwa wobec osób nagminnie uchylających się od pracy zarobkowej – rozwinąć prace interwencyjne,
- znacznie podnieść stan estetyczny miasta – „ozdóbki” typu położony w centrum miasta zaniedbany, dawny dom handlowy, zarośnięty a ozna-

czony napisem „teren prywatny” plac obok b. PZGS przy ul. Konstytucji 3 Maja, teren dworca PKP i wiele, wiele innych powinny znacznie zmienić swój wygląd,

- śladem sąsiednich miast powiatowych rozpocząć intensywne starania o uruchomienie w mieście wyższej szkoły zawodowej,
- kontynuować budowę kolejnych ścieżek rowerowych – np. w kierunku Skoków.

W bezpośredniej rozmowie słuchacze relacjonowali:

A. Sidorowicz – w MUTW poszerzyliśmy znacznie naszą wiedzę historyczną, a także



poznaliśmy niezwykle walory turystyczne miast Polski i Europy,

L. Machlański – akcentował pilną potrzebę upiększania miasta, a także już teraz zaprosił Burmistrza do naszego uniwersytetu,

K. Guzek – podkreśliła, jak ważną jest dla nas



nauka j. obcych - sami doświadczyliśmy tego w czasie pobytu w Paryżu,

G. Filipek – bardzo cieszy się z pobytu w MUTW - wszystkie zajęcia i wyjazdy dokumentuje na fotografiach, zebrano już 5 albumów.

Następne spotkanie z Burmistrzem już niedługo - w dniu otwarcia nowej siedziby MUTW w wyremontowanym Domu Kultury.

Brawo Państwo Sobolewscy i Firma PAJ

Opłaca się być życzliwym, taktownym, uczynnym i niezwykle zdyscyplinowanym wobec innych. **Państwo Sobolewscy Firma PAJ** ze Skwierzyny dla zaakcentowania niezwykle sympatycznej współpracy z naszym MUTW - zafundowali słuchaczom przejazd piętrowym autokarem do Międzyzdrojów za symboliczne 10 zł. Spędziliśmy uroczno i naprawdę relaksowo upalną środę 7 lipca - nad pięknym naszym Bałtykiem. Nie ukrywam, że największą „fajdę” mieli słuchacze, którzy po raz pierwszy usłyszeli szum morskich fal. Wielkie dzięki **Państwu Sobolewskim** od 71 słuchaczy MUTW.

Antoni Tkocz



Komunikat

Zamierzamy w nowym roku zorganizować sekcję żywego słowa – docelowo teatralną.

Znakomitą pomoc w prowadzeniu zespołu zadeklarowała już polonistka mgr Anna Kuźmińska-Świder a za jej pośrednictwem aktorzy Teatru im. L. Kruczkowskiego w Zielonej Górze. Zapisy do sekcji rozpoczniemy 1 września. Chętnych serdecznie zapraszamy.



Wakacje w pełni, a wielu z nas nie ma pomysłu na nadchodzące dni. Morze czy góry? – odwieczny dylemat większości turystów. Lubuscy winiarze i pszczelarze zaplanowali i wcieliili w życie pierwszy w Polsce „Lubuski szlak wina i miodu”. Jest to bardzo innowacyjny i wspierający produkt turystyczny cieszący się dużym zainteresowaniem. Mapę szlaku można znaleźć na stronie internetowej Zielonogórskiego Stowarzyszenia Winiarskiego.

Na szlaku zaplanowano obecnie siedemnaście przystanków, które ze względu na swój charakter nawiązują doń. Są to zadbane i urodzajne winnice z przydomowymi sklepikami. Muzea nawiązujące do historii winiarstwa oraz pszczelarstwa. Pasieki i kolorowe ule z odgłosem pracujących pszczoł to także niezapomniana atrakcja dla wielu miłośników regionalnej tradycji.

„Lubuski szlak wina i miodu” powstał z inicjatywy Zielonogórskiego Stowarzyszenia Winiarskiego. W Europie jest to dobrze znana forma turystyki. W Polsce jest to jedyny szlak, który nawiązuje do regionalnej tradycji i historii tego obszaru. Niewielu już pamięta, że przed drugą wojną światową nasze województwo lubuskie było znane na całym świecie ze swojej winiarskiej potęgi. Szlak zapewni turystom wiele atrakcji. Najbardziej wysuniętym punk-

Wakacje w Lubuskiem

— szlakiem wina i miodu

tem na południe, będącym częścią szlaku jest „Wzgórze Winne” koło Żar. Udać się na północny wschód, zawitamy do winnicy „Kinga” koło Nowej Soli. Kierując się dalej na północ trafiamy na prawdziwe zagłębie winnej kultury. Wokół Zielonej Góry zlokalizowanych jest kilkanaście winnic. Nie wszystkie jednak są udostępniane przez właścicieli na potrzeby turystyki. Ważnymi punktami na szlaku jest Muzeum Wina w Zielonej Górze wraz ze stałą ekspozycją, dotyczącą przemysłu winiarskiego oraz Muzeum Etnograficzne w Ochli. W tym pierwszym turysta ma okazję zapoznać się z kolejnymi etapami rozwoju winiarstwa od średniowiecza po czasy współczesne, ze szczególnym uwzględnieniem tradycji winiarskiej w Zielonej Górze. W drugim zobaczymy unikalny obiekt w skali naszego kraju. To domek winiarza wzniesiony w XVIII w., w którym dzisiaj znajdziemy wystawę sprzętu winiarskiego. „Krocząc” dalej naszym szlakiem zawitamy w Gości-

kowie. Mieści się tam barokowy, pcysterski zespół klasztorny. Obiekt ten nosi własną, historyczną nazwę Paradyż i jest uważany za najcenniejszy z klejnotów architektury Ziemi Lubuskiej. Znajdująca się tam „Winnica Paradyżska” powstała w 2005 roku. Jak podają oficjalne źródła powstała ona dzięki uprzejmości p. Krocigów z Górzycowa, którzy na prośbę ówczesnego Ks. Rektora podzielili się sadzonkami winorośli. Blisko 500 krzewów posadzone na skierowanej ku południowi pochyłości terenu wzdłuż muru klasztornej ogrodu oraz przed elewacją południową budynku. Kierując się dalej na północ zawitamy do Prywatnego Skansenu Pszczelarskiego w Pszczewie. Nie od dziś wiadomo, że Pszczew słynie z pszczelarstwa, ale zgromadzone ule, pasieki i przedmioty nawiązujące do pracy bartnika czy pszczelarza są na to namacalnym dowodem. Pan Tadeusz Bryszkowski założył go w 1989 roku. Do dnia dzisiejszego pielęgnuje

pszczele rodziny, które wesoło brzęczą w jego pasiece. Na miejscu można nabyć ekologiczny miód oraz wspaniałe świece z pszczelego wosku. Najdalej wysuniętym punktem naszej wyprawy jest Winnica Equus we wsi Mierzęcino. Jej powierzchnia obecnie to 0,4 ha. Podłoże stanowi przepuszczalna gleba piaszczysto-gliniasta. Nasadzenia pochodzą z 2006, 2007 i 2008 roku. Po drodze do niej mijamy „Miody Nadnoteckie” i „Muzeum Puszczy Drawskiej i Noteckiej”. Po degustacji wina w „Winnicy Mierzęcino” zawracamy na południe. Przemierzamy się przez Górz Wielkopolski i jedziemy do Sulęcina. Znajduje się tam liczące ponad 1500 pszczołek rodzin Gospodarstwo Pszczelarskie „Rutkowiak”. Produkty wytwarzane w tym gospodarstwie są bardzo wysokiej jakości. Produkowane miody otrzymały najwyższe wyróżnienie „PERŁĘ” w ogólnopolskim konkursie „NASZE KULINARNE DZIEDZICTWO 2004” w kategorii najlepszy regionalny produkt żywnościowy. Wracając dalej na południe omijamy gospodarstwa agroturystyczne i trafiamy na pasiekę S. Kamińskiego. Ponownie powinniśmy zawitać w mieście Bachusa, czyli w Zielonej Górze, zwłaszcza we wrześniu podczas „Dni Zielonej Góry” nazywanych również „Winobranie”.

Imponująca długość szlaku zachęca do wygodnego podróżowania własnym samochodem. Możliwa jest też wyprawa rowerowa. Szlak obfituje także w hotel, pensjonaty czy wspomniane wcześniej gospodarstwa agroturystyczne witające gości otwartymi ramionami. Zmęczony turysta odpocznie także w altanach stawianych przy winnicach. Malownicze widoki winnic, zapachy i smaki pszczelej produkcji oraz dodatkowe atrakcje w postaci regionalnych potraw lub rękodziełnictwa ludowego oferowane przez gospodarzy to niezapomniane doznania, które wielokrotnie powrócą w długie zimowe wieczory.

„Lubuski szlak wina i miodu” został zauważony i okrzyknięty jedną z najlepszych kampanii promocyjnych województwa lubuskiego. Patronat nad szlakiem objął Marszałek Województwa Lubuskiego, co nadało temu projektowi jeszcze większy prestiż. Nasza lubuska ziemia to nie tylko jeziora i lasy, to również dorodne owoce płodnej gleby i pracowitość jej mieszkańców. Polecam wszystkim tę niezwykłą podróż.

P. J. Sochacki

Lista uczestników szlaku: Winnica „CANTINA”, Palac i Winnica „Equus”, Winnica „Julia”, Winnica „Kinga”, Winnica „Mierzęcino”, Winnica „MIŁOSZ”, Winnica „Na Leśnej Polanie”, Winnica w Paradyżu, Winnica „U Michala”, Winnie Wzgórze, Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku, Muzeum Etnograficzne w Ochli, Muzeum Ziemi Lubuskiej, Miody Nadnoteckie, Miody „Nocoń”, Prywatny Skansen Pszczelarski T. Bryszkowskiego, Sklep Winiarz.pl



Walka ze smrodem w Kęszycy Leśnej

„To jest wszystko rakotwórcze, nie oszukujemy się”.

„Tu jest zagrożenie, a ja chciałem żyć z turystyki.”

„Decyzja o wpakowaniu tu fabryki papy, była, delikatnie mówiąc, nieodpowiedzialna. Zmienia się w ten sposób obszar przeznaczony do rekreacji, wypoczynku, w osiedle przyfabryczne. Zamiast wycofać się z pierwszego błędu władze popełniają kolejne pozwalając na budowę fabryki styropianu. To już nie są błędy, wygląda to na celowe działanie.”

„W Nietoperku nie ma znaku o fabryce papy. Ciekawe dlaczego?”

„Najpierw prokuratura powinna się zająć tymi ekspertami cudownymi. Oczywiście trudno będzie znaleźć niezależnych ekspertów, bo fabryka wszystkich może przekonać kopertami.”

„Fabryka nie zrealizowała uchwały o ochronie środowiska. Ktoś we władzach wreszcie powinien podjąć decyzję o zamknięciu fabryki. Jak to się dzieje w cywilizowanych krajach.”

„Jest park przemysłowy, fabryka powinna dostać dwa, trzy lata na przeniesienie się do tego parku.”

„Śmierdzi szczególnie w nocy.”

„Fabryka produkuje w nocy najcięższy produkt. W nocy są bezkarni.”

„Odnoszę wrażenie, że władze trąbią tutaj w jedną trąbę z panem Wernerem.”

„Jesteśmy ofiarami, nie tylko

fabryki, ale i urzędników, to oni nam zgotowali ten los.”

„Mam wrażenie, że ten tylko ma prawa, kto da więcej.”

„Otworzyć okna po 22:00 i po 5:00 rano nie można, bo smród jest nie do wytrzymania. Tak jest po uruchomieniu drugiej linii.”

„Zamieszkałam tu z mężem na emeryturze, żeby być wśród przyrody, ale wychodzi na to, że trzeba będzie stąd uciekać.”

„W dokumentach fabryka ma zapisaną uciążliwość w granicach własnej działki, więc my nic nie powinniśmy czuć.”

„My w kółko o tym dyskutujemy na zebraniach, na których jest ktoś z urzędu. Czy ktoś się przed nami rozliczył ze składowych obietnic? Czy urzędnicy zrobili coś w naszej sprawie?”

„Kto z nich nas popierał, jak zaczęliśmy walczyć? Mówię tutaj o gminie, radzie miasta, starostwie i radzie powiatu. Gdzie oni wszyscy byli? Przypomną sobie o nas w listopadzie, jak będą wybory.”

„Skoro fabryka psuje drogę, to powinna naprawić.”

„Droga jest powiatowa i starostwo powinno o nią zadbać, a nie odwracać się do nas gołym tyłkiem, że na to nie ma pieniędzy.”

„W starostwie nie ma dokumentów na to, że chciało pozyskać jakieś pieniądze na drogę. To jest urzędnicze zaniechanie po prostu.”

„Może się zdarzyć tak, że kierowcy nie będą mogli wjechać na tę drogę. Przyjadą media, przyjedzie telewizja. Ciekawe, co wtedy powie burmistrz i starosta?”

„Ludzie mają prawo walczyć, a wszystkich nie zamkną.”

„Na moje pismo o drodze starosta odpisał, że oni nie chcą tej drogi. To im sejm wcisnął tę drogę.”

„Urzędnik dostaje za to pieniądze, niech on się martwi, co zrobić z tą drogą.”

„Czy, kiedy zakład wystąpił o lokalizację, zaproponowano mu miejsce w międzyrzeckim Parku Przemysłowym?”

„Ludzi, którzy tu zainwestowali, władze zrobili w konia.”

„Trzeba fabryce wskazać inne miejsce i zalecić przeniesienie produkcji.”

„Program Natura 2000 ma chyba swoje wymagania.”

„Oni mają działkę, to im wszystko wolno?”

„Tylko jedna droga jest. Często blokuje ją TIR-y. Co by było gdyby wybuchł pożar, albo ktoś umierał? To nie ma jak dojechać. Czy trzeba czekać na tragedię?”

Powyższe cytaty pochodzą z dyskusji, która odbyła się na zebraniu sołeckim w Kęszycy Leśnej. Tematem zebrania był ponownie problem smrodu emitowanego przez zlokalizowaną w pobliżu fabrykę papy. Poruszono także palący kwestię drogi, po której poruszają się ciężkie TIR-y,

dostarczające towar do fabryki. Na zebraniu podjęto ważną dla mieszkańców uchwałę, w której sprzeciwili się oni rozbudowie fabryki papy i styropianu. Obecni na zebraniu urzędnicy: zastępca burmistrza E. Batura, wicestarosta R. Lorenz oraz przedstawiciel wojewody, wydawali się bezradni wobec zaistniałej sytuacji. R. Lorenz stwierdził, że „lokalizacja tej fabryki jest nieszczęściem, była to bardzo złe decyzja.” Na zebraniu nie było przedstawiciela fabryki papy. Ciekawe dlaczego? Na zebraniu nie było też osoby, która podjęła tę nieszczęsną decyzję lokalizacyjną, czyli byłego burmistrza Tadeusza Dubickiego. Być może przekonałby mieszkańców do słuszności swego ówczesnego działania i przedstawił znaczące korzyści dla środowiska, dla mieszkańców, dla finansów miasta, wynikające z usytuowania fabryki niezgodnie z obowiązującym w roku 2004 planem zagospodarowania przestrzennego.

Test jaśminu.

Zebranie odbywało się w remizie strażackiej. Było duszno. Otwarto okna. Siedziałam przy jednym z nich. Za oknem kwitł bujnie krzak jaśminu. Nie czułam jednak jego upajającego zapachu, tylko drażniący smród papy. To utwierdziło mnie w przekonaniu, że walka mieszkańców Kęszycy Leśnej ma sens. Chodzi bowiem o wartość bezcenną, środowisko naturalne. Symbolem tej walki będzie dla mnie zapach jaśminu.

„Testowi jaśminu” chciałam poddać prezesa fabryki papy, Tomasza Wiśniewskiego, proponując mu rozmowę. Niestety, otrzymałam jedynie informację od asystentki zarządu, Wiesławy Ziolkowskiej, że propozycja KM nie została przyjęta. Życzę prezesowi Tomaszowi Wiśniewskiemu oraz asystentce zarządu więcej otwartości, empatii oraz odwagi cywilnej kontaktach ze społecznością lokalną, a mieszkańcom Kęszycy Leśnej życzę wytrwałości w słusznej walce.

Anna Kuźmińska-Świder

SPRZEDAM MIESZKANIE

2-pokojowe, 37 m²

przy ul. Zachodniej w Międzyrzeczu

tel. 795 576 719

Do wynajęcia

MIESZKANIE 43,21 m²

w Międzyrzeczu:

2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, częściowo umeblowane, wysoki standard

tel. 694-436-121

A MOŻE BY TAK:

- * Na ryby? Smażone, wędzone.
- * Na grzyby? Smażone i w śmietanie duszone.
- * Na prosiaki? Pieczone, kaszą nadziewane.
- * Na jagody? Świeże i ze śmietaną serwowane.



- Na ognisko? ● Na grilla? ● Na dyskoteki pod chmurką?
- Na imprezy i imprezki z obsługą profesjonalnego kucharza?
- Na spanie na sianie?
- Na ...?

**NA WEEKENDY I DŁUŻSZE POBYTY ZAPRASZA
GOSPODARSTWO AGROTURYSTYCZNE „MAYA”**

MICHAŁ BŁOŻ

GORZYCA 35 (7 KM ZA MIĘDZYRZECZEM)

ZAMÓWIENIA: TEL. 95 741 23 91, 95 742 28 79

KRONIKA POLICYJNA

- 01.06.2010 w Lutolu Suchym funkcjonariusz Wydziału Prewencji zatrzymał 34-letniego mężczyznę, który wybił szyby w pomieszczeniu gospodarczym, powodując straty w wysokości 1400 zł
- 01.06.2010 funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego z Komisariatu policji w Skwierzynie zatrzymali 28-latkę, która w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wielokrotnie udzielała środki odurzające w postaci marihuany
- 04.06.2010 Patrol prewencji zatrzymał Jacka S. kierującego rowerem w stanie nietrzeźwości - 2,60 promila alkoholu w organizmie, który dodatkowo był poszukiwany przez Prokuraturę Rejonową w Międzyrzeczu
- 06.06.2010 kryminalni z Międzyrzecza zatrzymali 26-letniego mężczyznę, który posiadał środki odurzające w postaci amfetaminy
- 12.06.2010 funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego z Międzyrzecza zatrzymali 20-letniego mężczyznę, który kierował samochodem osobowym pod wpływem środków odurzających
- 12.06.2010 dzielnicowi z Międzyrzecza zatrzymali 18-latkę, która uszkodziła elewację budynku poprzez pomalowanie farbą, powodując straty w wysokości 600 zł
- 14.06.2010 w Międzyrzeczu policjanci Wydziału Prewencji zatrzymali Mateusza K., który kierował samochodem osobowym pod wpływem środków odurzających

WYPADEK NA ZJEŹDZIE Z OBWODNICY

Nadmierna prędkość to najprawdopodobniej przyczyna wypadku na obwodnicy Międzyrzecza. Samochód dachował a dwie osoby trafiły do szpitala.



Do zdarzenia doszło 28 czerwca 2010 r. o godz. 22.00 na zjeździe z obwodnicy Międzyrzecza. 29-letni kierujący samochodem osobowym najprawdopodobniej zjeżdżał z obwodnicy z nadmierną prędkością i na łuku drogi nie opanował pojazdu, w wyniku czego zjechał na prawe pobocze a następnie do przydrożnego rowu, doprowadzając do wywrócenia pojazdu. Pasażerka ze złamaną miednicą oraz kierowca Forda ze stłuczonym kręgosłupem trafili do szpitala. Policjanci zabezpieczyli miejsce i wyjaśniają dokładne przyczyny zdarzenia.

ALKOHOL I NARKOTYKI

7 nietrzeźwych kierowców i jeden pod wpływem narkotyków - to bilans jednego z czerwcowych weekendów. Za kierowanie w stanie nietrzeźwym lub pod wpływem środka odurzającego grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności.

Upały i słoneczna pogoda sprzyja wycieczkom nad jeziora i popołudniom spędzonym na łonie natury. Bardzo często podczas takich wyjazdów, przy grillu spożywany jest również alkohol. Nie wszyscy pamiętają jednak, aby wcześniej zorganizować sobie transport do domu, tylko sami, nie licząc się z konsekwencjami, kierują swoimi pojazdami.

Od początku roku policjanci na terenie powiatu międzyrzeckiego zatrzymali już 111 nietrzeźwych kierowców. Statystyki policyjne pokazują, że w ostatnich, ciepłych już miesiącach, liczba osób popełniających takie przestępstwa i wykroczenia systematycznie rośnie. W styczniu zatrzymanych zostało 6 nietrzeźwych, w lutym 12, w marcu 21, kwietniu 18, ale w maju już 35, a do 13 czerwca policjanci zatrzymali 19 nietrzeźwych kierowców.



Podczas czerwcowego weekendu międzyrzeccy policjanci zatrzymali siedmiu kierowców na „podwójnym gazie”, rekordzista miał prawie 2,5 promila alkoholu w organizmie i kierował rowerem na jednej z głównych ulic w Międzyrzeczu.

Natomiast w piątek w nocy 11/12 czerwca policjanci z Wydziału Kryminalnego zatrzymali do kontroli drogowej kierowcę samochodu osobowego. 20-letni mężczyzna miał poszerzone źrenice oraz bełkotliwą mowę. Po wykonaniu testu nowym urządzeniem Dräger Drug Test 5000 okazało się, że mieszkaniec gminy Międzyrzecz jest pod wpływem narkotyków.

Wszyscy zatrzymani za swoje czyny odpowiadają przed sądem. Grozi im kara do 2 lat więzienia oraz zakaz prowadzenia pojazdów.

Oficer prasowy KPP w Międzyrzeczu

sierz. Justyna Łętowska

Święto Policji

W czwartek 22 lipca 2010 międzyrzeccy policjanci świętowali. Były podziękowania za ciężką służbę, wyróżnienia, nagrody i nominacje na wyższe stopnie policyjne. Uroczystości w tym szczególnym dniu rozpoczęły się od mszy w intencji policjantów oraz ich rodzin w kościele św. Jana Chrzciela, którą odprawił Ksiądz Proboszcz ks. dziekan kan. mgr MAREK WALCZAK - kapelan międzyrzeckich policjantów. Później wszyscy policjanci w galowych mundurach oraz zaproszeni goście, przeszli na plac Komendy Powiatowej Policji w Międzyrzeczu, gdzie trwały dalsze uroczystości. Po przywitaniu gości, Komendant Powiatowej Policji insp. Krzysztof Gwizdała przystąpił do wręczenia policjantom aktów mianowania na wyższe stopnie policyjne. **Awansowało aż 42 policjantów:**

Sierżantami zostali: Wojciech Dobosiewicz, Paweł Łukaszewicz, Marcin Famulak, Aleksandra Janus, Łukasz Kaźmierczak, Rafał Kaszubski, Joanna Kieźur, Marcin Łapa, Marek Majkutewicz, Marcin Niedzielin, Karolina Przybyłowicz, Maciej Sosnowski, Andrzej Woś.

Nominacje na starszych sierżantów otrzymali: Edyta Chomicz, Sławomir Dytkowski, Krzysztof Kozłowski, Justyna Łętowska, Paweł Madzela, Jacek Piotrowski, Aleksander Rytwiński, Karolina Soja, Hubert Sroka, Marcin Stańczuk, Mariusz Strzępek, Grzegorz Tomaszewski, Wojciech Żuchowski, Agnieszka Żyła.

Na młodszych aspirantów awansowali: Dariusz Dobrowolski, Andrzej Chyliński, Łukasz Czarniecki, Beata Gromadecka, Tomasz Holowiński.

Aspirantami zostali: Mirosław Kopyściński, Przemysław Michalski, Sylwester Napierała, Krzysztof Nonn, Piotr Szczepanik, Robert Wojnowski.

Starszymi aspirantami zostali: Krzysztof Jerzynek, Mariusz Maciulko, Krzysztof Staszewski, Marek Stępień, Jarosław Szyszak.

Aspirantem sztabowym został Dariusz Szurowski.

Starosta Międzyrzecki wręczył policjantom nagrody rzeczowe, które otrzymali: **Andrzej Chyliński, Jan Piasecki, Krzysztof Jerzynek oraz Dariusz Stański.**

Wszyscy zaproszeni goście podziękowali policjantom za ich ciężką służbę, oraz życzyli wytrwałości, kolejnych awansów i sukcesów w pracy.



Wieści ze Starostwa Powiatowego w Międzyrzeczu

PREZENTACJE GMIN POWIATU MIĘDZYRZECKIEGO

III prezentacje gmin powiatu międzyrzeckiego odbyły się 3 lipca 2010 r. w Przytocznej. Udział wzięły wszystkie gminy naszego powiatu. Wspólnie z mieszkańcami bawili się wójtowie i burmistrzowie gmin. Wójt Przytocznej –



Agnieszka Jamrowska, Zastępca burmistrza Międzyrzecza - Ewa Batura, Wójt Bledzewa - Leszek Zimny, Wójt Pszczewa - Waldemar Górczyński, Zastępca Burmistrza Skwierzyny - Ryszard Szymański oraz zastępca Burmistrza Trzciela - Józef Pihan brali aktywny udział we wszystkich konkurencjach, których było kilka, a między innymi: mecz drużyn damskich, przeciąganie liny, wbijanie gwoździ, bieg po dotację, przygotowywanie salat-



ki. Gminy pokazały również swój bogaty dorobek kulturalny. Na uwagę zasługuje profesjonalne przygotowanie stoisk promocyjnych gmin: Bledzewa i Pszczewa. W ogólnej punktacji zwyciężyła Przytoczna, II miejsce zajął Bledzew, III Międzyrzecz. Zdjęcia i „filmiki” z przebiegu prezentacji można zobaczyć na stronach: www.powiat-miedzyrzecki.pl, www.bledzew.pl, www.przytoczna.info. W imieniu powiatu organizację prezentacji zajęła się gmina Przytoczna, której bardzo serdecznie dziękujemy.

AWANS ZAWODOWY

W dniu 1 grudnia 2007 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 listopada 2007 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie uzyskiwania stopni awansu zawodowego przez nauczycieli (Dz. U. Nr

214, poz. 1580). Zmiany wprowadzone rozrządzeniem dotyczą w szczególności dokumentacji załączanej do wniosku o podjęcie postępowania kwalifikacyjnego lub egzaminacyjnego (nowe brzmienie § 9 rozporządzenia z dnia 1 grudnia 2004 r.).

Zgodnie z wprowadzaną regulacją do wniosku o podjęcie postępowania kwalifikacyjnego lub egzaminacyjnego nauczyciel nie załącza planu rozwoju zawodowego, sprawozdania z jego realizacji oraz oceny dorobku zawodowego za okres stażu, a jedynie zaświadczenie dyrektora szkoły zawierające informacje o tych dokumentach. Tym samym została wyraźnie oddzielona ocena dorobku zawodowego nauczyciela dokonywana przez dyrektora szkoły od oceny spełniania przez nauczyciela wymagań niezbędnych do uzyskania stopnia awansu zawodowego dokonywanej przez komisje kwalifikacyjne i komisje egzaminacyjne. Ponadto uchylony został przepis stanowiący, iż do wniosku o wszczęcie postępowania kwalifikacyjnego lub egzaminacyjnego nauczyciele mogą załączyć również inną dokumentację świadczącą o ich osiągnięciach zawodowych. Powyższa zmiana spowodowała, iż nauczyciele nie muszą przedkładać szeregu zbędnych dokumentów i zaświadczeń, niemających znaczenia dla oceny spełniania wymagań warunkujących uzyskanie danego stopnia awansu zawodowego.

Podobnie jak przed zmianą przepisów nauczyciele mają obowiązek dołączyć do wniosku dokumenty potwierdzające posiadane kwalifikacje zawodowe, a w przypadku nauczyciela kontraktowego lub nauczyciela mianowanego także akt nadania stopnia awansu zawodowego (poświadczane kopie). Zgodnie z nowym brzmieniem § 9 pkt 3 rozporządzenia nauczyciel mianowany załącza do wniosku o podjęcie postępowania na stopień nauczyciela dyplomowanego opis i analizę realizacji wymagań określonych w § 8 ust. 2 w/w rozporządzenia w szczególności ze wskazaniem uzyskanych efektów.

W Starostwie Powiatowym w Międzyrzeczu o awans na stopień nauczyciela mianowanego ubiegali się następujący nauczyciele: **Aneta Aniol-Kubrycht, Beata Lambrych, Joanna Stępień, Sławomir Kaczmarek** ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Marii Konopnickiej w Międzyrzeczu, **Magda Łobejko i Anna Siwek** z Liceum Ogólnokształcącego im. Heliodora Świeckiego w Międzyrzeczu, **Krzysztof Polechajło** z Zespołu Szkół Ekonomicznych im. St. Staszica w Międzyrzeczu oraz **Ks. Tomasz Frąckiewicz** z Zespołu Szkół Budowlanych w Międzyrzeczu.

Nauczyciele Ci musieli podczas egzaminu udowodnić że:

- posiadają umiejętność organizacji i doskonalenia własnego warsztatu pracy, a także oceniania skuteczności i dokonywania stosownych korekt w tym działaniu,
- posiadają umiejętność uwzględniania w swojej pracy problematyki środowiska lokalnego oraz współczesnych problemów społecznych i cywilizacyjnych,
- uczestniczyli w realizacji zadań ogólnoszkolnych, edukacyjnych, wychowawczych i opiekuńczych lub innych wynikających ze statutu oraz specyfiki, typu i rodzaju szkoły,
- posiadają umiejętność wykorzystywania w swojej pracy technologii informacyjnej i komunikacyjnej,
- posiadają umiejętność zastosowania wiedzy z wybranych zagadnień psychologii, pedagogiki i dydaktyki oraz rozwiązywania problemów oświatowych, pomocy społecznej lub postępowania w sprawach nieletnich, w zakresie specyfiki zadań realizowanych przez nauczyciela,
- znają przepisy dotyczące systemu oświaty, pomocy społecznej lub postępowania w sprawach nieletnich, w zakresie funkcjonowania szkoły, w której nauczyciel odbywał staż, oraz posiadają umiejętność posługiwania się tymi przepisami.

Wszyscy wyszli z tej próby zwycięsko. Podczas prezentacji własnego dorobku zawodowego oraz poprzez udzielanie odpowiedzi na pytania członków komisji udowodnili, że zrealizowali założenia zawarte w rozporządzeniu. W imieniu Starosty – Grzegorza Gabryelskiego serdecznie gratuluję.

Halina Pilipczuk

PORADNIA PROKTOLOGICZNA

Krzysztof Adamkowicz
Specjalista chirurg
 (choroby jelita grubego)

Przyjmuje w środy od. godz. 16⁰⁰

Międzyrzecz, ul. Rynek 2
 przy aptecę „Ratuszowa”

Rejestracja telefoniczna: **0 502 55 15 79**
 krzysztof.adamkowicz@wp.pl

Janusz Jaskowicz

SPECJALISTA ORTOPEDII
i CHIRURGII URAZOWEJ

(choroby i urazy narządu ruchu i kręgosłupa,
 usg stawów)

Przyjmuje w poniedziałki
 w godzinach od 15⁰⁰ do 17⁰⁰

Międzyrzecz, ul. Rynek 2 przy aptecę „Ratuszowa”
 tel. 0 601 55 61 67

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

Teresa Maleńczyk – Taborowska
Specjalista chorób wewnętrznych

Przyjmuje w czwartki
 w godzinach od 16³⁰ do 18⁰⁰

Międzyrzecz, os. Centrum 3
 przy aptecę „Aspirynka”
 (wejście od strony osiedla)

tel. 0 600 317 241

Lek. med. Agnieszka ZIEMECKA
Gabinet Laryngologiczny

(choroby uszu, gardła, nosa,
 badania okresowe,
 badanie audiometryczne słuchu)

Apteka Grodzka, ul. Zachodnia 8A

Przyjmuje w środy w godzinach od 16:30 do 17:30

Kontakt tel. dom (095) 741-81-48
 lub apteka (095) 741-60-48

USG – INTERNISTA – EKG

MEDICUS – Ryszard Lis

CODZIENNIE – rejestracja telefoniczna

tel. kom. 0/602-291-075

24h - tel. kom. 0/668-109-005

www.medicus.booo.pl

Ekspresowa naprawa**PROTEZ ZĘBOWYCH**

tel. (0-95) 741-24-11

Danuta Sawka

PRACOWNIA PROTETYCZNA
CZYNNE:

poniedziałki i środy w godzinach 8⁰⁰ – 17⁰⁰

wtorki, czwartki i piątki w godzinach 8⁰⁰ - 15⁰⁰

MIĘDZYRZECZ, OS. GEN. SIKORSKIEGO 7

STANISŁAW KLISOWSKI

specjalista otolaryngolog

Choroby uszu, nosa i gardła u dzieci i dorosłych.

Zabiegi operacyjne w narkozie.

Badanie słuchu audiometryczne.

Przyjmuje 6 sierpnia

w godz. 16.00 - 18.00

Międzyrzecz, os. Centrum 3
 przy aptecę „Aspirynka” (wejście od strony osiedla)

Rejestracja telefoniczna: **0608 802 553**

PSYCHOTERAPIA

- zaburzeń nerwicowych,
- depresji,
- zaburzeń osobowości,
- kryzysów emocjonalnych.

POMOC PSYCHOLOGICZNA

Rejestracja tel.: 504089831 Międzyrzecz

Teresa Gałązka-Bazydło

Specjalista psychologii klinicznej

Psychoterapeuta

Członek Polskiego Towarzystwa

Psychoterapii Psychoanalitycznej

Towarzystwo Pomocy Głuchoniewidomym

Spotkanie Towarzystwa Pomocy Głuchoniewidomym spręgło się w tym roku z otwarciem sezonu letniego w Ośrodku Wypoczynkowym Głębokim, w gościnnych progach Jacka i Beaty Belzów. Coroczny piknik członków i sympatyków TPG zebrał osoby z różnych stron Polski.

Przed Zajazdem wielkie plansze ze schematycznym rysunkiem dłoni z alfabetem Lorm'a i rysunkami alfabetu migowego, daktylografii. Po pewnym czasie umiemy pokazać na migi własne imię i nauczyć się składać kilkulerowe wyrazy. Głuchoniewidomym pomocą służyli przewodnicy i tłumacze, dbając, by na Pikniku wszyscy czuli się dobrze, by rozumieć innych. TPG ma swoje koszulki z alfabetem Lorm'a, z graficznym przedstawieniem dłoni z punktami odpowiadającymi poszczególnym literom. Widoczne są logo spotkania, hasła: „nie widzę, nie słyszę, rozmawiam dotykami”, „żeby Cię lepiej widzieć, żeby Cię lepiej słyszeć”.

Autoportret Dłoni. Ciepła ludzkiego, alfabetu Dotyku, alfabetu Kontaktu i możliwości porozumienia się. Na ulotkach i folderach hasła: „TPG - Tu przekraczamy granice”. Umowne, jak się okazuje, wyznaczone przez normy społeczne, dające się pokonać.

Przedstawieni zostaliśmy sobie imiennie. Nić pajęczyna miłości, prosta zabawa z kłębkami wełny, symboliczna więź połączyła nas na kilka chwil. Bardzo mocna nić pomogła zapamiętać imiona, we wspólnocie ludzi, którzy odnaleźli w sobie pokłady empatii. Liczni wolontariusze, ściągnięci przykładem Ewy Skrzek - Bączkowskiej, pełnomocnika Lubuskiego TPG, jej niespożytą energią i uśmiechem, którym się dzieli niestrudzenie, sympatycy i osoby tak chętnie przyjeżdżające tu do Międzyrzecza na Głębokim po raz trzeci.

Przewidziano liczne ciekawe i atrakcyjne zajęcia. Spotkanie z końmi, pięknymi wierzchowcami ze Szkoły Jeździeckiej Stajni Kuźnik pani Joanny Stawasz - właścicielki i instruktora jazdy konnej. Z ich gładką letnią sierścią, ciepłem i pogodnym usposobieniem. Pod opieką dżokejów każdy próbował jazdy konnej, mimo głuchoniemoty obcy był strach i obawa, że wysokie zwierzę może zrzucić niewprawnego jeźdźcę. Najodważniej do tej przygody podchodziły małe dzieci.

We wnętrzu Zajazdu na Głębokim sztalugi. Świat koloru, kwiatów i radości. Dzieła przyjechały m.in. ze Szczecina, kompozycje wykonane różnymi technikami. Subtelne prace Marka Gembalskiego z Wielkopolskiej Jednostki TPG, artystyczne stricte, refleksyjne impresjonistyczne pejzaże. Sensoryczne obrazy Dagmary Mroczkowskiej. Profile jej osobiste, świat

linii; inny świat, oddzielający, jednak tylko kierunek ich, tych wizji wektor, mówi o odmienności strukturalnej. Są tak odmienne od naszych wyobrażeń, bo ważne, istotne i samoswoje, ale jakoś tworzywa jest wspólna. Karola Pabicha kompozycje, bardzo żywotnego chłopca z aparatem słuchowym, wiesznie kręcącego się na zapleczu, Weroniki Konopki wyraziste uczucia i emocje. Inne obrazy Michała, Oliwii. Portret konia z głową ludzką, która ma dwoje oczu, a jedno z nich jest z aparatem słuchowym. Jaki skrót myślowy... Klub Rodziców i Dzieci Głuchoniewidomych „Krecik” przy PZG Centrum (Diagnozy i Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży oraz Osób Dorosłych z Uszko-

ra głuchoniewidomego Stasia z DPS w Rokicie od wielu lat, w tym roku m.in. sponsoruje turnus rehabilitacyjny, na który Staś wyjedzie, jak na każde, już od 7 lat, wakacje - pod opieką Ewy. Świątując wraz z Jurkiem to wydarzenie słuchamy poezji czytanych Brail'em przez Izabelę Gorczycę - K. I. Galczyńską i W. Hemara. Marek Gembalski, zdolny malarz wystąpi w zabawnej pantomimie. Wiersz głuchoniewidomego poety Andrzeja Rocha Żakowskiego recytuje Ela Trochimczuk.

Spektakl o żniwiarzach i pięknej żniwiarce szczególnie uwiedzionie przez harcerza w wykonaniu podopiecznych DPS z Rokita. Ze scenografią starannie przygotowaną przez in-

strukturatorów, m. in. zaprzyjaźnionej z TPG Elżbiety Szafraniek. Swoje piękne poetyckie songi śpiewać będzie Karolina Szulga. By jej posłuchać, by spotkać się dzisiaj z kołem TPG, przyby-

Delikatna Pajęczyna miłości

dzonym Słuchem w Szczecinie), pod kier. Julianny Kiziewicz i Joanny Biczak. Prace starannie wyeksponowane, z krótką charakterystyką ich autorów.

Przestrzenne grube kartki Książki Dotykowej, dzieło międzyrzeckie. Efekt warsztatów prowadzonych przez parę plastyków: Huberta Winnika i Joanny Kozakiewicz, wielkie księgi opisane także Brail'em, tłoczonymi na białych kartkach kropkami, ułożonymi w sześciokąty.

Potem było plectenie wianków z długich margaretek i kłosów zboża, wdzięczne zajęcie, któremu ulegają wszyscy, też mężczyźni. Wianki, noszone przez chwilę, posłużyły jako dekoracje w sztuce. Na ławach paczki gliny rzeźbiarskiej, drugie ulubione zajęcie z dzieciństwa. Można tu być dzieckiem.

Na scenie przygotowanej przez MOK za chwilę program artystyczny. Rozpocznie go występ grupy biegaczy z Klubu miłośników biegania. Są przyjacielami głuchoniewidomych, wsparli imprezę poprzez sponsoring, a na Święta Bożego Narodzenia ufundowali dla Jurka Godynia paczkę, przyłączając się do ogólnopolskiej akcji „Szlachetna Paczka”, którą w Międzyrzeczu prowadzą wolontariusze TPG pod przewodnictwem Agaty Raciborskiej także w tym roku.

Jurek dostanie dzisiaj coś dla niego bardzo cennego. Kosztowny aparat słuchowy. Poszerzenie ledwie uchylonego, zamykającego się nieublaganie okna na świat dźwięków. Działacze TPG z Ewą Skrzek - Bączkowską długo o to walczyli. Obecny tu doktor Jerzy Szubda dzisiaj mu go założył. Sponsorem urządzenia jest Małgorzata Król - Gawrońska z firmy „Drog - Rem” z Warszawy. Pani Małgosia wspie-

li dzisiaj na Głębokim burmistrz M. Sierpatowski, Ewa Batura, Remigiusz Lorenz. By posłuchać pozdrowienia kierowanego do nadwrażliwych. W podziękowaniu za ich „potrzebę oczyszczenia świata z niewidzialnego brudu i delikatności niemówienia innym, za ich twórczość i ekstazę, zachłanne miłości” - song niedosłuchany nigdy w swym przesłaniu do końca.

Długi wieczór czeka nas na Głębokim, do późna. Z ogniskiem i kielbaskami, atrakcjami przygotowanymi przez MOK. Specjalnie dla osób głuchoniewidomych przyjechali przedstawiciele „Baterii”, zespołu muzyki etnicznej z Pszczewa. Zagra swoje niezwykle kompozycje, a głuchoniewidomi „posłuchają” tej naturalnej muzyki rękami, opuszkami palców, wyobraźnią, uczuciami...

Organizatorami imprezy byli: „Towarzystwo Pomocy Głuchoniewidomym”, Urząd Miasta Międzyrzecz, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Międzyrzeczu, „Centrum Turystyczne „Duel” - Państwo Jacek i Beata Belz. Organizatorzy bardzo dziękują sponsorom: Grzegorzowi Zyguł - Rzeźnictwo (za kielbasę na grilla, wędlinę na obiady i kolacje), Tadeuszowi Biernackiemu (za jajka), Grażynie Maćkowiak (za pomidory i ogórki), Ewie Szarata - Biuro Planowania i Kreśleń (za wydrukowanie plakatów), Jadwidze i Przemysławowi Radziszewskim - Piekarnia S.C. (za chleb), Klubowi Miłośników Biegania z Międzyrzecza. Ciasta na imprezę upiekli wolontariusze oraz członkowie Regionalnego Klubu TPG w Międzyrzeczu. Patronat medialny: Radio „Zachód”.

Iwona Wróblek



Wystawa w Muzeum w Międzyrzeczu

Joannici - historia i współczesność

Pierwszymi rycerzami zakonnymi, którzy pojawili się na Ziemi Lubuskiej byli templariusze. Nadania terytorialne otrzymali w 1 poł. XIII w. w północno – zachodniej części województwa lubuskiego. Po rozwiązaniu Zakonu Templariuszy w 1307 r. ich dobra na tym terenie zostały przejęte przez Zakon Joannitów (Suwerenny Rycerski Zakon Szpitalników św. Jana z Jerozolimy). Joannici stworzyli na terenach dzisiejszych powiatów: sulęcińskiego, słubickiego i świebodzińskiego rozległe władztwo terytorialne zwane *baliwatem brandenburskim*.

Baliwaty brandenburski posiadał daleko idącą autonomię wobec władz zwierzchnich Zakonu i ewoluował w kierunku księstwa duchownego. Proces ten został przerwany przez przyjęcie reformacji przez joannitów brandenburskich i wskutek polityki władców Brandenburgii, którzy nie życzyli sobie uniezależnienia się Zakonu.

Początkowo *baliwatem* rządzono z Łagowa, a od połowy XV w. ze Słońska, gdzie wybudowano okazałą warownię.

W poł. XVII w. mistrzem Zakonu został pochodzący z Holandii Jan Maurycy von Nassau – Siegen, który przebudował zamek w Słońsku w duchu baroku holenderskiego. Ten unikalny w skali polski obiekt spalił się w 1945 r. i nie został odbudowany. W 1810 r. Prusy zsekularyzowały Zakon, by odtworzyć go ponownie w 1852 r. jako instytucję diagonalną, gromadzącą w swych szeregach pruską arystokrację i okoliczną szlachtę. Od tego momentu Zakon nastawiony był głównie na działalność charytatywną, m.in. na budowę szpitali i domów dla sierot. Na naszym terenie były to m.in. fundacje w Chojnie, Choszcznie, Słońsku, Sulęcinie, Skwierzynie i Rokitnie.

Na wystawie w Muzeum można obejrzeć tablice herbowe – depozyt z kościoła i zamku w Słońsku. Dziewięć bardzo interesujących zabytków. (W Polsce jest ich kilkanaście). Ekspozycja na wystawie makieta zamku w Łagowie (przekazana z Muzeum Haus Brandenburg z Fürstenwalde) pokazuje nam, jak wyglądała pierwsza siedziba, a



potem komandoria Zakonu. Na planszy (obiekt przekazany z Informacji Turystycznej w Łagowie) widzimy Łagów i Zamek Łagowski z lotu ptaka. Interesujące są, pokazujące rzeźbę średniowieczną, gipsowe kopie kamiennych zworników na sklepieniu kościoła w Słońsku.

Średniowieczny joannita miał na sobie zbroję rycerską. Jego współczesny odpowiednik nosi strój zakonny (*culla*) i nakrycie głowy (*bicorne*).

Wystawę uzupełniają zbiory z międzyrzeckiego Muzeum. M.in. cenna XVII w. „Biblia”, wyroby złotnicze i XVIII w., sztuka sakralna, talerz z głową św. Jana Chrzciciela i zdjęcia pokazujące wnętrze kościoła i pałacu w Słońsku.

Iwona Wróblak

**TRANSPORT
SANITARNY**

MEDLINE
DISTRIBUCJA SPRZĘTU MEDYCZNEGO
Ogólna Linia
tel. 14 23 13 46
tel. 14 23 13 46
www.medline.pl

**I ZABEZPIECZENIA
IMPREZ**

**PROFESJONALNE
ZESPOŁY
RATOWNICTWA
MEDYCZNEGO**

**WYSOKIEJ JAKOŚCI
SPRZĘT GWARANTUJĄCY
BEZPIECZEŃSTWO
I KOMFORT
OSÓB PRZEWOŻONYCH**

**Tel. kom.
790603333**

WYCIECZKA DO GORZOWA

Wizyta w Gorzowie rozpoczęła się od spaceru wśród palm po Bulwarze nad Wartą. W poszukiwaniu kojącego cienia wycieczkowicze przenieśli się do Parku Wiosny Ludów powstałego w 1913 roku. Mieszkańcy Gorzowa nazywają go „parkiem róż”, gdyż królewskie kwiaty pokrywają niemal wszystkie klomby. Niespodzianką okazał się olbrzymi plac zabaw zatopiony w morzu piasku, prawdziwy raj dla dzieci. Po nadzwyczaj aktywnym poranku przyszła



pora na lody i kino! Czekoladowe kule i śmietankowe obłoki były wstępem do filmowej przyjemności – Shrecka Forever w 3D.

RAJD PIESZY DO BOBOWICKA

Rozgrzane do czerwoności słońce nie przeszkodziło naszym dzielnym uczestnikom rajdu w dotarciu do celu. Już o godzinie 10.00 stawili się nad jeziorem w Bobowicku, aby wziąć udział w turnieju rycerskim. Wysłuchali krótkiego opisu elementów składowych zbroi rycerskiej, a następnie byli świadkami pełnego grozy pojedynku oraz wystrzału z katusza. Po wspólnym posiłku nadszedł czas na zmagania na-



Pragnę serdecznie podziękować darczyńcom za wsparcie, które umożliwiło realizację założeń związanych z organizacją Pleneru plastycznego pt. „Ziarno do Ziarna” z okazji Otwarcia Sezonu Jurystycznego. Państwa wkład daje możliwość rozwoju i przeobrażenia imprez kulturalnych, które cieszą się coraz większym zainteresowaniem. Wierzę, że nasze dotychczasowe współdziałanie przyczyni się do umocnienia Państwa wizerunku, a w przyszłości stanie się źródłem obopólnych sukcesów. Podziękowania kieruję do:

*Szaryny Nycz i Maliny Adamiak Sklep chemiczny – przemysłowy s.c.
Jowon Stachowiak i Ewy Miszczak Biuro Obsługi Nieruchomości D&M*

Dyrektor Międzyrzeskiego Ośrodka Kultury Andrzej Sołczak



WARSZTATY WITRAŻU

Przez ostatnie trzy dni pracownia plastyczna była miejscem witrażowych rewolucji. Na początku uczestnicy warsztatów musieli zapoznać się z wiedzą teoretyczną dotyczącą pojęcia witrażu, następnie chwycili pędzle i ćwiczili na kartkach papieru, nie zapominając o niezwykle ważnym czarnym konturze. Z kartki papieru przenieśli się na foliowe koszulki, aby pobawić się żelkami witrażowymi i jednocześnie przymierzać się do witrażu na szkle. Ostatni dzień był dniem prawdziwych mistrzów i mistrzyń tej bajecznej sztuki. Praca na szkle wymagała niesamowitej precyzji i skupienia, którymi wykazali się nasi mali artyści. Nad stołem latały motylki, po stole skakały żaby, a pod stołem pływały rybki, świat dookoła pokrył się tęczą kolorów.



szych małych adeptów – praca nad umiejętnościami: władania mieczem i strzelania z łuku. Strudzeni znaleźli ukojenie mocząc stopy w jeziorze.

Uczestnicy: Szymańska Alicja, Podębski Mateusz, Fomalik Natalia, Białas Zuzanna, Kałek Kamila, Wróbel Martyna, Czekala Kamil, podopieczni świetlic: „Ciepły kącik u Jezusa” i „Arka”.

Podziękowanie



TURNIEJ GIER PLANSZOWYCH

Wakacje z Międzyrzeskim Ośrodkiem Kultury rozpoczęły! Chirńczyk, Leniwe Zabki i Dżungla to tylko niektóre z gier planszowych, którymi zajmowały się dziś dzieci przybyłe na turniej. Kostka w grze, kole-



żeńską rywalizacją, a na koniec wspaniałe nagrody dla każdego. To dopiero początek wspólnych zabaw letnich. W turnieju udział wzięli: Martyna Wróbel, Natalia Kłos, Marysia Kuszyńska, Alicja Szymańska, Kacper Pawłowski, Patrycja Pawłowska, Ola Śliwińska i Patrycja Czekala.

Propozycje MOK dla dzieci i młodzieży w okresie wakacji 2010 – SIERPIEŃ

1. Dzień Rozrywki - 11 sierpnia 2010 r. /środa/ godz. 10.00 – 13.00 Biblioteka Publiczna

2. Wycieczka do Zielonej Góry 25 sierpnia 2010 r. /środa/ godz. 8.00 – 16.00

● Zwiedzanie Palmiarni, Aqua Park

Zbiórka godz. 7.45 na parkingu przy Bibliotece Publicznej. Koszt wycieczki 25 zł: przedpłata 15 zł w Bibliotece (bilet na basen, transport i ubezpieczenie) od pn. do pt. godz. 9.00 do 17.00 do dnia 19 sierpnia br. + 10 zł na posiłek w Mc Donaldzie.

3. „Piracka Noc z Baśniami” - 27/28 sierpnia 2010 r. /piątek-sobota/ godz. 19.00 Biblioteka Publiczna

Rotarianie ponownie w Obrzycach

W sobotę 10 lipca punktualnie o godzinie 15:00 przybyła do Obrzyc 3-osobowa grupa Rotarian: Prezydent Rotarischen Vagabunden Jürgen A. Schulz, Prezes Rotary Club z Bucholz wraz z kierowcą samochodu ciężarowego, w którym przybyły dary dla naszego szpitala: 25 łóżek oraz szafek szpitalnych.

Organizatorem dostawy był jak zwykle Pan Jürgen Schulz z Rotarischen Vagabunden z miejscowości Winsen-Luhe w pobliżu Hamburga, przedsiębiorca i dziennikarz, od wielu lat zajmujący się działalnością charytatywną wspomagającą nasz Szpi-

tal. Niesienie pomocy uważa za swoją misję i powołanie. Obecnie pełni funkcję prezydenta niemieckiej Grupy Rotariańskiej.

Nawiązując tylko krótko do aspektu historycznego współpracy pomiędzy Szpitalem w Obrzycach a niemieckimi Rotarianami pragnę jedynie przypomnieć, iż rozpoczęła się ona dziewięć lat temu - w 2001 r. z inicjatywy wicemarszałka Sejmiku Województwa Lubuskiego Pana Edwarda Fedki, który wcześniej jako burmistrz Trzciela miał już nawiązane kontakty z Winsen. To on skontaktował Klub Rotarian, w szczególności jego ówczes-



szego Prezydenta z Dyrektorką Szpitala.

Wracając do naszego lipcowego spotkania: po wypakowaniu łóżek z samochodu ciężarowego udaliśmy się z naszymi gośćmi na obiad, aby choć trochę przy tej okazji ochłodzić się w klimatyzowanym pomieszczeniu, gdyż upał był rzeczywistością dość przejmującą. Goście pozostawili również 4 kartony z różnymi lekami, które przekazane zostały z-cy Dyrektora Pani Dr Monice Alam, która podziękowała za całość otrzymanych darów i wyraziła jednocześnie chęć kontynuowania współpracy z Rotarianami. Obie strony zapewniły się, iż na pewno się jeszcze spotkamy. Nasi goście wyjechali z Obrzyc z pełnym przekonaniem, w czym staraliśmy się ich upewnić, że

to co robią dla Szpitala jest sprawą słuszną, a dostarczone wyposażenie i sprzęt trafia we właściwe miejsce i zgodnie ze swoim przeznaczeniem.

Ze strony Szpitala podczas tego popołudnia obecni byli: Naczelnia Pielęgniarka Ewa Judek, Mistrz Działu Technicznego - Krystyna Pawłety, Anna Małecka - w roli tłumacza, oraz pracownicy działu technicznego ciężko pracujący podczas wyładunku samochodu ciężarowego: Pan Nowacki, Saniuk, Statkiewicz, Dembek i Pączek.

Korzystając z okazji chcielibyśmy na łamach Kuriera Międzyrzeskiego złożyć jeszcze raz serdecznie podziękowania za wizytę i otrzymane dary.

Anna Małecka

DZIEŃ SPORTU

W PRZEDSZKOLU

NR 6 IM. JANA BRZECHEWY

Ruch odgrywa niezwykle ważną rolę w rozwoju duchowym i emocjonalnym dzieci. Pomaga w odreagowaniu napięć, poprawia zdrowie fizyczne, a także pozwala dobrze poznać siebie oraz swoje otoczenie. Zabawy ruchowe pozwalają rozwijać motorykę, poczucie przynależności do grupy, orientację w przestrzeni, koordynację ruchów, wytrzymałość, zdolność koncentracji i szybkość reagowania na sygnały słowne, dźwiękowe lub obrazowe. Dzięki nim dzieci mają możliwość korzystania z doświadczeń zmysłowych i jednocześnie odkrywania własnych umiejętności, mogą sprawdzić swoją zręczność, zwinność, szybkość w pokonywaniu przeszkód i innych trudności na torze. Ważna jest również rywalizacja między grupami, a także dziewczynkami i chłopcami. Zabawy ruchowe dają dzieciom możliwość spożytkowania swoich sił, a przede wszystkim niosą ze sobą wielką radość. Jak wykazują badania i obserwacje, dziecko o obniżonej sprawności ruchowej, jest słabe fizycznie, kapryśne, lękliwe, często smutne, a przede wszystkim niechętnie do wszelkich działań typowych dla jego wieku. I odwrotnie - dziecko zdrowe, sprawne ruchowo, dobrze rozwinięte fizycznie jest najczęściej pogodnie, radosne, wykazuje dużą aktywność poznawczą.

Przebywanie i ruch na świeżym powietrzu jest czynnikiem ułatwiającym przyswojenie pokarmu i przywrócenie organizmowi pełnej gotowości do nowego działania. Aktywność ruchowa wzmacnia procesy myślowe oraz przyczynia się do: doskonalenia spostrzegania wzrokowego i zdobywania doświadczeń ruchowych w zakresie statyki i dynamiki, ułatwienia kształtowania się wyobraźni przestrzennej oraz rozumienia pojęcia czasu, zdobywania umiejętności analizy i syntezy wzrokowej oraz oceny stosunków ilościowych i przestrzennych. Przed nauczycielami stoi zadanie: rozwijanie, podnoszenie i utrzymywanie na możliwie wysokim poziomie wszechstronnej sprawności fizycznej; wspomaganie i kształtowanie zdrowia i harmonijnego rozwoju, korygowanie wad; kształtowanie umiejętności i nawyków ruchowych; rozbudzanie zainteresowań i przyzwyczajenia ruchowych, prowadzących do wyboru formy czynnego uprawiania ruchu; stwarzanie okazji do czynnego wypoczynku (rekreacji, rozrywki); kształtowanie cech woli i charakteru.

W czerwcu zorganizowaliśmy Dzień Sportu, aby dostarczyć dzieciom dużą porcję ruchu na świeżym powietrzu. Nie zabrakło zabaw z elementem biegu, rzutu, orientacji w przestrzeni, slalomów. Był konkurs na „Skoki żabek po kamieniach”, „Pelzające węże” i „Wielkie kulki bombardowanie”. W nagrodę wszystkie dzieci otrzymały słodczyce i dyplomy. Spotkanie umiliło dzieciom wspólne grillowanie, a pyszne kielbaski wzmocniły naszych małych sportowców. Życzymy wszystkim udanych wakacji i ciekawych pomysłów na wspólne zabawy na świeżym powietrzu.

Z wakacyjnym pozdrowieniem

- Anna Czapracka

BIURO AUDYTORSKIE I RACHUNKOWE

„D.W.” Spółka z o.o.
z siedzibą w Międzyrzeczu,
ul. Poznańska 12

świadczy usługi w zakresie

- Prowadzenia ksiąg rachunkowych
- Prowadzenia podatkowej księgi przychodów i rozchodów
- Badania sprawozdań finansowych

Kontakt:

- telefon (95) 7420508, 601801172
- e-mail: biurodw@poczta.onet.pl

Gimnazjum nr 1 - zakończenie klas trzecich

Talenty są rzeczą powszednią

Galę pożegnalną rozpoczyna polonez. Reprezentanci klas trzecich płci męskiej gestem zapraszają kolegów do poloneza, zgodnie z dawnym szlacheckim obyczajem. Tancerze i ich instruktorzy włożyli naukę tańca dużo wysiłku, to widać, nagradzani są za to przez publiczność oklaskami.

Gala to wyrazista dedykacja dla najważniejszych ludzi, mistrzów i wychowawców absolwentów. Za to, czego dokonali wraz ze swymi podopiecznymi, za wyniki nauczania, wychowanie. Dyr. Szkoły Alicja Witter wita obecnych, nauczycieli i uczniów, ich rodziców, gości. Jak co roku jest pełna szacunku i podziwu dla kolejnego młodego po-

kolenia nowej Rzeczypospolitej, o czym z satysfakcją informuje.

Zezwolić na rozwój, naturalną spontaniczność w trudnym okresie kształtowania się charakteru i postaw społecznych młodego człowieka. Umiejętnie nakierować jego rozwój na akceptowane i pożądane przez nowoczesne społeczeństwo tory, tak by nazwa „międzyrzeckie Gimnazjum nr 1” kojarzyła się z dobrą szkołą publiczną.

Młodzi ludzie, jacy są, w szkole i poza nią? W obliczu tylu bodźców nie zawsze dobrych? Myślący. Trochę niesforni. Skorzy do zabawy właściwej ich wiekowi. Każda z klas trzecich przygotowała krótki program artystyczny. W formie reportażu obrazy ze szkolnego życia lawkowego. Pastisze muzycznych przebojów z mediów. Te do-

bre wzory też. Przeróbka G. Bre-gowicza. Nieco śmiała - „Jeziora labędziego” P. Czajkowskiego, tańczyli je chłopcy. Młodzieńcza przekora: parodia szkolnego przemówienia, któremu towarzyszą gesty nieco na opak ilustrujące oficjalną mowę. Szczególne brawa otrzymała interpretacja radzieckiej piosenki o katuszach, po rosyjsku, w wyglądającym na oryginalny mundurze z medalami - takie małe odniesienie się młodego pokolenia do najnowszej historii.

Młodzi wolontariusze z Gimnazjum nr 1 są obecni na imprezach miejskich. Wrażliwi, zaangażowani, pełni idei niesienia pomocy bezinteresownej. Są za to dzisiaj specjalnie nagradzani, obok podziękowań za dobre i bardzo dobre wyniki w nauce. W sporcie. Szczególnej satysfakcji życzy im Pani Dyrektor. We wspomnieniach zatrzymać czas, ale przede wszystkim pamiętać o chwilach.

Szkoła posiada grupę bardzo dobrych wokalistek. Suzana Furede, Iga Dajworska, Nicol Sajda były wielokrotnie nagradzane na konkursach i festiwalach. Są także bardzo dobrymi uczennicami. Tu-taj również śpiewają nam piosenki, w zespole i indywidualnie.

Swoje nagrody dla najzdolniejszych uczniów ufundował burmistrz Marian Sierpatowski. Wręczone są uczniom i uczennicom w obecności pani dyrektora.

Poznajemy najlepszych uczniów. Wyniki egzaminów zewnętrznych: Część humanistyczna: Karolina Strzelewiec - 47 pkt., Maria Baczewska - 46 pkt,

Iłona Kowalczyk - 46 pkt, po 45 punktów na 50 możliwych - Magda Jóźwiak, Ewa Maciejewicz, Michał Tkocz. Część matematyczno-przyrodnicza: Magda Jóźwiak - 50 pkt, Maria Polak - 50 pkt, Krzysztof Stanisławski - 50 pkt, Łukasz Pendrak - 46 pkt, Maria Baczewska - 45 pkt. W części językowej: Język angielski: Suzana Furede - 50 pkt, po 48 pkt - Magda Jóźwiak, Piotr Luzak, Joanna Malinowska, po 47 pkt - Maria Baczewska, Krzysztof Stanisławski, Paweł Sznytko. Język niemiecki: Nicol Sajda - 49 pkt, Magda Warszawa - 48 pkt, po 47 pkt - Sebastian Pospieszny, Radek Rodzeń.

Pani Witter zapoczątkowała cenną tradycję, zwyczaj, który może przejmą inne szkoły. Trwale pamiątki, które się nosi na co dzień. Obok pucharów i dyplomów, które też są ważne, ale trzyma się je na szafie. Koszulki nosi się codziennie, przez jakiś okres, osoby wyróżnione tym prezentem, szczególnie i nieliczne, są proszone, by to robiły. By logo Szkoły było obecne z uczniami, tam gdzie oni akurat są. To dowód zaufania dla tych młodych ludzi, sprawdzonych, znanych w Międzyrzeczu.

Nie mogło się obyć bez tradycyjnych wyrazów szacunku dla rodziców absolwentów. Dostali od swoich dzieci kwiaty, od nauczycieli gratulacje. Wyczytani, dumni z dzieci, wysłuchali pieśni wykonanej przez Nicol Sajdę pt. „Dla ciebie mamo”.

Uroczyste ślubowanie w obecności pani dyr. Witter, która powtórza swoim milusińskim - ród wasz jest z Gimnazjum nr 1, nieście imię Szkoły w świat. I szczęśliwych wakacji.

Iwona Wróblak



MOK
MIĘDZYRZECKI OŚRODEK KULTURY
mokmcz.pl

MIĘDZYRZECKI OŚRODEK KULTURY ZAPRASZA

28.08.2010r.

POŻEGNANIE LAT

19.00
BLENDERS

21.00
DANZEL

PLAC PRZY HALI WIDOWISKOWO - SPORTOWEJ

STACJA PALIW
w Międzyrzeczu
ZAPRASZA

MYJNIA RĘCZNA

SKLEP

KONKURENCYJNE CENY
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ

STACJA PALIW



MEBLE NA WYMIAR
do **25% RABATU**



**KUCHNIE
SZAFY
GARDEROBY
BIURA
INNE na wymiar**



**Dojazd, pomiar, projekt
GRATIS!!!**

tel. 508 086 026, 508 077 708

CENTRUM MEBLOWE

ORMEB
MEBLE
ORLIK

ul. Poznańska 106 w Międzyrzeczu
(zielona hala za Zemarem, kierunek Pszczew)
pn-pt. 9.00-17.30, sobota 9.30-13.30
ZAPRASZAMY tel. 95-741-22-55

- nowość -



Nowość! Nadruki na meblach.
Wzory grafik dostępne na www.meblexox.pl.



Meble **VOX**



DŻAK

SKLEP KOMPUTEROWY

Międzyrzecz ul. Staszica 1, obok Orlenu

NAJLEPSZE CENY W MIEŚCIE

AKCESORIA I SPRZĘT KOMPUTEROWY
LAPTOPY DRUKARKI
TANIE TUSZE I TONERY
OPROGRAMOWANIE GRY I KONSOLE
Play Station 2,3 i Portable X-BOX
KONFIGURACJA SPRZĘTU
SERWIS NAPRAWY



BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI „DOM”

66-300 MIĘDZYRZECZ OS. CENTRUM 8

tel/fax 95-741-10-23; 95-741-26-49; 508 147 224

e-mail: bondom@o2.pl, www.bondom.republika.pl

Członek Włp. Stowarzyszenia Pośredników w Obrocie Nieruchomościami
Biuro ubezpieczone, Licencja Zawodowa nr 2783, nr 3465

**!!! Zaczisne urokliwe miejsce !!!
DUŻY AREAL W DOBREJ CENIE**

WSTĘPNY PROJEKT DOMKU LETNISKOWEGO CAŁOROCZNEGO

KURSKO – działka o powierzchni 3 600 m². Działka znajduje się w strefie budowanego osiedla domków rekreacyjno – mieszkalnych w bliskości jeziora Kursko. Badanie techniczne gruntu wykazało możliwość bezpośredniego posadowienia fundamentów. Na działkę zostały wydane warunki techniczne na zaopatrzenie w wodę, warunki przyłączenia do sieci elektroenergetycznej, decyzja o ustaleniu warunków zabudowy na budowę budynku letniskowego całorocznego. Działka malowniczo położona w pobliżu lasu i jeziora. Wspaniałe miejsce na wypoczynek. **Cena: 56 000 zł**

DOM Z DZIAŁKĄ PRZY JEZIORZE



WYSOKA – na całą nieruchomość składają się:

1. Działka o powierzchni 0,44 ha, której krawędź dochodzi do jeziora Paklicko Małe.
2. Działka niezabudowana o powierzchni 0,15 ha
3. Działka o powierzchni 0,18 ha, zabudowana budynkiem mieszkalnym i gospodarczym, do remontu
4. Działka niezabudowana o powierzchni 0,3204 ha.

Łączna powierzchnia działek wynosi 1,0904 ha. W bliskim otoczeniu nieruchomości las i bezpośrednio przy krawędzi działki jeziora Paklicko Małe. Na działce prąd.

Wysoka to wieś położona na półwyspie 15 km od Międzyrzecza i 10 km od zjazdu z autostrady A2 w Jordanowie. Wieś otaczają lasy i jezioro Paklicko Małe. W okolicy znajdują się fortyfikacje z II Wojny Światowej w Pniewach. **Cena: 360 000 zł**

**Współpracujemy z Bankami w uzyskiwaniu kredytów hipotecznych.
SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO BIURA I NA STRONIE INTERNETOWĄ**

Ewa Miszczak i Iwona Stachowiak

CITY SUN



S
O
L
A
R
I
U
M

**TYLKO U NAS
OTWARTE PRZEZ
CAŁY TYDZIEŃ
OD 6 00 DO 24 00**

os. KASZTELAŃSKIE 8A
HALA
WIDOWISKOWO-SPORTOWA

REZERWACJE 95 742 22 56

Żetony do nabycia w
restauracji DUET



Restauracja DUET
Dom weselny ARCHIMEDES
Restauracja POD STRZECHA
Ośrodek agroturystyczny GORZYCA



Catering
Restauracje
Baza noclegowa
Organizacja imprez
Przyjęcia okolicznościowe



DUET

Jacek & Beata Belz
www.hotelduet.com

os. Kasztelańskie 8A
66-300 Międzyrzecz



Policealna Szkoła Zawodowa



„AWANS”

66-300 Międzyrzecz, ul Libelta 4
607 070 457, 95 741 19 89

kształcimy w zawodach: **◆technik logistyk**
◆technik informatyk



www.awans-mcz.edu.pl

S
U
K
C
E
S

Agencja Promocji Przedsiębiorczości i Kształcenia Ustawicznego „SUKCES”

Maria Michalska-Majerska
Międzyrzecz, ul Piastowska 11 A
michalskamaria@op.pl
607 070 457, 607 035 016

Organizujemy:

- ➔ **kursy komputerowe**
(od podstaw, tworzenie stron www, graficzne - flash)
- ➔ **kursy zawodowe**
 - ◆ sekretarka, kadry, księgowość
 - ◆ kroju i szycia dekoracyjnego
 - ◆ malarz, kucharz, kelner - barman
 - ◆ ABC Przedsiębiorczości ◆ BHP
- ➔ **kursy językowe**
(język angielski, język niemiecki)
- ➔ **przygotowanie do matury**
- ➔ **inne** - według indywidualnych życzeń



www.sukces-mcz.edu.pl

FIRMA ADBUD

USŁUGI BUDOWLANE
MIĘDZYRZECZ



- DORADZTWO TECHNICZNE
- PROJEKTY
- KIEROWNIK BUDOWY
- NADZÓR TECHNICZNY
- ROBOTY STANU ZERO
- STAN SUROWY
- ROBOTY WYKOŃCZENIOWE
- MAŁA ARCHITEKTURA

kom. 601 749 603
www.firma-adbud.pl

tel/fax. (0-95) 742 11 66
mail: biuro@firma-adbud.pl



PRZEWÓZ OSÓB DO WŁOCH

NOWY BUS, KLIMA, TV

PL tel. +48 698 674 146

tel. +39 3356674376

MOTO-CROSS

MOTOCYKLE - SKUTERY



- skutery, motocykle crossowe, chopery
- części, serwis
- kaski, odzież motocyklowa

Moto-Cross

Ul. Sikorskiego 23 (obok LIDL), 66-200 Świebodzin
Tel. 0-68 38 234 42, 510 115 907

**TRANSPORT
DO KLIEN
G R A T I S !**

Kochanemu Jubilatowi

Tadeuszowi Filus

z okazji 60 urodzin

najserdeczniejsze życzenia, dużo zdrowia,
radości oraz wielu pięknych,
słonecznych i pogodnych dni
na dalsze lata życia



Składają
żona z synami
oraz córką z mężem i wnuczką

Sklep Jubilerski Limex

Międzyrzecz
30 Stycznia 6
tel. 95-742-2504

czynny pn-pt 9.30-17.30
sobota 10.00-13.00

Realizujemy
indywidualne
projekty

Wystarczy pomysł, szkic lub zdjęcie

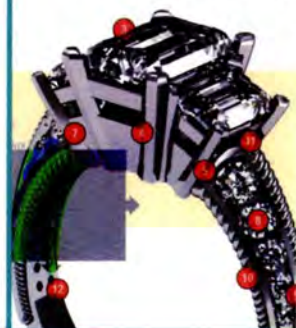
Jeśli macie Państwo swoje złoto kupimy je lub zapłacicie tylko za robociznę

Oferujemy ponad 200 wzorów
OBRĄCZEK wiodących
producentów w Polsce
m.in. Apart, Verona:

- KLASYCZNE
- FANTAZYJNE
- DWUKOLOROWE
- DIAMENTOWANE



PIERŚCIONKI I OBRĄCZKI Z BRYLANTAMI



Festyn Letni na Kaczym Dołku

Wszelkie festyny w mieście są mile widziane, jest ich ciągle niedosyt. Ludzie lubią się bawić, słuchać swoich ulubionych piosenek. Przychodzą na nie dzieci i młodzież, ludzie starsi, bo niedaleko, z okna słyszą muzykę, spotykają tu znajomych, by w sobotnie popołudnie czy wieczór razem zjeść kielbaskę, kaszanke czy grochówkę, wypić zimny i gorący napój, słowem – wyjść do ludzi. Integracji nigdy nie za wiele, z niej rodzi się sympatia i przyjaźń, rodzą się wspólne wspomnienia.

Ten festyn był już trzecim z kolei organizowanym przez HDK PCK przy Zespole Szkół Rolniczych, DPS w Międzyrzeczu i DPS w Jasieńcu. Organizatorem jest prezes HDK, radny powiatu i dzielnicowy Zbigniew Smejliś, przy aktywnej współpracy krwiodawców i sympatyków HDK – Mieczysława Popiela, Roberta Czernianina, Pawła Lachowicza, Remigiusza Biłolusa, Zbigniewa Mazury, Mariusza Ciągło, Tomasza Dzikowskiego, Adama Tyszkę, od wielu lat wspierających działania HDK na rzecz społeczności. Ponad setka ludzi przyszła na zorganizowany przez Klub Honorowych Dawców Krwi letni Festyn na Kaczym Dołku. Zabawa trwała do późnego wieczora.

Organizatorzy przygotowali dużo atrakcji. W programie artystycznym wystąpił Zespół Cygański z Bró-

jec. Panie w strojnych sukniach przypominały wiele znanych i lubianych pieśni cygańskich. Podobaly się i młodym i starszym mieszkańcom okolicy, muzyka cygańska zawsze jest chętnie słuchana. Doceniony został oklaskami męski zespół z DPS z Jasieńca pod kier. pana Prokopca, panowie śpiewali wojskowe pieśni. Zespół występuje od jakiegoś czasu w lokalnych imprezach, chętnie zapraszany ze względu na swój muzyczny warsztat. Były nasze panie „Kęszczanki”, śpiewające kobiety, które mają dorobek artystyczny z wielu festiwali muzyki ludowej. Wystąpiło również śpiewające małżeństwo – Zespół „Ter”: Andrzej i Edyta Terjeko z Żółwina.

Współorganizatorami są Jacek i Beata Belz – „Centrum turystyczne „Duet”. Organizatorzy serdecznie dziękują „Centrum Ogródnictwu” z Międzyrzecza

oraz wielu innym osobom, które chcą pozostać anonimowe, za pomoc w przygotowaniu festynu.

Satysfakcją dla organizatorów, którzy są przeważnie wolontariuszami, jest zawsze frekwencja, ona nie zawiodła, i zadowolenie ludzi, wielokrotnie werbalizowane. Następnym, czwartym festynem, będzie za rok.

Iwona Wróblek



Kolejna odsłona IX Lubuskiego Weekendu Gitarowego 2010 pod honorowym patronatem Starosty Międzyrzecznego, to planowany na 19 czerwca br. koncert duetu Gitarinet (gitarę i klarnet). Jednak w ostatniej chwili zamienionego na recital gitarowy. Powód był osobisty i dotyczył jednego z artystów – Jana Jakuba Bokuna, który napisał do mnie: „w piątek pochwalił się tańcem”. Łączymy się w bólu z artystą.

Krzysztof Pelech jest jednym z najaktywniejszych muzyków młodego pokolenia. Wykonuje średnio około sześćdziesięciu koncertów rocznie (recitale, koncerty kameralne a także w charakterze solisty z towarzyszeniem orkiestr). Współpracował z czołowy-

IX LUBUSKI WEEKEND GITAROWY

RECITAL GITAROWY KRZYSZTOFA PELECHA

mi orkiestrami w Polsce, Czechach, Niemczech, Brazylii, Turcji i Słowacji. Koncertował niemal we wszystkich krajach europejskich, w USA, Brazylii, Południowej Afryce, a także w Egipcie, Turcji, Singapurze, Indonezji, Malesji, Tajlandii, Argentynie i Chile.

W ankiecie „Gitarowy Top” ogłoszonej przez fachowy magazyn muzyczny „Gitarę i Bas” Pelech został trzykrotnie wybrany najlepszym polskim gitarzy-

stą klasycznym. W latach 1995 - 2000 był wykładowcą Akademii Muzycznej we Wrocławiu. Od października 2005 Krzysztof Pelech prowadzi klasę gitarę w Akademii Muzycznej w Bydgoszczy. Współpracuje z wieloma czołowymi muzykami w kraju i za granicą.

O artyście napisali m.in.: *Jorge Morel* - „Krzysztof Pelech jest wielkim artystą o błyskotliwej technice, wyczuciu muzycznym i zrozumieniu wszystkiego co gra.”

Paul Fowles - Classical Guitar - „...Wykonanie Pelecha jest bezbłędne. ... a jego interpretacje są wnikliwe, subtelne i zniewalająco rytmiczne...”

Jacek Hawryluk - Ruch Muzyczny - „...Zachwycająca jest łatwość i precyzja, z jaką Pelech wykonuje odległe stylistycznie utwory. Wdźwięk, subtelność, dbałość o artykulację i wyczuwanie na detale to największe zalety tego gitarzysty.”

Artysta swój recital rozpoczął utworem w oryginale napisanym na fortepian. Mowa tutaj o Asturii - I. Albeniza, dzieło, które chyba podświadomie tenże hiszpański kompozytor skomponował na gitarę. Wykonane z błyskotliwą techniką i hiszpańskim temperamentem zadowoliło wszystkich słuchaczy. Suita e-moll Jana Sebastiana Bacha, która składa się z sześciu części. Majestatyczne dzieło najeżone wieloma trudnościami technicznymi i muzycz-

nymi, wymaga od grającego sporych umiejętności także w dziedzinie stylu. Suita rzadko jest wykonywana w całości. Najlepsze wykonanie live jakie słyszałem. Ach cudnie! Gitarzysta jest w znakomitej formie artystycznej. Dobrze też się czuje w utworach kompozytorów południowoamerykańskich. Danza del Altiplano, tańca indiańskiego opracowanego przez Leo Brouwer. Wykonanego z wirtuozeryą, poletem i fantazją. Na zakończenie zabrzmiała piękna etiuda na tremolo hiszpańskiego kompozytora i gitarzysty F. Tarregi - Wspomnienie z Alhambry.

K. Pelech to profesjonalista w 100 procentach, przy tym skromny. Dodam, że jak zaczęliśmy pierwszy LWG w 2002 roku artysta wystąpił jedynie za pobyt. Doceniając tym pomyślnie słowami i współtwórców koncertów gitarowych w Międzyrzeczu (Krzysztofa Nieboraka i Zdzisława Musiał), który leży na ziemi lubuskiej. Słuchaczy w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu powitał i przybliżył sylwetkę artysty pisząc te słowa.

Podziękowania dla: Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu, ks. Marka Walczaka, Romana Sulkowskiego - Telewizja Planszowa, Studio-fotowideo.pl z Międzyrzecza,

Z muzycznym pozdrowieniem
Zdzisław Musiał





Piąty Festyn rodzinny

Dym z grila, pęta kielbasek, ogromne blachy ciasta, w dużej ilości wynoszone z parafii pw. św. Jana Chrzyciela. Już sprzedający się chleb ze smalcem i ogórkiem. Losy sprzedawane przez panie wolontariuszki, ich liczby porządkowe przekroczą jeden tysiąc. Festyn organizowany przez Stowarzyszenie „Święty Jan Chrzyciel” dzieje się już przed oficjalnym otwarciem.

Liczba gości zaskoczyła organizatorów. Ludzie pamiętają świetną organizację poprzednich festynów. Gospodarz parafii ks. proboszcz Marek Walczak i burmistrz Marian Sierpatowski dokonają oficjalnego otwarcia. Całkowity dochód z festynu będzie przeznaczony na renowację odkrytych w ubiegłym roku zabytkowych fresków wewnątrz kościoła św. Jana.

Imprezę otwiera występ bardzo dobrej Międzyrzeckiej Orkiestry Dętej pod batutą Aleksandra Judka. Klasyczny re-

Aleksandra Banak z MOK (Pracownia Plastyczna) pokieruje plastycznymi ambicjami młodych i bardzo młodych malarzy w znajdującym się parę metrów dalej atelier na powietrzu, w „Miasteczku młodych artystów”. Czekają na nich skrzynki farb i pędzli. Oglądamy ich wspólne dzieło – „Panoramę miasta”, współczesne wielkie kolorowe malowidło.

Piękne wierzchowce ze stajni Skolimowskich pracownice przez kilka godzin będą wozić na swych grzbietach chętnych poprobowania sztuki jeździeckiej. Przyjemność samą w sobie niesie obserwowanie wspaniałych zwierząt, doskonale ujeżdżonych, pozujących do fotografii.

Zawsze obecne jest Koło „Jeź” z naszego oddziału „Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków”. Panie mierzą poziom cukru i ciśnienia tętniczego, informują, jaki jest prawidłowy współczynnik masy ciała – cukrzyca wiąże się z nadwagą. Chętnym rozdają ulotki informujące o chorobie cukrzycowej. Swoje stoisko ma „Stowarzyszenie Osób Chorych na Celiakię i inne Zespoły Złego Wchłaniania”. Dieta bezglutenowa wymaga odpowiedniej mąki. Dla osób zainteresowanych jest tam informacja o miejscach, gdzie można zaopatrzyć się w produkty o odpowiednim składzie. Jest to np. Wytwórnia Artykułów Bezglutenowych „Bezgluten” w Krakowie na ul. Katowickiej 41. Stowarzyszenie te artykuły żywnościowe sprowadza dla swoich członków. W ofercie są bułki, chleb, przekąski, ciasteczka, wafelki, makarony, krakersy, mąka. Rynek ten jest już dość dobrze zorganizowany. Siedziba Stowarzyszenia w Międzyrzeczu mieści się na ulicy Konstytucji 3 Maja nr 24.

Podziwiam inwencję twórczą licznych pań wolontariuszek, które przyniosły na festyn ogromne ilości ciasta o przeróżnych formach i smakach. W wielkim garnku za symboliczną kwotę smaczna grochówka przyciąga wielu ludzi. Przez kilka godzin festynu wszystko będzie sprzedane.

W bardzo obfitym i urozmaiconym programie artystycznym wystąpią mali weterani festynów rodzinnych: Baraniec; Kuba i Kacper, Dajworskie: Julia i Ola i Iga Marzec. Zespół towarzyszyć sobie będzie muzycznie na bębenku i gitarze. Po nich przedszkolaki z „Jarzębinki” przedstawia piosenki w żywych rytmach, w pięknych scenicznych kostiumach. Uroczyma malerką „Malwinki” w krakowskich strojach zawsze wzruszają widzów, kieruje nimi od lat Henryk Janas. Pani Henia wystąpi także z własnym krótkim recitalem.

Pieśni harcerskie zaśpiewają zuchy i harcerze ze Szczepu ZHP „Płomienie” przy SP 2. To ciekawie wyreżyserowane widowisko muzyczne pełne symboliki właściwej dla obrzędowości harcerskiej, jej znaczenia dla kraju i ruchu skautowskiego. Ze sceny kilka słów dla młodych słuchaczy wygłosi przedstawicielka Policji w ramach akcji „Bez-

pieczne wakacje”, które już za parę dni się rozpoczną.

Starsi widzowie posłuchają teraz kilku pieśni w wykonaniu Chóru „Echo” z Międzyrzecza pod kierownictwem pana Jana Plebanka. Ola Jelonek, w duecie z Kasią Kmiecik – skrzypce, zaśpiewa pieśni poetyckie. Za chwilę też będzie mini festiwal piosenki religijnej, w której wezmą udział scholę ze Świętego Wojciecha, z Kęszycy Leśnej, ze św. Jana Chrzyciela i „5 Braci Męczenników Międzyrzeckich”. Ocenić je będzie powołane w tym celu jury.

Mniej więcej co godzinę odbywa się losowanie numerów zakupionych losów i bardzo atrakcyjne licytacje przeróżnych, często cennych gadżetów, ofiarowanych przez licznych sponsorów.

Mnóstwo ludzi bez przerwy przewija się przez park przy kościele św. Jana. Bardzo wielu jest występujących na scenie. Festyny rodzinne Stowarzyszenia „Św. Jan Chrzyciel” zdobyły już swoją markę w panoramie stałych miejskich imprez. W organizowanie ich prezes Stowarzyszenia i osoby pomagające wkładają wiele wysiłku i czasu. Za pomoc dziękują: Elżbiecie Skulimowskiej, harcerzom z SP 2 i ich opiekunom, MOK: Aleksandrze Banak i ekipie nagłaśniającej, Lubuskiemu Kołu „Wspieramy Młode Talenty”, KRUS Sulęcina, księżom z SP 3, wykonawcom ze Szkoły Muzycznej, ofiarodawcom gadżetów, wolontariuszom, Ciepłemu Kąciowskiemu Jezusa, „Arce Noego”.

Iwona Wróblek



pertuar, równy rytm, przedsmak wielu muzycznych zdarzeń, których będziemy świadkami w to ciepłe niedzielne popołudnie.

Dla dzieci przewidziano „Koło fortuny”, gdzie można wygrać wiele ciekawych rzeczy, a na Wyspie Skarbów znaleźć w skrzyni diamenty. Na twarzy mieć wymalowane wesołe słoneczka w różnych barwach.



Kolejny koncert, tym razem w przepięknym miejscu – w Muzeum „Dom Szewca” w Pszczewie – zgromadził nadkomplet publiczności. W niedzielny wieczór 20 czerwca br. wydarzenie artystyczne otworzyła dyr. GOK w Pszczewie Wanda Żagań, witając zaproszonych muzyków i publiczność. Ideę koncertów LWG w Pszczewie przybliżył jej współorganizator Zdzisław Musiał, który przedstawił muzyków: Annę Olszewską (Polaczek) – flet poprzeczny i Bartłomieja Filipowicza – gitarę klasyczną. Oboje instrumentalistów ukończyło w tym roku studia licencjackie w Szczecińskiej Akademii Muzycznej. Pani A. Olszewska uczy w klasie fletu poprzecznego w Międzyrzeckiej Szkole Muzycznej. B. Filipowicz wydał płytę CD z miniaturami gitarowymi, będąc jeszcze nastoletnim uczniem Szkoły „Yamaha”. Duet działający w Zielonej Górze dał się już poznać w lokalnym środowisku ciekawym i różnorodnym programem muzycznym. Utwory, który zaprezentowali od Bacha, poprzez Rossiniego, Faule, aż do kompozytorów współczesnych z Ameryki Południowej spodobał się publiczności, a liczne bisy całkowicie zadowo-

FLET I GITARA W PSZCZEWIE

z cyklu IX Lubuski Weekend Gitarowy

liły chyba słuchaczy? Klasyczny program z dziełami J.S. Bacha - Siciliano z Sonaty fletowej nr 2, Pavana op. 50 - G. Faure, Ballada arktyczna F. Rossiniego i o neoromantycznym charakterze Z. Musiała - Senna (wiosenna) impresja wywarł pozytywne wrażenie, a ciepły dźwięk fletu na tle poetyckiego brzmienia gitary rozmarzył publiczność.

Utwory kompozytorów brazylijskich i argentyńskich, takich jak: L. Bonfa - Manha de Cathedral, A. Carlos-Jobim - Dziewczyna z Ipanemy to sprawdzony już program koncertów. C. Machado, mniej znany twórca w ciekawej suicie Popularnych Tańców Brazylijskich. Oficjalny program zakończył się argentyńskim twórcą tanga nuevo (takiego do słuchania) A. Piazzollą. Kompozycje skrzyły się temperamentem, ciekawą harmonią i czasami zadzi-

wiały melodyjnością. Rytmiczne rytmy bossa-novy, z południowo-amerykańskim temperamentem, szumem dżungli, śpiewem orientalnych ptaków... Takı program u progu wakacji aż prosi się do tańca! Całość atrakcyjnie zaaranżowana, zawodowy prelegent Mateusz Urbański zaciekał opowieściami nt. utworów i... dziewczyn z Pszczewa.

Jak zwykle przy takim wydarzeniu nie mogło zabraknąć stoiska z płytami, które obsługiwał drugi współorganizator Krzysztof Nieborak. Można było nabyć min. krążek CD z VIII LWG 2008.

Podziękowania dla Pani Wandy Żagań, dyr. Gminnego Ośrodka Kultury w Pszczewie za pomoc w organizacji koncertu.

Organizatorzy



Po koncercie

Dar serca...

Honorowi Krwiodawcy, niezastąpieni w niesieniu pomocy często – przede wszystkim – anonimowym ludziom. Zwyczajni, nieafiszujący się swoją empatią. Dobrze znani w Punktach Honorowego Krwiodawstwa, budzący szacunek u osób, które zawodowo wiedzą, jak cennym lekiem jest ludzka krew.

Na łamach Kuriera M. dziękujemy osobom, które tylko w tym miesiącu bezpłatnie oddały krew. Prosimy innych, by również, jeśli warunki zdrowotne im na to pozwalają, uczyniły to samo.

Radosław Kosak, Bogdan Karniewicz, Marek Grzybowski, Krzysztof Pietrzak, Jerzy Wojtaś, Rafał Szefs, Paweł Bojarek, Adam Modras, Michał Bryza, Rafał Gajdziński, Anna Synowiec, Małgorzata Synowiec, Leszek Wachowicz, Jarosław Kozak, Bogdan Podyma, Paweł Dobkiewicz, Dawid Pawlikowski, Monika Smorz, Antoni Kaczmarek, Krzysztof Balski, Przemysław Kostrzewa, Paweł Ejsmont, Jakub Pasek, Piotr Czapniewski, Adam Bartóg, Sebastian Bartóg, Ernest Szatkowski, Radosław Kołodziej, Jarosław Kołodziej, Bogdan Deneka, Zbigniew Kazimierzczak, Piotr Lichota, Krzysztof Brandenbura, Bartosz Swoboda, Krzysztof Krakowski, Piotr Gurzyński, Marek Kobus, Adrian Górniak, Roman Piszczysłowa, Janusz Krok, Paweł Wandowski, Piotr Ufniak, Rafał Grzelachowski, Grzegorz Kuciński, Dorota Gmiał, Paweł Hader, Mariusz Nowak, Gerard Ordon, Jan Kamiński, Zdzisław Białowski, Radosław Trojanek, Marcin

Drozdowski, Marzena Stasik, Mariusz Bąbulek, Marcin Wachowicz, Kamil Szmidtchen, Barbara Koch, Przemysław Łukomski, Wojciech Bujalski, Jerzy Ciborowski, Łukasz Kozdra, Sławomir Jarych, Mirosław Filipkiewicz, Irena Wróbel, Zbigniew Waloszek, Marcin Jezierski, Marcin Mariński, Andrzej Mizera, Cezary Rakoczy, Krystian Mazana, Mirosław Ilnicki, Radosław Puk, Artur Przybylski, Zbigniew Kłosowicz, Paweł Guzek, Jan Kędra, Andrzej Zięba, Marcin Kaniuk, Mateusz Suchecki, Jakub Suchecki, Jerzy Marcin, Marcin Szczurek, Bernard Rutkowski, Dariusz Rauchut, Teofil Budziński, Rafał Kusz, Waldemar Janowicz, Zbigniew Wawruch, Mariusz Pielach, Przemysław Sońnicki, Michał Niewiadomski, Radosław Beblo, Anna Gacyk - Malowana, Łukasz Gacyk, Joanna Filipkiewicz, Justyna Owsiak, Przemysław Tomczak, Daria Gromadecka, Adrian Bil, Paweł Janiczak, Krzysztof Jemiołek, Patryk Kielbasa, Patryk Gerech, Michał Wiktorowicz, Paweł Adamczak, Jarosław Czekalowski, Kamil Giel, Tomasz Pawłowski, Sebastian Warszawski, Marian Ułasewicz, Jacek Krzemień, Andrzej Kurek, Marcin Gromadzki, Rafał Szczur, Paweł Szewczyk, Grzegorz Hajnas, Monika Piłatowska, Agnieszka Rospendowska, Ryszard Kufel, Józef Mieczkowski, Kinga Mieczkowska, Łukasz Garbowski, Tomasz Kasprzak, Maciej Józwicki, Wojciech Antosiak, Adam Burdzy, Emil Szulc, Rafał Grzyb, Sławomir Szulczyk, Sylwia Szulczyk, Piotr Nowak, Marek Mikoś, Piotr Karkuciński, Arkadiusz Kozdrowski, Marcin Hałuszczak, Tomasz Kuja, Łukasz Kłodziński, Bartosz Feifer, Sebastian Kaźmierczak, Dawid Tylkowski, Gerard Kurek.

LETNIE KONCERTY ORGANOWE W MIĘDZYRZECZU

INAUGURACYJNY (RODZINNY) KONCERT

Już po raz czwarty w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu odbywają się Letnie Koncerty Organowe. Inauguracyjnym koncertem 5 lipca

Rodzinne trio rozpoczęło swój koncert od jednego z najsłynniejszych dzieł na dwoje skrzypiec i organy - Koncertu (podwójnego) d-moll Jana



br. i w dość niespotykanym składzie wystąpili: prof. Roman Perucki - organy, Maria Perucka - skrzypce i Łukasz Perucki - skrzypce.

Sebastiana Bacha. W roku Chopinowskim nie mogło też zabraknąć utworu naszego narodowego kompozytora. Pięknie i z wyczuciem opracowane

Preludium op. 28 nr 4 Fryderyka Chopina to inne brzmienie, jakże majestatyczne i z innymi możliwościami wyrazowymi i brzmieniowymi. Dodam, że na organach rzadko wykonuje się muzykę naszego kompozytora. Grał R. Perucki, który ubogacił to dzieło własnymi przemyśleniami. Nie był to jedyny utwór kompozytora polskiego. Jedną z największych kompozytorek XX wieku Grażyna Bacewicz, również związana z Paryżem - podobnie jak Chopin. Jej Kaprys nr 1 na skrzypce solo skrzyl polem i tęsknotą za krajem. Dźwięki skrzypiec Marii Peruckiej z jakże bliskimi nam motywami docierały wszędzie i niosły piękne tony, wzmacniane w naturalny sposób przez akustykę świątyni. Utwory Antonio Vivaldiego zawsze cieszyły się sporym powodzeniem. Ten związany z kościołem, włoski duchowny był też płodnym kompozytorem. Sonata c-moll RV5 na skrzypce i organy to bardzo udane dzieło tego kompozytora.

Kolejny polski twórca, tym razem lokalny, Zdzisław Musiał w kompozycji na dwoje skrzypiec i organy „Pamię-

ci mojej Mamy”, gdzie smutek, nostalgia i wyrafinowana harmonia. Utwór bardzo emocjonalny i osobisty, łączący nie zagojony ból po stracie ukochanej Mamy kompozytora, która zmarła w marcu tego roku. Jego autor i zarazem prowadzący koncert był bardzo tym wykonaniem wzruszony.

Łukasz Perucki dał się poznać jako młody i zdolny instrumentalista. Z zacięciem artystycznym wykonał II Sonatę na skrzypce solo Aleksandra Lasonia, kompozytora związanego ze Śląskiem i Katowicami.

Na zakończenie rodzinne trio instrumentalne z Gdańska wykonało bardzo uroczą Wokalizę op. 34 nr 14 rosyjskiego kompozytora XX wieku Sergiusza Rachmaninowa.

Słowo wstępne wygłosił ks. Marek Walczak, który min. podziękował za pomoc w organizowaniu koncertów Urzędowi Miejskiemu w Międzyrzeczu. Dalszy ciąg prowadził Zdzisław Musiał.

Organizatorzy zapraszają na kolejne koncerty.

Pasjonatka



Klub Garnizonowy Międzyrzecz informuje

- o konkursie: WOJSKO W OCZACH DZIECI

Podczas festynu z okazji Święta 17 WBZ został ogłoszony konkurs plastyczny pt. „WOJSKO W OCZACH DZIECI”. W konkursie mogą brać udział dzieci w wieku 5 - 12 lat oraz osoby, które są nieco starsze, ale nie zatraciły dziecięcego spojrzenia na świat. Prace formatu A4 i A3 (technika dowolna) należy składać w Klubie Garnizonowym w Międzyrzeczu do dnia 3 września 2010 r. w godzinach 8.00 - 17.00.

Najlepsze prace pojadą na wystawę do Żagania, a ich autorzy otrzymają nagrody książkowe lub materiały do twórczości plastycznej.

- o wieczorkach tanecznych:

Wychodząc naprzeciw życzeniom roztańczonych i nieśmiałych mieszkańców garnizonu planujemy organizować wieczorki taneczne przy muzyce z płyt CD. Zależnie od pogody i życzeń uczestników tańce będą w sali balowej lub w parku. Niestety ze względu na aktualnie obowiązujące nieżyciowe przepisy nie możemy serwować potraw i napojów. Proponujemy tańce w piątki o godz. 19.00 co 2 tygodnie.

Na inauguracyjny wieczorek „W kolorze moro” zapraszamy w piątek 13 sierpnia - z okazji Święta Wojska Polskiego. W programie m.in. pokaz strojów letnich

i estradowych zaprojektowanych i wykonanych przez międzyrzeczką licealistkę. Szczegółowe informacje pod telefonem nr tel. 95 741 46 73

- o Pracowni Działań Kreatywnych

Dla zmęczonych beczynnością okazją do działań twórczych. Od 2 do 15 sierpnia zapraszamy do Klubu ludzi z pomysłami. Można wykonać rzeźbę - instalację, pięknie opakować plot, zrobić makietę ulubionego pojazdu lub zwierzątka, skonsultować pracę konkursową, napisać wiersz lub piosenkę.

- o wystawie fotografii chor. Łukasza Olszewskiego

W holu klubu prezentowane są fotografie powstałe w czasie VIII zmiany PKW w Iraku

- o bibliotece

W czasie wakacji biblioteka czynna od poniedziałku do piątku w godz. 11.00 - 17.00

- o grach i zabawach:

Od poniedziałku do piątku w godzinach 10.00 - 14.00 dzieci mogą korzystać z gier świetlicowych

Kierownik KG

„Działka”

Kręcę nosem
nad puszką z piwem.

Przywołując delikatnie
uczucia z zeszłej imprezy
bezwstydnie, choć

ukradkiem
onanizuję usta
truskawką.

Kręcę nosem
proponują po studencku.

Ja zapadam w trans,
bo dzisiaj też pada
sucha skóra
zimne dłonie.

Kręcę nosem
nie jestem w nim

zakochana.

Bo jego ręce
nie znają mojego ciała
bo są takie toporne.
I pod wpływem alkoholu.

Grafomanka

Profilaktyka celiakii

Stowarzyszenie Osób Chorych na Celiakię i Inne Zespoły Złego Wchłaniania w Gorzowie Wlkp. Oddział Terenowy w Międzyrzeczu informuje, że członkowie oddziału realizują w bieżącym roku zadanie „Prowadzenie działań na rzecz

szeniu. W czasie imprez można było degustować chleb i ciasta bezglutenowe oraz dokonać pomiaru wskaźnika BMI. Współpracujemy przy tym z Kołem Diabetyków „Jeż” w Międzyrzeczu. Dziękujemy organizatorom za pomoc i umożli-

dziu zorganizowaliśmy dla członków stowarzyszenia miniwarsztaty kulinarne, na których pokazywaliśmy sobie sposoby przygotowania różnych potraw dietetycznych. Nasza pizza bezglutenowa była fantastyczna. Na kolejnych warsztatach pod koniec roku dominować będą potrawy świąteczne. Na pożegnania lata przygotowujemy ognisko bezglutenowe oraz zwiedzimy podziemnia Międzyrzeczekiego Rejonu Umocnionego w



celiakii i ludzi chorych na zespoły złego wchłaniania Gminy Międzyrzecz”. W ramach tych działań wzięliśmy udział w następujących imprezach: 20.04.2010 Pikniku Wojciechowym przy parafii Św. Wojciecha w Międzyrzeczu, 20.06.2010 Festynie Rodzinnym przy parafii Św. Jana w Międzyrzeczu, 26.06.2010 Festynie Letnim w „Kaczym Dolku” w Międzyrzeczu. Na festynach przekazywaliśmy informacje o schorzeniach, diecie bezglutenowej oraz o naszym stowarzy-

wieniu degustacji, a Burmistrzowi Międzyrzecza i sponsorom za pomoc finansową umożliwiającą nasze działania.

W przyszłym roku planujemy przedstawić ofertę wykonania testów do diagnozowania celiakii.

Przy współpracy z Gminą Bledzew i Przytoczną nasze stoisko informacyjne zorganizujemy w czasie Dożynek Gminnych 2010 w Bledzewie i Dni Przytocznej 2010.

Ponadto 27.06.2010 w siedzibie naszego od-

pniewie. We wrześniu i październiku weźmiemy udział w konferencjach i szkoleniach w Bydgoszczy i Gorzowie Wlkp., a w grudniu zorganizujemy dla członków oraz ich rodzin III Wigilię Bezglutenową. Zapraszamy do udziału również inne osoby z problemami złego wchłaniania.

Informacje: www.celiakia.nom.pl; e-mail: oddzialmiedzyrzecz@op.pl; tel. kontaktowy: 503746200.

**Zarząd Oddziału Terenowego
w Międzyrzeczu**

Cmentarz dla zwierząt

Śmierć ukochanego zwierzęcia dla jego właściciela to wielka strata, ale także problem, gdyż często nie wiedzą oni, co zrobić ze zwłokami swojego ulubieńca. Co zrobić w takiej sytuacji? Rozwiązaniem mogłyby być cmentarze dla zwierząt, które powstały już w niektórych miastach. Niestety tam, gdzie ich nie ma właściciele muszą radzić sobie sami.

W lesie niedaleko wsi Skoki powstał cmentarz dla zwierząt. Można tam spotkać nagrobki m.in. Filipa, Maksa oraz Wiki. Widać, że są odwiedzane przez właścicieli, o czym świadczą świeże kwiaty i znicze. Z punktu widzenia prawa, jest to jednak proceder nielegalny. Grzebanie zwierząt na własną rękę, może narazić właściciela na konsekwencje prawne wynikające z przepisów uchwalonych w 2002 roku przez Komisję Europejską. Przepisy dopuszczają jednak grzebanie zwierząt na terenach zamkniętych i ogrodzonych, oddalonych od ujęć wody. Nie można również zakopywać zwierząt w lesie, gdyż padlina może zostać wykopana przez dzikie zwierzęta.

Rozwiązaniem tych problemów są legalne cmentarze dla zwierząt. Za granicą są one na porządku dziennym, jednak w Polsce jest ich zaledwie sześć. Najbliższy taki cmentarz znajduje się w Chróściku pod Gorzowem. Jeśli nie mamy możliwości pochowania naszego pupila na cmentarzu, alternatywnym rozwiązaniem jest pozostawienie zwłok zwierzęcia w klinice weterynaryjnej. Często mają one podpisa-



ne umowy z firmą świadczącą usługi utylizacji odpadów.

Specjalne wyznaczone miejsca pomogłyby w nielegalnym procederze grzebania zwierząt w lesie, ogródkach czy parkach, bez konsekwencji prawnych, jak również moralnych.

Patrycja Klepczarek

Żywa lekcja historii

W sobotę, 29 maja 2010 r., w Trzemesznie koło Sulęcina odbyło się spotkanie byłych i obecnych mieszkańców Trzemeszna i Grochowa. Z Niemiec przyjechało około 40 osób wraz z pastorem Winklerem i około ośmiorgo Żydów z gminy Żary, wraz z Alicją Skowrońską, aby wziąć udział w nabożeństwie ekumenicznym. Ja byłem z Andrzejem Kirmielem – kustoszem Muzeum Międzyrzecza oraz z pracownikami tej placówki, m.in. z Joanną i Ryszardem Patorkim.

Trzemeszno i Grochów są mi dobrze znane, ponieważ w latach siedemdziesiątych uczyłem w szkole młodzież, wówczas kierowniczką szkoły była Irena Brzozowska.

Po wojnie, w 1945 roku, przyjechali tu mieszkańcy z Kresów, z Wyżyny Podolskiej wraz z ks. Władysławem Sygnatowiczem i siostrami zakonnymi z Buczacza, służebnicami NMP. Centralnym punktem spotkania była msza św. ekumeniczna w kościele pw. Matki Bożej Królowej Polski w Trzemesznie, którą odprawiał proboszcz, ks. Adam Wijatkowski i pastor Winkler z Niemiec, w intencji za zmarłych i żyjących mieszkańców.

Na wstępie ks. Adam Wijatkowski powitał m.in. władze samorządowe z burmistrzem Michałem Deptuchem, delegacje, zaproszonych gości, grono pedagogiczne z dyrektorką szkoły Teresą Mazur, kombatan-

tów, orkiestrę strażacką, mieszkańców. Nabożeństwo odbywało się w języku polskim i niemieckim, pięknie śpiewano psalmy kościelne przy akompaniamencie organów „Witajcie Pana, gdy ze snu zstępuje” oraz „Apostolskie Wyznanie Wiary / Apostolicum”. W czasie nabożeństwa pastor Winkler (urodzony w 1923 roku w Trzemesznie) wręczył proboszczowi ks. Adamowi Wijatkowskiemu stary klucz do drzwi kościoła w Trzemesznie. Przekazał go jako zabytek, który przechowywał przez długi czas w swoim domu rodzinnym. Był to moment wielkich wzruszeń i przeżyć w kościele.

Następnie podczas nabożeństwa ekumenicznego w kościele Andrzeja Kirmiel, dyrektor Muzeum w Międzyrzeczu wygłosił swój bardzo ciekawy referat nt. „Żydzi w Trzemesznie”.

Oto fragment:

„Trzemeszno było prywatną wioską. W drugiej połowie XVIII wieku była to własność dwóch panów von Kalckreuth i Zofii Seidlitz, im też podlegali miejscowi Żydzi. Za wnoszenie różnorodnych opłat, m.in. tak zwanego Schutzgeld (opłata ochronna) byli tolerowani w pańskich dobrach i mogli w miarę normalnie funkcjonować.

Właściciele Trzemeszna wyrazili również - za stosowną opłatą - zgodę na założenie cmentarza i budowę



synagogi. W drugiej połowie XVIII wieku była to drewniana świątynia położona w części należącej do Zofii Seidlitz. Należy sądzić, że w końcu XVIII wieku Żydzi mogli stanowić 30 - 40% populacji liczącego około 700 - 800 mieszkańców Trzemeszna, a ich podatki były stałą i znaczącą częścią zysku właścicieli wioski.”
Po nabożeństwie wszyscy uda-

li się na miejsce synagogi, która została częściowo spalona przez Niemców w czasie II wojny światowej. Dzisiaj w tym miejscu znajduje się kamień, na którym jest hebrajski napis: „Pamiętaj. Pamięci Społeczności Żydowskiej Trzemeszna i Grochowa, ofiar faszyzmu. Byli i obecni mieszkańcy, 2010 rok.”

Kazimierz Kulas

Dwa koncerty w czerwcu

Sulęcín

W niedzielę, 6 czerwca, chórzyci z Chóru Międzyparafialnego z Międzyrzecza – Parafii Świętego Jana Chrzciciela i Parafii pw. Św. Wojciecha pod kierunkiem Elżbiety Skibickiej przygotowali piękny koncert pieśni religijnych. Koncert odbył się w kościele pw. Św. Mikołaja w Sulęcinie. Śpiewano pieśni, m.in. Jasnogórska Bogurodzica, Prześliczna Panno, Święta Maryjo.

Gospodarzem spotkania był ks. Piotr Mazurek, proboszcz. Międzyrzeccy chórzyci otrzymali wiele gromkich braw.



Jordanowo

W środę, 23 czerwca, z okazji Dnia Ojca,

Chór został zaproszony do Państwowego Domu Pomocy Społecznej w Jordanowie koło Świebodzina. Organizatorem spotkania była dyrektor placówki – Janina Juskiewicz. Zorganizowano również transport.

Chór Międzyparafialny pod kier. Elżbiety Skibickiej przygotował piękny koncert pieśni kościelnych i biesiadnych.

Życzenia z okazji Dnia Matki – 26 maja oraz Dnia Ojca złożył redaktor „Kuriera Międzyrzecznego” Kazimierz Kulas. Na zakończenie zrobiono wspólne zdjęcie. Spotkanie odbyło się na powietrzu, a pogoda była jak na zamówienie. Pensjonariusze dziękowali za przeżycie wspólnych chwil – które łączą i cementują ludzi...

Kazimierz Kulas



INFORMACJE Z POWIATOWEJ STACJI SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNEJ W MIĘDZYRZECZU

PRZEDSZKOLNY PROGRAM EDUKACJI ANTYTYTONIOWEJ „CZyste Powietrze wokół nas”



Programem objęto dzieci 5-6 lat i ich rodziców z 5 przedszkoli gminy międzyrzeckiej, w sumie 179 dzieci i 127 rodziców. Głównym celem programu było zwiększenie umiejętności dzieci w zakresie radzenia sobie w sytuacjach, gdy przebywają w zadymionych pomieszczeniach, lub gdy dorośli palą przy nich tytoń. Program w placówkach realizowali przeszkoleni koordynatorzy wyposażeni w poradnik

opracowany zespołowo przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, Państwową Inspekcję Sanitarną, Stowarzyszenie na Rzecz Dzieciństwa Wolnego od Tytoniu, Rzecznika Praw Obywatelskich, Instytut Matki i Dziecka. Cele szczegółowe programu to:

1. Wykształcenie umiejętności rozpoznawania różnych źródeł dymów.
2. Wykształcenie rozpoznawania różnych dymów, "wydobycie" dymu pa-

pierosowego.

3. Zwiększenie wrażliwości dzieci na szkodliwość dymu papierosowego.

4. Zwiększenie wiedzy na temat skutków palenia papierosów.

5. Zwiększenie wrażliwości dzieci na miejsca, w których mogą być narażone na dym.

Program profilaktyczny realizowany w przedszkolu to nie wszystko, nie ulega wątpliwości, że pierwszym środowiskiem rozwojowym i wychowawczym dziecka jest rodzina, która kształtuje wzory zachowań dot. nalogu palenia tytoniu. Zapraszamy rodziców do aktywnego udziału w programie. Wg in-

formacji uzyskanych z ankiet nadesłanych do PSSE przez przedszkola program oceniono jako dobry, potrzebny. Dzieci bardzo chętnie uczestniczyły w zajęciach, w wyniku których usystematyzowały wiedzę na temat szkodliwości dymu tytoniowego, wykonywały prace plastyczne, za które w tym roku otrzymały drobne nagrody ufundowane przez Burmistrza Międzyrzecza. Program będzie kontynuowany w roku 2010/11.

Informację przygotowała

Elżbieta Wilczyńska

– Promocja Zdrowia i Oświata Zdrowotna w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Międzyrzeczu

„Moje dziecko idzie do szkoły”

Rozpoczęcie nauki w szkole wiąże się z wieloma istotnymi zmianami w życiu dziecka i jego rodziny. Nowy etap w życiu dziecka to nowe problemy i nowe zagrożenia wpływające na rozwój jego zdrowia. „Moje Dziecko Idzie do Szkoły” to program edukacyjny mający na celu zwrócenie uwagi rodziców na potrzeby dziecka wynikające z rozpoczęcia nauki w szkole. Skierowany jest do rodziców, opiekunów i uczniów klas „O” szkół podstawowych i przedszkoli. Przygotowane materiały dydaktyczne dla rodziców i nauczycieli poruszają m.in. zagadnienia dotyczące:

- prawidłowego żywienia – w prawidłowym żywieniu dziecka najważniejsze jest wykształcenie dobrych nawyków żywieniowych poprzez dawanie przykładu oraz przygotowywanie pełnowartościowych, atrakcyjnych posiłków. Rozwijającemu się organizmowi dziecka trzeba dostarczyć wszystkich niezbędnych składników pożywienia oraz zadbać o właściwy rozkład i liczbę posiłków.
- wymogów sanitarnych przy przygotowywaniu i spożywaniu posiłków – dbanie o czystość rąk i sprzętów, dokładne mycie warzyw i owoców, wyparza-

nie jaj oraz przestrzeganie zasad stosowania produktów świeżych, z ważnym terminem przydatności do spożycia zapobiega zatruciom pokarmowym.

- zapobiegania nadwadze i otyłości – aby zapobiegać nadwadze i otyłości u dzieci należy dbać o odpowiednią dietę i codzienną aktywność fizyczną dziecka.
- higieny jamy ustnej – prawidłowe mycie zębów, ograniczenie spożycia słodyczy, kontrola stanu jamy ustnej u stomatologa to podstawy zdrowych zębów.
- prawidłowej postawy dziecka – dziecko powinno mieć odpowiednie warunki do odrabiania lekcji, możliwie lekkie tornister, wygodne obuwie i odzież.
- ochrony wzroku – właściwe oświetlenie, badanie wzroku, noszenie przepisanych okularów to podstawowe zalecenia w ochronie wzroku.
- biernego palenia – jeśli dziecko przebywa wśród palących – pali biernie. Palący dorośli dają zły przykład wychowawczy, dlatego nie powinni palić przy dziecku.
- szczepień ochronnych – szczepienia obowiązkowe

i zalecane chronią dziecko przed zachorowaniem na choroby zakaźne.

• wad wymowy – większość dysfunkcji mowy dziecka można zlikwidować, jeśli pracę z dzieckiem rozpocznie się w wieku przedszkolnym lub wczesnoszkolnym.

• bezpieczeństwa dziecka w drodze do i ze szkoły, w domu, w szkole – wielu niebezpiecznych zdarzeń można uniknąć uświadamiając dziecku zagrożenia i ucząc je bezpiecznych zachowań.

• zdrowia psychicznego dziecka – nowy etap życia dziecka to nowe problemy wpływające na rozwój jego zdrowia psychicznego. W tym okresie pomoc i wyrozumiałość rodziców jest bardzo potrzebna.

W związku z realizacją programu do wszystkich szkół podstawowych i przedszkoli od września - przekazywane zostaną materiały edukacyjne, otrzymać je będzie można również w PSSE - informacja dla nauczycieli, broszura dla rodziców „Moje Dziecko Idzie do Szkoły”, zeszyty dla uczniów, kolorowanki dla uczniów. Informację przygotowała

Elżbieta Wilczyńska

– Promocja Zdrowia i Oświata Zdrowotna w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Międzyrzeczu.

Nasz RETRO-LANS NA RYNECZKU W MIELNIE

Wakacje 2010 r., lipiec, kolorowe Mielno, jeden z najpiękniejszych polskich kurortów. Malownicze miasteczko owiane morską bryzą tętni życiem już od wczesnych godzin rannych. Opalanie, plaża, spacer, mnóstwo atrakcji... Od przysłowiowego „wyboru do koloru” dla duszy i ciała. I cóż więcej do szczęścia potrzeba? Tak niewiele...

Tego lata, podczas naszego wakacyjnego pobytu w Mielnie, spotkaliśmy fantastyczną grupę młodych ludzi, pełnych pasji i zamilowania do... rowerów. Ale rowerów nie zwykłych - rowerów z dawnych lat, z początków swego istnienia. Grupa prezentowała się na rynečku, w centrum miasta.

Grupa tworzy „bicyklowe atelier” - fascynujące widowisko rowerowe, wplatając w nie skuteczne akcje promocyjne, szkolenia jazdy na bicyklach (czego mnie osobiście nie udało się zrobić...) oraz ciekawe zabawy i konkursy. Rowerzy z przełomu XIX i XX wieku i stroje z tamtych lat dodają niepowtarzalnego uroku i wdzięku całemu przedsięwzięciu. Brak słów, by to opisać, warto zobaczyć! Można dowiedzieć się kiedy i po co człowiek wymyślił rower, w niesamowity i ujmujący sposób. Cóż więc pozostać? Nie czekać, założyć kaszkiet, zapiąć szelki, wskoczyć na bicykl, będziesz wielki!!!

Pozdrawiam serdecznie przemile Panie i Panów z bicyklowego atelier, a Czytelnikom KM podaję adres strony internetowej, na której znaleźć można mnóstwo ciekawych in-



formacji o tej wspaniałej i fantastycznej grupie bicyklistów: www.bicykle.pl. Z wakacyjnym pozdrowieniem, pełnym słońca i kolorowych dni:

Marzena i Nikodem Wieczorek

P.S. Dołączamy pamiątkowe fotki z grupą bicyklistów :-)



INFORMACJE Z POWIATOWEJ STACJI SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNEJ W MIĘDZYRZECZU

Tornistry uczniowskie nadal zbyt ciężkie!

Pracownicy Powiatowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Międzyrzeczu od kilku lat dokonują w trakcie roku szkolnego oceny ciężaru wagowego tornistra/plecaka uczniów klas I-VI w wybranych szkołach podstawowych. W roku szkolnym 2009/2010 r. również dokonano oceny ciężaru tornistrów uczniów uczęszczających do szkół podstawowych na terenie powiatu międzyrzeckiego. Do analizy przyjęto proporcję wagi ciała dziecka do wagi tornistra. W związku z tym, że w dalszym ciągu brak jest normy określającej dopuszczający ciężar noszony przez uczniów, zaleca się, aby waga tornistra nie przekraczała 10%-15% masy ciała.

Pomiarem objęto 669 uczniów w 10 placówkach (3 miejskie, 7 wiejskich). We wszystkich badanych placówkach istnieje możliwość pozostawiania w salach lekcyjnych podręczników dla uczniów klas I-III. Dzieci klas IV-VI mają możliwość pozostawiania podręczników w salach lekcyjnych w 4 placówkach. Jednakże dzieci rzadko korzystają z możliwości pozostawiania podręczników i innych przyborów szkolnych, co związane jest min. z koniecznością korzystania z podręczników przy odrabianiu prac domowych.

Zestawienie pomiarów

Klasy	Ilość przebadanych	Ilość pomiarów kwestionowanych
I	119	11
II	116	19
III	109	11
IV	14	11
V	113	4
VI	98	10
Ogółem	669	66 – 9,9%

Porównanie z latami poprzednimi

Rok 2007/2009	226	22 – 9,7%
Rok 2008/2009	463	33 – 7,1 %
Rok 2009/2010	669	66 – 9,9 %



Przekroczenia wagi tornistrów związane są głównie z obowiązkiem posiadania obszernych zestawów (podręczniki, ćwiczenia, karty pracy, zeszyty) do każdego przedmiotu.

Ponadto przekroczeń wagi tornistrów należy dopatrywać się w przenoszeniu do szkoły książek i zeszytów z przedmiotów nie ujętych w planie lekcji, noszeniu dodatkowo słowników, książek z biblioteki, przysyleniu do szkoły różnych przedmiotów niezwiązanych z procesem nauczania (pamiątniki, zabawki, napoje).

Brak dostatecznego nadzoru rodziców i nauczycieli nad zawartością tornistrów, materiału z jakiego zostały wykonane, jak również braku możliwości pozostawienia części przyborów i podręczników w szkole.

Zbyt duży ciężar tornistra lub pochylenie ciała wymuszone przez ten ciężar powoduje zwiększenie obciążenia kręgosłupa oraz mięśni tułowia i może doprowadzić do deformacji układu kostnego. Dlatego każdy uczeń powinien mieć tornister dostosowany do swojej sylwetki, co pozwoli uniknąć deformacji układu kostnego. W związku z tym od klasy pierwszej należy uczyć dzieci racjonalnego pakowania tornistrów, usuwania z nich rzeczy niepotrzebnych. Plecak powinien być noszony na plecach, a nie na jednym ramieniu, czy w ręce.

W związku ze zbliżającym się nowym rokiem szkolnym Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Międzyrzeczu apeluje do rodziców:

- kupuj tornister z dzieckiem, aby móc dostosować go do sylwetki dziecka,
- przy zakupie tornistra/plecaka zwracaj uwagę na usztywnienie pleców, rodzaj materiału oraz ocenij ciężar w proporcji do masy ciała dziecka,
- przy zakupach przyborów szkolnych zwracaj uwagę na rodzaj materiału, z jakiego są wykonane (zeszyty, piórnik itp.),
- ucz dzieci od pierwszej klasy racjonalnego pakowania tornistra/plecaka, czyli usuwania niepotrzebnych rzeczy,
- ucz dzieci noszenia tornistrów/plecaków na plecach, a nie na jednym ramieniu czy w ręce;

Ciężar tornistra nie powinien przekraczać 10 - 15% masy ciała ucznia!!!

Informację przygotowała **Aleksandra Gomula**
– Higiena Dzieci i Młodzieży

w Powiatowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Międzyrzeczu

Informacja o kąpieliskach

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Międzyrzeczu informuje, że w sezonie letnim 2010 r. na terenie powiatu międzyrzeckiego nadzorem sanitarnym zostało objętych dziewięć kąpielisk zgłoszonych przez zarządzających/właścicieli.



Kąpieliska zorganizowane:

1. OW Głębokie I, gm. Międzyrzecz - jezioro Głębokie
2. Centrum Rekreacyjno-Wypoczynkowe „Relaks” Pszczew, Gm. Pszczew - jezioro Szarcz
3. OW AWF Poznań, gm. Bledzew - jezioro Chyckińskie
4. OW „Archimedes” Głębokie, gm. Międzyrzecz - jezioro Głębokie
5. Lubikowo, gm. Przytoczna - jezioro Lubikowskie
6. OW „Karina” Pszczew, gm. Pszczew - jezioro Szarcz
7. OW „Bielbaw” Rokito, gm. Przytoczna - jezioro Rokitniańskie

Kąpieliska wykorzystywane tradycyjnie:

1. OW „Borowa Zatoka” Borowy Młyn, gm. Pszczew – jezioro Chłop
2. OW „Baba” Borowy Młyn, gm. Pszczew – jezioro Chłop

W wymienionych kąpieliskach woda w badanym zakresie fizykochemicznym oraz mikrobiologicznym odpowiada wymaganiom sanitarnym i jest przydatna do kąpieli.

Badania wody będą kontynuowane przez cały sezon letni, a w przypadku zmiany jakości wody w kąpieliskach zostaną wydane stosowne

komunikaty. Ponadto informuję, że z uwagi na brak zgłoszenia przez zarządzających/właścicieli nie jest nadzorowana jakość wody w pozostałych kąpieliskach wykorzystywanych tradycyjnie.

Szczegółowe informacje o powyższych kąpieliskach można uzyskać w Powiatowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Międzyrzeczu.

Jednocześnie informuję, że zbiorcza informacja na temat jakości wody w nadzorowanych kąpieliskach z terenu województwa lubuskiego znajduje się na stronach internetowych Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Gorzowie Wielkopolskim: www.wsse.gorzow.pl i wssegorzow.pis.gov.pl, a z terenu całej Polski na stronie internetowej Głównego Inspektoratu Sanitarnego: www.pis.gov.pl.

xxx

słowa

to nic

temu światu

milczenie potrzebne

i cisza

wybredna

tylko oddech

się ostanie

ludzie

to nic

tu

człowiek potrzebny

nie słowotwór

krwiożądny

choć dobry

bądź nikim

Krystian Michałowski

Do wynajęcia MIESZKANIE
 dwupokojowe (38 m²), częściowo
 umeblowane
 w Gorzowie, ul. Słoneczna
 tel. 510 486 564

FIRMA „MARGPOL”

w Międzyrzeczu

ROK ZAŁOŻENIA 1988
 mgr inż. Marek Grześkowiak
 POLECA:

- budowa i remonty budynków
- kierowanie i nadzór robotami budowlanymi
- projektowanie i adaptacja projektów budowlanych
- wyceny, kosztorysy i opinie techniczne
- handel materiałami budowlanymi

KONTAKT: tel. (095) 741 26 01, kom. 0 502 274 580
 lub e-mail: margpol@o2.pl



KOMPLEKSOWE WYKAŃCZANIE WNĘTRZ DEKOR Dawid Drabiński

Oferuje:

- układanie glazury
- montaż regipsów (klej i stelaż)
- szpachlowanie, tynkowanie, malowanie
- układanie paneli podłogowych
- wymiana drzwi i okien
- docieplenia budynków
- budownictwo od A do Z

66-300 Międzyrzecz, ul. Łakowa 20c/5
 tel. 0 602 557 057



BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE
 Inż. Wojciech GÓRZNY

Os. Gen. Sikorskiego 9
 66-300 Międzyrzecz
 (0-95) 742 92 05

- * Projekty budowlane i technologiczne
- * Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
- * Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi

- * Doradztwo techniczne
- * Wyceny i kosztorysy
- * Opinie techniczne

SPRZEDAŻ "PROJEKTÓW GOTOWYCH"

Zarząd Cmentarzy Komunalnych Gminy Międzyrzecz

Products P.H.U. Z.P.Ch. USŁUGI CMEN TARNE I POGRZEBOWE

66-300 Międzyrzecz, ul. Konstytucji 3-go Maja 35
 tel. (095) 742 82 85, 0606 837 843 (czynny całą dobę)

NASZA FIRMA OFERUJE:

- * kompleksową organizację pogrzebów
- * transport karawanem (kraj i zagranicą)
- * budowę grobowców
- * sprzedaż trumien, odzieży i wieńców



PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY Izabela i Konrad Ziarkowscy



Międzyrzecz, ul. Zachodnia 8A
 Budynek Apteki Grodzkiej
 (Stomatologia Estetyczna, stomatologia dziecięca,
 leczenie protetyczne, cyfrowe rtg zębów)

Gabinet czynny:

od poniedziałku do piątku w godz. 9-19
 (po wcześniejszym umówieniu możliwość przyjęcia w sobotę)
 w przypadkach bólowych dyżur telefoniczny do godz. 21

Rejestracja osobiście, tel. 605 435 626 lub 515 282 802

CYKLINOWANIE

podłóg i parkietów

tel. (095) 741 22 57 lub 606 827 525

Naprawy sprzętu RTV

Drobne akcesoria, piloty na zamówienie

Serwis TV „Dom Rzemiosła”

ul. 30-go Stycznia 39

tel. 095-742-2287

Pn - Pt: 9:00 - 17:00 ; Sobota: 9:00 - 13:00

Środa: nieczynne (praca w terenie)

POGOTOWIE KRAWIECKIE Eliza Baranowska

- ☐ Usługi krawieckie, ekspresowe skracanie,
wymiana zamków
- ☐ Fachowość
- ☐ Profesjonalizm

Zapraszamy

Międzyrzecz, ul. Świerczewskiego 8
DOM HANDLOWY (parter)

Pn - Pt 9:00 - 17:00 ; Sobota 10:00 - 13:00
 tel. (095) 741 18 88



IMPULS W.SKOTNICKI

Systemy alarmowe
 Telewizja przemysłowa
 Instalacje elektryczne

Montaż, instalacja, serwis

firma działa w oparciu o koncesję MSWiA

tel. 502 610 136

Gimnazjum nr 2 im. Adama Mickiewicza

Pożegnanie klas trzecich

Zaczyna się od odegrania i wysłuchania „Hymnu Państwowego” i wciągnięcia Flagi Narodowej na maszt. Pocztu sztandarowego wprowadzanego przez najlepszych uczniów. Powitania i przedstawienia gości przybyłych na uroczystość, gości z władz miasta, Kuratorium Oświaty, Rodziców, uczniów i absolwentów.

Dyrektor Szkoły mgr Krzysztof Marzec: - Kolejne pożegnanie. Jak co roku, bardzo dobrego rocznika. Wspaniałej młodzieży międzyrzeckiej. W każdym roku są podwyższane wyniki nauczania. Na stole książki – nagrody dla najlepszych uczniów, puchary. Dyplomy. Bardzo dużo nagród. Uroczystość jest poświęcona docenieniu wszystkich osiągnięć. Osiągnięć w wielu dziedzinach. Mierzalnych wyników nauczania, udziału w konkursach przedmiotowych, olimpiadach, pracy społecznej, wolontariacie. Warsztatach edukacji twórczej.

Publiczne, bardzo dobre gimnazjum. Rodzice, którzy wspierają nauczycieli.

Zwyczajowo dostają symboliczne podziękowanie – od swoich pociec (bardzo ważny gest) i dyplom z wywiązania się ze swoich obowiązków od nauczycieli i wychowawców. Wszystko służy długofalowemu procesowi wychowania, jest starannie przemyślane, sprawdzone w teorii i praktyce. Końcowy gratulacyjny uścisk dłoni przez dyrektora.

Specjalne nagrody wręcza osobiście burmistrz Marian Sierpatowski. Oczywiście książki. Z osobistą dedykacją dla adresata, cenne, grube pozycje z literatury.

To dzień docenienia pracy mistrzów, nauczycieli i wychowawców. Pracy niewymiernej, której efekty przez długi czas można nie dostrzec. Zasiane umiemy nie ziarno w żyznej glebie. To dla nich dzisiaj te wiązanki. I mile słowa. Za całoroczny trud. Zachęta do pracy w przyszłych latach. Nauczycielstwo to pasja.

Poznajemy teraz bliżej uczniów – absolwentów. Każda z klas dokonuje autoprezentacji w krótkim programie artystycznym. Młodzież – żywioł, który trzeba delikatnie okiełznać i skierować na szlachetne tory. Bardzo trudna praca. Młodzi ludzie. Widzę, że z biegiem lat życia w wolnej Polsce coraz mniej słamszarni, mający warunki do nieskrępowanego rozwoju. Ten rok był rokiem ogromnych zmian w organizacji systemu oświaty. Życzymy im udanych wakacji.

Na koniec mamy przyjemność obejrzeć starannie przygotowany spektakl na podstawie „Dziadów” Adama Mickiewicza. Prolog. Poeta siedzi przy biurku. W rękę ma pióro. Opowiada o starym litewskim obrządku. Kaplica, w niej dzieją się dawne zwyczaje. Oswajane są duchy przodków. Pomaga się im przejść przez granicę między światem żywych i umarłych. Decydują dokonania za życia i intencje.

Iwona Wróblak

Grupa flamenco Sueno Andaluz – ostatnie akordy IX Lubuskiego Weekendu Gitarowego



Edycje kolejnych Lubuskich Weekendów gitarowych nabierają rozmachu. Trzy ostatnie koncerty miały miejsce także w Skwierzynie i Przytocznej. Grupa flamenco Sueno Andaluz wystąpiła najpierw w Międzyrzeczu.

Piękne letnie miejsce koncertowe – Podzamcze. Widoczne z daleka i kameralne jednocześnie. Słyszalne poprzez bliskość centrum miasta. Około wodą i drzewami, przytulne i jednocześnie akustyczne.

Flamenco zawsze cieszy się dużym zainteresowaniem. Oryginalna muzyka z kręgu kultury hiszpańskiej i latynoskiej, żywa i gorąca, z widowiskowym udziałem tancerki przyciągnęła widzów spacerujących w sobotnie południe brzegami Obrzy.

Koncert rozpoczął występ kwartetu akordeonowego pod kierownictwem Aliny Plebanek z udziałem absolwentów szkoły muzycznej ze Świebodzina. Kilkanaście minut spotkania z muzyką akordeonową, m. in. A. Piazzoli „Liber tango”, utwór znany i chętnie słuchany, walczyk francuski i inne utwory.

Po zachęcającym wstępie część zasadnicza. Goszczący u nas wcześniej na Weekendach zespół „Suena Andaluz”, czyli sen o Andaluzji, gorącej prowincji w Hiszpanii. Gitary klasyczne i perkusja oraz tancerka – Robert Gawron, Janusz Kasprowicz, Albert Stępień i Anna Sławczewska. Mocny głos wokalisty i rytmiczna muzyka. Rumba. Klasyczna gitara i improwizacje członków grupy. Palmas – klaska-

nia typowego dla podkreślenia stylu kultury muzycznej uczą nas wykonawcy. Tancerka w czarnej sukni z jaskrawymi różowymi dodatkami bawi nas układem tanecznym. Wybijany przez nią rytm obcasów na specjalnej wykładzinie – nieodłączna część tej muzyki – słyszalny jest ze sporej odległości. Gładko spięte włosy, w nich duży różowy kwiat i wachlarz w dłoni, chusta – kolorystycznie słonecznej Sewilli, czujemy się Hiszpankami. Ole! na końcu pieśni. Cygańskie opowieści, epopeje o życiu i miłości. Mityczna Granada – pieśni – G. Lorca w nowoczesnej formie. To inny rodzaj flamenco, refleksyjny i wysubtelniony. Poetycki.

Tangos to typowa forma w muzyce andaluzyjskiej, my znamy *tango argentyńskie* na przykład – jako konkretny utwór. Rzeczywiście – grane nam *tango* mało przypomina rytmy, do których się przyzwyczailiśmy. Jest pod względem rytmu dość złożone, z licznymi partiami improwizacji.

Powracamy znowu do żywiołowej radosnej muzyki ludowej, chętnie słu-

chanej bez względu na szerokość geograficzną, tęsknych rytmów, namiętnych opowieści muzycznych, korespondujących z gorącym klimatem.

Koncert przyciąga wielu widzów, którzy przysiadają na ławeczkach czy z daleka przysłuchują się kolejnemu muzycznemu wydarzeniu w mieście. A dzieje się sporo. Wystarczy wyjść i wsłuchać się w wiatr wiejący od strony rzeki. Efekty pracy wielu ludzi od lat działających w dziedzinie popularyzacji kultury muzycznej pojmowanej wszechstronnie, z propozycjami na różne gusty muzyczne.

Organizatorami ostatniego i poprzednich koncertów z cyklu Lubuskie Weekendy Gitarowe są: Zdzisław Musiał i Krzysztof Nieborak – z Urzędem Miejskim, Gminnymi Ośrodkami Kultury w Pszczewie, Skwierzynie i Przytocznej.

Patronat koncertów: Starostwo Powiatowe, patronat medialny – „Kurier Międzyrzecki”.

Iwona Wróblak



**SPRZEDAM PUNKT HANDLOWY
z Totolotkiem**

lokalizacja:
Międzyrzecz,
ul. Zachodnia 15
Informacje na
miejscu

ŚWIĘTO 17 WIELKOPOLSKIEJ BRYGADY ZMECHANIZOWANEJ

Święto 17 WBZ przypada na dzień 5 lipca, ale ze względu na bliskość dni wolnych obchody odbywały się w sobotę 3 lipca.

17 WBZ bierze czynny udział w życiu miasta i regionu, wiele osób związanych jest z brygadą rodzinnie lub poprzez kontakty towarzyskie. Z wojskiem współpracuje wiele organizacji i stowarzyszeń. Dla mieszkańców miasta i zaproszonych gości zorganizowany został festyn na łące strażackiej (kolejowej), przy ul. Chrobrego. Część artystyczna rozpoczęła się koncertem orkiestry 11 Dywizji Kawalerii Pancernej z Żagania pod dyr. kpt. Piotra Matysiaka. Porównawczo wykonane utwory nagrodzone zostały gromkimi brawami. Piękna inscenizacja historyczna w wykonaniu grup historycznych z Poznania i Wrocławia przyciągnęła wielu widzów. Pan Maciej Andrzejak relacjonował poszczególne elementy

pokazu. Była to przepiękna lekcja historii Polski i historii munduru. Konie i jeźdźcy 15 Pułku Ułanów Poznańskich prezentowali się wspaniale i mimo upału i palącego słońca i precyzyjnie wykonywali efektowne ewolucje.

W trakcie prezentacji artystycznych został przeprowadzony konkurs wiedzy o 17 WBZ, ogłoszony konkurs plastyczny „WOJSKO W OCZACH DZIECKA” (prace należy składać w Klubie Garnizonowym do 3 września).

Duże zainteresowanie wzbudził występ młodych artystów z Klubu Garnizonowego z Wędrzyna. Grupy wokalna „Aplauz” i soliści: Julia Makowiecka, Anna Kowal, Joanna Kowal, Justyna Kraszczyńska, Ewelina Grącka i Tomasz Jankowiak wykonali przeboje znane i trochę zapomniane. Repertuar i wokalistów przygotowała pani Edyta Myślińska.

Bardzo podobał się pokaz tańców towarzyskich w wykonaniu par

tanecznych z MOK. Wystąpiły dzieci, które tańca uczy Piotr Soja. Instruktor k.o. z KG Międzyrzecz - Teresa Gasper z pasją prowadziła konkursy dla dzieci i dorosłych. Dzieci bez oporów i entuzjazmem zgłaszały się na scenę, ale już dorosłych trudno było namówić. Dość długo trwało poszukiwanie panów do udziału w konkursie piosenki żołnierskiej; gdy to wspominam trochę się dziwię: gdzie ci mężczyźni? Czy tylko przy piwie?

Ponadto w pobliżu sceny strażacy prezentowali sposób wydobywania ofiar wypadku z zablokowanego samochodu, ratownicy medyczni podczas całego festynu uczyli chętnych udzielania pierwszej pomocy.

Wędrując w stronę rzeki można było wziąć udział w zawodach strzeleckich i zawodach przeciągania liny.

O godz. 19.00 zespół peruwiański LEYENDA zaprezentował pieśni i tańce w andyjsko-latynoame-

rykańskich rytmach. Zespół tworzą rdzenni Indianie z plemienia Keczua, a stroje, w których występują, to tzw. ponczo, czyli ich stroje ludowe. Grają i śpiewają na żywo na typowo andyjskich instrumentach muzycznych, z elektroniki wspomaga ich jedynie nieco perkusja. Jak nam powiedział Rafael Foyer, Polska jest ich drugim domem.

Festyn zakończył niezwykle energetyczny koncert zespołu „CZERWIE”. Czerwie obalają bezpardonowo sztywne podziały na style w muzyce. Dźwięki podawane są z bogatą domieszką brzmień akordeonu, gitary, trąbki. Całość jednoczy transowy rytm perkusji. Jest to eklektyzm mocnego punkowego uderzenia, łagodnej latynoamerykańskiej rytmiki, industrialnych brzmień, ludowych przygrywek i śpiewek. Występ rozgrzał publiczność, a nogi same rwały się do tańca, który eksplodował, gdy zrobiło się ciemno.

W. M.

WIELKA WYGRANA ANI DLA PRZEDSZKOLA NR 6 IM. JANA BRZECHWY

Mam zaszczyt poinformować wszystkich o uzdolnionym dziecku z naszego przedszkola. ANIA WOŹNIAK z grupy „Krasnoludki” wzięła udział w konkursie plastycznym zorganizowanym przez HIPERMARKET AUCHAN W ZIELONEJ GÓRZE. W czerwcu, podczas wspólnych zakupów z mamą, wzięła do ręki kolorowe kredki i namalowała pięknie mały domek, na płocie kotka, wesołe słonko na pochmurne dni, a także w co lubi bawić się latem. W konkursie pt. „KOLOROWO I SPORTOWO”, zdobyła główną nagrodę, a za zajęcie I miejsca odebrała nagrodę indywidualną i nagrodę grupową dla naszego przedszkola o wartości 750 zł, za którą kupiliśmy zabawki i materiały dydaktyczne dla dzieci. Serdecznie gratulujemy naszej zdolnej ANI. Jak widać - warto brać udział w konkursach i chwalić się swoim talentem.

Z wakacyjnym pozdrowieniem - opiekunka grupy „Krasnoludki”

Anna Czapracka



◆◆◆ Wieści z 17 WBZ w Międzyrzeczu ◆◆◆

Święto siedemnastki

3 lipca br. w sobotę na terenie miasta Międzyrzecz, żołnierze 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej im. gen. broni Józefa Dowbora Muśnickiego uroczystie obchodzili Święto Brygady.



- Jesteśmy niezmiennie dumni z tego, że możemy kontynuować dzieło naszych przodków, a zarazem zapisywać własne karty w historii wojskowości. Za nami wiele zrealizowanych, ważnych i odpowiedzialnych zadań, udział naszych żołnierzy w misjach w Republice Iraku, Islamskiej Republice Afganistanu oraz Republice Czadu. 30 czerwca br. zakończyliśmy półroczny dyżur w Grupie Bojowej Unii Europejskiej, a przed nami już kolejne trudne i złożone zadania - podkreśla dowódca 17. WBZ, gen. bryg. Sławomir Wojciechowski, podczas uroczystego apelu z okazji obchodów 14. rocznicy powstania jednostki. - W przyszłym roku większość żołnierzy siedemnastej brygady będzie służyć w Afganistanie w ramach IX zmiany Polskiego Kontyngentu Wojskowego. Życzę Wam wszystkim dużo żołnierskiego szczęścia i szczęśliwego powrotu do domu - kontynuował dowódca Czarnej Dywizji, gen. dyw. Mirosław Różański.

Zgodnie z tradycją, obchody święta 17. WBZ rozpoczęła msza święta w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu. Zasadniczą część uroczystości odbyła się w centrum Międzyrzecza. Wśród dostojnych gości, którzy zaszczylili swoją obecnością żołnierzy siedemnastki była poseł Bożena Ślawiak, wojewoda lubuski Helena Hatka, byli dowódcy 17. brygady, przedstawiciele władz lokalnych i samorządowych, kombatan ci, przedstawiciele stowarzyszeń historycznych i kawalerskich.

Podczas tegorocznego święta Batalion dowodzenia Decyzją Nr 84/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 17 marca 2010 roku przejął dziedzictwo tradycji 2. Pułku Strzelców Wielkopolskich oraz 56. Pułku Piechoty Wielkopolskiej, otrzymał wyróżniającą nazwę „Strzelców Wielkopolskich” oraz imię patrona, por. Jana Rzępy. Dowódca batalionu dowodzenia, ppłk Jacek Krawiec podpisał akt przejęcia tradycji oraz przejął pamiątkowy sztandar.

Uroczysty apel był również okazją do wręczenia Gwiazd Iraku za wzorową i nienaganą służbę w polskich kontyngentach wojskowych w Republice Iraku oraz Oznak Brygadowych, które są znakiem przynależności i świadectwem nienaganej służby i pracy w szeregach brygady. Ponadto Wojewoda Lubuski, Helena Hatka uhonorowała statuetkami oraz listami gratulacyjnymi żołnierzy „Czarnej Dywizji” biorących udział w akcji przeciwpowodziowej na terenie województwa lubuskiego. Statuetkę otrzymał m.in. kpt. Jan Lachman, który podczas tegorocznej powodzi przez kilka tygodni koordynował wydzielane z brygady dziesiątki sprzętu oraz setki żołnierzy do walki z żywiołem. Dekoracji dokonali: byli dowódcy siedemnastki, wojewoda lubuski oraz gen. bryg. Sławomir Wojciechowski.

Uroczysty apel zakończyła defilada, w której wzięli udział Ułani Poznańscy ze Stowarzyszenia Kawalerskiego, orkiestra 11. Dywizji Kawalerii Pancernej, pododdziały brygady z kompanią honorową na czele oraz sprzęt będący na wyposażeniu brygady min. Kolowe Transportery Opancerzone (KTO) Rosomak, armato-haubice Dana, armaty przeciwlotnicze Zu-23-2, wozy dowodzenia ZWD-3, itp.

Po południu odbył się festyn rodzinny, w trakcie którego główną atrakcją były pokazy musztry parady i jazdy kawalerskiej oraz inscenizacja historyczna z udziałem grupy rekonstrukcyjnej z Poznania, do której narrację poprowadził Ulan Poznański, Michał Andrzejak. Program festynu zapewnił wiele innych atrakcji zarówno dla dzieci jak i dorosłych: koncerty, pokazy, konkursy oraz smaczną gastronomię.

Tekst: ppor. Magdalena Goliszek

Foto: Archiwum 17 WBZ

Pożegnanie w Sali Tradycji

W piątek, 25 czerwca w Sali Tradycji w Międzyrzeczu trzech zasłużeni żołnierze 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej pożegnali się z dowódcą,

żołnierzami i międzyrzeczko - wędryńską jednostką.

- Dziękuję za wzorową służbę, godne żołnierskie zachowanie i sławienie dobrego imienia brygady – zaznaczył dowódca 17 WBZ, gen. bryg. Sławomir Wojciechowski. Mjr Szczepan Głuszcak po kilkuletniej służbie w szeregach piechocińców z siedemnastki,



objął stanowisko Szefa Sekcji Prasowej 11. Dywizji Kawalerii Pancernej w Żaganiu. Major podziękował wszystkim za wspólną służbę, a szczególnie dowódcy, z którym jako rzecznik brygady współpracował najbliżej: Jestem dumny, że pierwsze żołnierskie kroki stawiałem w elitarniej brygadzie Wojsk Lądowych jaką jest „Wielka Błękitna Siedemnastka”.

Dwaj podoficerowie, chor. Mariusz Targoni i sierż. Tomasz Ozimiński po długoletniej służbie w szeregach międzyrzeczko - wędryńskiej brygady odeszli na zasłużoną emeryturę. Chor. Targoni przyjął słowa podziękowania od Szefa Szkolenia, ppłk Wojciecha Ziolkowskiego, Szefa Wojsk Obrony Przeciwlotniczej, ppłk Dariusza Gajka oraz pozostałych współpracowników z pionu szkolenia siedemnastej brygady. Sierż. Ozimiński od 2000 roku służył w pododdziałach artylerii w Wędrzynie. Kadra 7. Dywizjonu Artylerii Konnej Wielkopolskiej zebrana w Sali Tradycji, złożyła słowa podziękowania za wzorową współpracę, odchodzącemu podoficerowi sekcji S-1 sztabu dywizjonu.

Tekst i foto: ppor. Magdalena Goliszek

Akt darowizny

14 czerwca br. w 17. Wielkopolskiej Brygadzie Zmechanizowanej w Międzyrzeczu nastąpiło uroczyste przekazanie aktu darowizny nieruchomości gruntowych dla Wojskowej Agencji Mieszkaniowej przez Burmistrza Międzyrzecza - Komisarza Rządowego, Mariana Sierpatowskiego oraz podpisanie listu intencyjnego dotyczącego przekazania gruntu, pomiędzy Burmistrzem Sułęcina, Michałem Deptuchem a Prezesem Wojskowej Agencji Mieszkaniowej Michałem Świtalskim.

- Wojskowa Agencja Mieszkaniowa, Oddział Regionalny Zielona Góra w ostatnich latach na potrzeby żołnierzy 17. WBZ i ich rodzin oddała do użytku kilka bloków mieszkaniowych. Tylko w roku 2009 żołnierze „Czarnej Dywizji” otrzymali do dyspozycji 97 lokali. Agencja stara się dopasować swoje działania do rosnących potrzeb mieszkaniowych kadry, pozyskując bezpłatnie nowe grunty pod budownictwo - zaznaczył dyrektor WAM OREG, Zdzisław Niedziela. Przekazanie aktu i podpisanie listu intencyjnego pokazują i potwierdzają dotychczasowe wzorowe relacje zielonogórskiego Oddziału WAM, władz samorządowych w Lubuskim oraz wojska, które jest integralną częścią lokalnego społeczeństwa. Na spotkaniu z żołnierzami Prezes WAM, Michał Świtalski przedstawił najistotniejsze korzyści wypływające z nowelizacji ustawy o zakwaterowaniu sił zbrojnych. - Każdy żołnierz zawodowy (niezależnie od rodzaju pełnionej służby) od dnia wyznaczenia na pierwsze stanowisko służbowe do dnia zwolnienia z czynnej służby wojskowej, posiada prawo do zakwaterowania na czas jej pełnienia. Przedmiotowe uprawnienie realizowane jest na wniosek żołnierza i to do niego należy wybór formy zakwaterowania - podkreślał prezes. O prowadzonych i planowych inwestycjach w garnizonie Międzyrzecz i Wędrzyn mówił natomiast dyrektor Niedziela. Żołnierze z korpusów szeregowych, podoficerów i oficerów reprezentowali swoich kolegów z Wielkiej Błękitnej Siedemnastki. Na spotkaniu obecni byli również dowódca 11. Dywizji Kawalerii Pancernej, gen. dyw. Mirosław Różański oraz dowódca 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej, gen. bryg. Sławomir Wojciechowski.

- Służba w jednostkach, które wykonują trudne i złożone zadania jak misja stabilizacyjna w Islamskiej Republice Afganistanu wymaga od żołnierzy dużego wysiłku psychicznego i fizycznego. Chcemy, aby nasi żołnierze mieli jak najlepsze warunki do życia prywatnego - podkreślali dowódcy.

Prezes WAM, Michał Świtalski przyglądając się zajęciom 2. batalionu piechoty zmotoryzowanej z Wędrzyna miał okazję zobaczyć specyfikę szkolenia w pododdziałach przygotowujących się do wyjazdu na misję. Prezes Świtalski obejrzał także pojazdy i sprzęt będący na wyposażeniu batalionu piechoty: Kolowe Transportery Opancerzone, KTO Rosomak, pojazdy osobowe - terenowe HMMWV (High Mobility Multipurpose Wheeled Vehicle), moździerze M-60, M-98, broń strzelecką, kara-

◆◆◆ Wieści z 17 WBZ w Międzyrzeczu ◆◆◆

wyborowe, karabiny maszynowe czy specjalistyczny sprzęt pododdziałów rozpoznawczych.

Tekst i foto: ppor. Magdalena Goliszek

Akcja klubu „Żołnierska krew”

W poniedziałek 28 czerwca br. Klub Honorowego Dawcy (HDK) Krwi Polowego Czerwonego Krzyża (PCK) „Żołnierska krew” działający przy 17. Wielkopolskiej Brygadzie Zmechanizowanej zorganizował akcję oddawania krwi w mieście chorych w Wędrzynie.



W akcji krwiodawstwa zorganizowanej przez klub PCK „Żołnierska Krew” wzięło udział 36 piechocińców z „siedemnastej” oddając około 16 litrów krwi. – Ze względu na duże zaangażowanie żołnierzy brygady w zadania służbowe to dopiero druga akcja w tym roku, niemniej wielu członków klubu i wolontariuszy oddaje krew indywidualnie w regionalnych stacjach krwiodawstwa w Międzyrzeczu, Sulęcinie, Gorzowie Wielkopolskim, Zielonej Górze oraz na terenie całego kraju – zaznacza prezes wojskowego klubu, kpt. Mirosław Filipkiewicz.

Żołnierze z klubu „Żołnierska krew” w 2009 roku w trakcie 12 zorganizowanych akcji oddali ponad 150 litrów krwi oraz indywidualnie ponad 270 litrów tego „życiodajnego płynu”.

Jedną z akcji 2009 roku była odpowiedź na apel kolegów i przyjaciół Krzysztofa Pijarskiego, założyciela fundacji „Życie po przeszczepie”, który oczekiwał na przeszczep wątroby. Warunkiem żeby operacja odbyła się w terminie było zebranie 20 jednostek krwi na konto biorcy. 13 lipca 2009 roku w Wędrzynie zorganizowano akcję honorowego oddawania krwi. Podczas akcji krew oddało 31 żołnierzy z Wędrzyna i Międzyrzecza. Dzięki ich pomocy i godnej postawie zasiloni zostali także bank krwi. Na co dzień organizacja „Życie po przeszczepie” pomaga ludziom dając im promyk nadziei na lepsze jutro. Tym razem sam założyciel potrzebował pomocy, którą bezzwłocznie otrzymał.

We wrześniu ub.r. żołnierze „Czarnej Dywizji” włączyli się także w pomoc poszkodowanemu górnikiem z Kopalni Węgla Kamiennego „Wujek”.

Tekst: ppor. Magdalena GOLISZEK

Foto: Archiwum 17 WBZ

„Dzień Wojsk Lądowych w Czechach - BAHNA 2010”

Żołnierze 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej z Międzyrzecza zaprezentowali możliwości Kołowego Transportera Opancerzonego, KTO Rosomak na pokazach w Dniu Wojsk Lądowych Republiki Czech pod nazwą „BAH-



NA 2010” odbywającym się 19 czerwca br. w miejscowości Jinče.

W Dniu Wojsk Lądowych Republiki Czech, poza gospodarzami brali również udział przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Republiki Austrii i Polski. Zorganizowany z wielkim rozmachem pokaz sprzętu, jakim posługują się wojska lądowe oraz służby ratownicze, straż graniczna i policja przyciągnęły wielu pasjonatów sprzętu militarnego. W trakcie uroczystości odbyła się defilada oraz pokaz dynamiczny i statyczny sprzętu pododdziałów historycznych, uzbrojenia będącego na wyposażeniu gospodarzy oraz zaproszonych gości. Żołnierze siedemnastki zaprezentowali możliwości kołowego transportera opancerzonego. – Rosomak cieszył się ogromnym zainteresowaniem, szczególnie po pokazie mobilności, jaki wykonała załoga z 3. kompanii piechoty zmotoryzowanej – podkreśla dowódca plutonu ewakuacji, chor. Jacek Jaszczuk. Żołnierze plutonu ewakuacji z kompanii remontowej postarali się, aby Rosomak załadowany na zestawie niskopodwoziowym dotarł bezpiecznie na pokazy. – Dojazd do miejscowości Jinče w Czechach to ponad 250 km trasy w terenie górzystym od granicy z Polską – dodaje sierż. szt. Wojciech Pakulski, dowódca drużyny.

Dla żołnierzy błękitnej siedemnastki był to niewątpliwie debiut na imprezie organizowanej już po raz dwudziesty pierwszy przez południowych sąsiadów. Impreza stała się świetną okazją do pokazania sąsiadom i sojusznikom transportera, który trafił do brygady jako pierwszy i jest już od 2004 roku używany przez żołnierzy „Czarnej Dywizji”.

Tekst: ppor. Magdalena Goliszek

Foto: Archiwum 17 WBZ

Szkolenie w Wielkiej Brytanii

W dniach 5-6 lipca br. prawie 200 żołnierzy oraz kilkanaście jednostek sprzętowych z 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej z Wędrzyna wyruszyło do Wielkiej Brytanii na szkolenie pod kryptonimem „Pashtun Eagle”.

Zalogi, obsługa techniczna oraz kilkanaście jednostek sprzętowych, w tym pojazdy ciężarowo-terenowe Star 944, Jelcz, wozy dowodzenia ZWD-3, pojazd osobowo-



terenowy Honker, sanitarka z 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej wyruszyły w podróż morską Okrętem Rzeczypospolitej Polskiej „LUBLIN” z 8. Floty Obrony Wybrzeża (FOW). Trasa przerezu to blisko 1000 mil morskich. W świnoujskim porcie, żołnierzy i załogę okrętu pożegnał dowódca 8.FOW, kontradmirał Krzysztof Teryfter. Manewr załadunku na pokład okrętu był egzaminem praktycznym dla nowego nabręcza i rampy załadunkowej. Było to również nowe doświadczenie dla żołnierzy „Wielkiej Błękitnej Siedemnastki”, którzy po raz pierwszy wyruszyli w tego typu podróż morską. Po zaparkowaniu, pojazdy zostały zabezpieczone przez załogi, natomiast nowo zaokrętowani żołnierze musieli zapoznać się z okrętem oraz z zasadami bezpieczeństwa i przejść szkolenie z zakresu ratownictwa na morzu. ORP „LUBLIN” dowodzony przez kpt. mar. Piotra Mazurka pokona łącznie ponad 2000 mil, spędzi na morzu kilkanaście dni. Trasa żeglugi wiedzie przez Morze Bałtyckie, cieśniny Skagerrak i Kattegat, Morze Północne i Kanał La Manche, aż do portu MARCHWOOD w zespole portów SOUTHAMPTON. Po zakończonym ćwiczeniu ORP „LUBLIN” wraz z żołnierzami powróci do macierzystego portu 31 lipca.

Pozostali żołnierze 17. WBZ, biorący udział w ćwiczeniu zostali przetransportowani drogą powietrzną samolotami transportowymi, CASA-295 z portu lotniczego Strachowice. Piechocińcy z siedemnastej zostali zapoznani z zasadami bezpieczeństwa oraz zasadami postępowania podczas sytuacji awaryjnej przez załogi z 13. Eskadry Lotnictwa Transportowego z Krakowa.

Ćwiczenie „Pashtun Eagle” ma na celu sprawdzenie przygotowania pododdziałów brytyjskiej 16 Brygady do realizacji zadań w rejonie misji. Żołnierze będą wykonywać zadania jako wojska sojusznicze oraz współpracować z armią brytyjską. Ćwiczenie odbędzie się w realiach, które panują w Afganistanie (np. nazwy miejscowości, FOB-ów (wysunięte bazy operacyjne) nazwiska realnych postaci, użycie sprzętu oraz zabezpieczenie logistyczne).

Tekst: ppor. Magdalena Goliszek

Foto: Archiwum 17 WBZ

Wędkarze alarmują - nasiliła się plaga kłusowniczo-tych ryb! Nie pierwszy raz poruszam problem kłusownictwa wodnego w okolicach Międzyrzecza, jest to prawdziwa plaga okolicznych wód, bo proceder ten trwa na jeziorach, stawach i rzekach.

- Tak źle jak w tym roku nie było od lat! - mówi zdenerwowany społeczny strażnik rybacki PZW Edward Kurzyński. W ostatnich trzech sezonach wraz z zarybieniem naszych wód wzrosła plaga kłusowników - dodaje.

Jak wskazują obserwacje wędkarzy i praca operacyjna Społecznych Strażników Rybackich, po latach niezbyt wzmocnionej aktywności kłusowniczej, wodni rabusie powrócili. Problem jest poważny, bo osoby zajmujące się tym procederem czują się bezkarnie, a ich metody są coraz bardziej agresywne. Na niektórych jeziorach ryby są odławiane przez zorganizowane grupy na skalę handlową. Jednym z przykładów może być jezioro Chłop, nad które przyjeżdżają kłusownicy buszem z Nowej Soli. Ryby pozyskują za pomocą agregatu prądowórczego, dokonując przy okazji prawdziwego spustoszenia wśród wielu zwierząt żyjących w wodzie. Poza przetrzebieniem rybostanu, zaburza to także delikatną równowagę całego



ekosystemu jeziora. A jak się można domyślać, to jezioro jest zapewne tylko jednym z wielu, które odwiedzają.

- Proceder ten trwa też dlatego, że kradzioną rybę ktoś kupuje - mówi Powiatowy komendant SSR i wiceprezes do spraw ochrony wód w okręgu PZW Gorzów, Jan Basiński. Ryba często jest odławiana na zamówienie - dodaje.

Ilu ich jest?

Walka z „klusolami”, jak nazywają wodnych rabusiów wędkarze i rybacy, jest trudna. Możliwości, jakimi dysponują SSR, są ograniczone. Pomocne są wspólne patrole z Policją, która ma możliwość legitymowania i kontrolowania napotkanych osób. Lecz wędkarze i strażnicy wędkarscy doskonale wiedzą, kto, gdzie i jak kłusuje. Na moje pytanie, ilu ich jest, Edward Kurzyński wymienia jednym tchem: w Międzyrzeczu ul.: Lipowa 2, Sienkiewi-

Powrót plagi

cza 2, Krótka 2, Kasztelańska 2, Piastowska 2, Krasin-skiego i okolica 3, Gorzyca 5, Kałsko 3. Do tego dochodzą jeszcze inne osoby i ludzie przyjeżdżający na tzw. „gościnne występy”.

Czy jest na nich sposób?

Członkowie PZW nie odpuszczają. Pomimo, że praca SSR jest niewdzięczna, wymagająca dyspozycyjności i czasami niebezpieczna, strażników jest coraz więcej. W powiecie utworzone są gminne grupy terenowe. W Międzyrzeczu jest 5 strażników, w Skwierzynie 6, w Pszczewie 6, w Przytocznej 6, w Trzcielu 10, w trakcie tworzenia jest grupa bledzewska, na terenie której jest Zalew Bledzewski, szczególnie narażony na zainteresowanie kłusowników.

- Znamy ich doskonale, wiemy kto gdzie i jak kłusuje. Gdzie stawiają sieci, czasem pod wodą, tak że ich nie widać. Ale ciągnięta kotwica za naszą łodzią załatwia sprawę - mówi dowódca pszczewskiej grupy SSR, Eugeniusz Swarczewicz. Są na nich sposoby i nam się nie znudzi - dodaje z uśmiechem.

Niedawno ujęty na gorącym uczynku kłusownik trafił przed wymiar sprawiedliwości, inne sprawy są w toku. Tylko od początku roku SSR zarekwirowali: ponad 20 szt. sieci, worek pup, torbę różnego rodzaju samolówek, sprzęt wędkarski i 2 pontony. Działania operacyjne przy okazji tropienia kłusowniczego procederu, pozwoliły także odzyskać skradzioną łódź.

Na policję i do SSR coraz częściej dzwonią sami wędkarze i osoby wypoczywające nad wodą, informują o aktywności kłusowników. Jak przyznają strażnicy to wielka pomoc w ich pracy. Świadczy to też o tym, że niszczenie naszych wód nie jest obojętne całemu środowiskowi wędkarskiemu. Eugeniusz Swarczewicz wypisując zezwolenia na sportowy połów ryb w okolicach Pszczewa, na kartach zezwoleń wpisuje swój prywatny numer telefonu i prosi o wszelkie informacje na temat nielegalnych połowów. Poza informacją, do pracy w terenie potrzebny jest sprzęt. To palący problem, bo brak jest dostatecznej ilości sprzętu. Strażnicy dysponują tylko jedną łodzią zakupioną ze środków miejscowego PZW i okręgu. Brakuje między innymi: silników do łodzi i pontonów, latarek, noktowizorów, krótkofalówek.

- Poświęcamy swój prywatny czas, czasem telefon wyrwywa nas z łóżka w środku nocy. Zbieram chłopaków i jedziemy. Ale potrzebujemy sprzętu - mówi Eugeniusz Swarczewicz.



Niska szkodliwość społeczna?

Jak przyznają sami wędkarze paradoksalnie w walce z kłusownictwem nie pomagają sądy. Regulacje prawne i sam sposób działania sądownictwa nie sprzyja skutecznemu karaniu osób, którym już dowiedziono winy. Najczęściej są to kary pieniężne, z egzekwowaniem których jest kłopot lub po prostu sprawa jest umarzana ze względu „na niską szkodliwość społeczną”. Oczywiście nikt nie bierze pod uwagę szkodliwości przyrodniczej. Proponowane zmiany w zaostreżeniu kar, przez różne organizacje społeczne i PZW, póki co nie są brane pod uwagę. A kłusownicy nawet po dotarciu przed oblicze Temidy, najczęściej wracają do działalności i proceder trwa. Ma to jeszcze szerszy wymiar szkodliwego oddziaływania, na który z reguły nie zwraca się uwagi. Taki sposób działania wymiaru sprawiedliwości ma negatywny wpływ na wychowanie młodszego pokolenia. Widząc bezkarnie działanie wbrew prawu, jakim jest kłusownictwo, młodzi ludzie wychowują się w przekonaniu, iż sądy działają nieudolnie oraz system prawny przykrywa oko na „drobne” przestępstwa. W tym wypadku kłusownictwo.

Jeżeli widzicie wandalę - kłusownika zgłaszajcie te fakty do:

Dyżurnego Policji - 112
Państwowej Straży Ryb. - 502238018
Komendanta SSR powiatu Międzyrzecznego - 502119585

Tekst i foto: Andrzej Chmielewski

PS. Tuż po rozmowie ze mną (30.06. br.) strażnik Edward Kurzyński dostał telefoniczną informację o kłusownikach na jeziorze Kęszyckim (Krzewie). Ściągnął z wody 4 kłusownicze sieci.

Wakacje z wędką



W pierwszy dzień wakacji 26 czerwca br. na stawie zamkowym odbyły się zawody wędkarskie dla dzieci „Wakacje z wędką”. W wędkarskich zmaganiach pod czujnym okiem rodziców wzięło udział 17 małych zawodników i zawodniczek. Zawody odbyły się w dwóch kategoriach wiekowych. W kategorii do 11 lat wygrała Iga Kluczyńska (1.64 kg), drugie

miejsce zajął jej brat Oskar Kluczyński (0.68 kg), trzecie miejsce Igor Miernik (0.52 kg). W kategorii od 11 do 16 lat zwyciężył Michał Banasiak (1.64 kg), drugie miejsce zajął Mateusz Sendor (0.72 kg), trzecie miejsce przypadło Michałowi Krackowskemu (0.22 kg). Największą rybę zawodów, lina o wadze 1.20 kg, wyłowił Michał Banasiak. Wszystkie złowione ryby trafiły z powrotem do wody. Zawody zorganizowało koło nr 2 PZW przy wsparciu koła nr 1 PZW i Muzeum międzyrzecznego, na terenie którego odbyła się impreza. Nagrody ufundowali sponsorzy: sklepy wędkarskie, Pizzeria Mafia i osoby prywatne.

Tekst i foto: Andrzej Chmielewski



MIĘDZYRZECKI OŚRODEK SPORTU I WYPOCZYNKU

PORTUGALIA W KORONIE MISTRZA...

Tytuł pojechał do Skwierzyny

Miejski Ośrodek Sportu i Wypoczynku w trakcie rozgrywania w Republice Południowej Afryki Mistrzostw Świata w piłce nożnej zorganizował dla młodych adeptów futbolu turniej **Minimundial '2010**. W turnieju wystartowało osiem drużyn z Międzyrzecza, Kalawy, Kęszycy Leśnej i Skwierzyny. I właśnie do rąk zawodników ze Skwierzyny trafił puchar za zwycięstwo w turnieju i tytuł Mistrzów Świata w wersji mini. Skwierzynianie prowadzeni przez **Roberta Floraka** wystąpili w składzie: **Łukasz Florek, Karol Frąckowiak, Bartosz Hamulski, Kamil Kras, Michał Ratusiński, Remigiusz Rutkowski, Kacper Urbanek, Bartosz Wilczar**. Dla uczestników zawodów **Minimundial '2010**, był po części formą rewanżu za halowy turniej im. Mieczysława Mikulę, bowiem w obu imprezach wzięła udział młodzież urodzona w latach 1996-1999. Odstępstwem od regulaminu był start „Orzełków” barw, które reprezentowali chłopcy z roczników 1999-2001.

Końcowa klasyfikacja turnieju **MINIMUNDIAL '2010**

1. PORTUGALIA - Młoda Galaxia	7	18	25:4
2. HONDURAS - Nie Ma Bata	7	15	24:6
3. WŁOCHY - Kęszycza Leśna	7	13	19:6
4. ANGLIA - SP Kalawa	7	12	25:15
5. HISZPANIA - Blaugrana	7	10	15:9
6. BRAZYLIA - FC Pumpy	7	7	7:25
7. ARGENTYNA - Orzełki	7	6	4:24
8. NIEMCY - Anty Falubaz	7	1	6:36



Na zakończenie zawodów wszystkie drużyny nagrodzone zostały pucharami i dyplomami uczestnictwa oraz pamiątkowymi statuetkami, wręczono także wyróżnienia indywidualne. Tytuł „króla strzelców” przypadł zdobywcy 15 bramek: **Marcinowi Szulikowskiemu** **HONDURAS** - Nie Ma Bata. Najlepszym bramkarzem turnieju wybrano: **Macieja Maćkowiaka**, **HONDURAS** - Nie Ma Bata, a tytuł najlepszego zawodnika trafił do: **Michała Pasewicza** **ANGLIA** - SP Kalawa. Wręczono również nagrodę pocieszenia, dla reprezentanta najmłodszej drużyny imprezy: **Macieja Kubiaka** **ARGENTYNA** - Orzełki. Rewanż już za dwa lata w trakcie turnieju **Minieuro'2012**.

KTO WYWALCZY TYTUŁ ? Finał ligi wiejskiej

W czasie, gdy do rąk czytelników trafi sierpniowe wydanie miesięcznika nie będzie znany jeszcze zdobywca kolejnego tytułu siatkarskiego Mistrza Ligi Wiejskiej, bowiem z przyczyn obiektywnych nastąpiło pewne opóźnienie w rozgrywaniu meczów ligowych.

Dziś już wiemy, że do finału ligi termin w fazie ustalania automatycznie trafiły drużyny, które wygrały swoje rozgrywki grupowe. Są to reprezentacje sołectw **Kalsko** i **Kęszycza Leśna** mające w dorobku tytuły mistrzowskie oraz dwie drużyny z półfinału jako rozegrany został w Międzyrzeczu. Na bo-

isku przy hali MOSiW spotkały się drużyny, które w swoich grupach uplasowały się na drugim i trzecim miejscu. Zwycięzcy dwóch spotkań półfinałowych rozegranych w trakcie „potworowego” upału zapewnili sobie udział w tegorocznym finale ligi.

W pierwszym pojedynku reprezentanci **Kalawy**, dość gładko 3:0 (25:21; 25:14; 25:21), pokonali swoich kolegów z **Gorzycy**, a następnie drużyna z **Piesek** została sprawcą sporej niespodzianki wygrywając 3:1 (25:22; 25:16; 16:25; 25:23) z jednym z faworytów ligi zespołem z **Wysokiej**.

GRALI NA PIASKU

Turniej otwarcia

W lipcowym numerze nie zdążyliśmy zamieścić wyników pierwszego turnieju siatkówki plażowej jaki w tym roku odbył się na terenie Ośrodka Wypoczynkowego „Głębokie”, stąd dopiero teraz podajemy rezultaty czerwcowej rywalizacji.

Pierwsze laury wygrane na piasku zdobyte zostały przez parę **Dominik Sroga** (Międzyrzec) - **Jakub Malinowski** (Trzcianka), na drugim miejscu uplasował się duet międzyrzeczko - zbąszyński **Piotr Halać** i **Mikołaj Olejniczak**, a na miejscu trzecim turniej zakończyli międzyrzeczanie **Mariusz Szulikowski** - **Mateusz Woliński**.



AMALIA pełna dramatów

Dziesiąty rok z rzędu na terenie O. W. „Głębokie” odbył się turniej siatkówki plażowej „**AMALIA CUP**” sponsorowany przez **Marianą Kulak** - właścicielkę firmy „Amalia”, stąd też i nazwa turnieju. Panująca tego lata piękna, słoneczna pogoda sprawiła, że wokół boisk „plażówek” zebrała się liczna grupka nie tylko fanów siatkówki, która przez blisko sześć godzin mogła obejrzeć sporą dawkę meczów stojących na wysokim poziomie.

Wysoki poziom turnieju to wynik m.in. udziału w nim siatkarzy na co dzień grających pod dachem w klubach pierwszo i drugoligowych. Triumfatorami tegorocznego turnieju została para międzyrzeczanie zwycięzcy „Amalii” z roku 2006 i 2008 **Piotr Halać** - **Tomasz Rucki**.



Kolejny tytuł przypadł im jednak prawie bez walki, gdyż ich rywal w pojedynku finałowym musiał w trakcie pierwszego seta przy stanie 8:2 opuścić boisko, bowiem kontuzja **Mariusza Szulikowskiego** grającego w parze z **Konradem Grześkowiakiem** nie pozwoliła im na kontynuowanie gry. Dramatyczny przebieg miał również mecz o trzecie miejsce w turnieju. Po wygraniu pierwszego seta 21:16 przez duet ze **Zbąszynia** **Bartosz Nowak** - **Marcin Szczechowicz** w drugiej partii przy wyniku 10:8 problemy zdrowotne miał przeciwnik, a konkretnie **Mikołaj Olejniczak**, dlatego też jego partner **Michał Lipa** musiał zrezygnować z dalszej walki. W X „Amalia Cup” wystartowało 15 par reprezentujących: Międzyrzec, Gubin, Kalisz, Sulechów, Świebodzin, Ustronie Morskie, Zbąszynek i Zbąszyń.

Gospodarze i uczestnicy turnieju jubileuszowego serdecznie dziękują **Marianowi Kulakowi** za dziesięć lat bezinteresownej współpracy i po cichu liczą, że jeszcze nie raz będą mogli spotkać się nad jez. „Głębokie” by móc wystąpić w kolejnych turniejach „AMALIA CUP”.

KOMUNIKAT !

Halowa piłka nożna

Miejski Ośrodek Sportu i Wypoczynku zaprasza na pierwsze zebranie organizacyjne przed kolejną edycją rozgrywek ligi halowej piłki nożnej. Spotkanie przedstawicieli i osób zainteresowanych udziałem w tegorocznej „halówce” odbędzie się

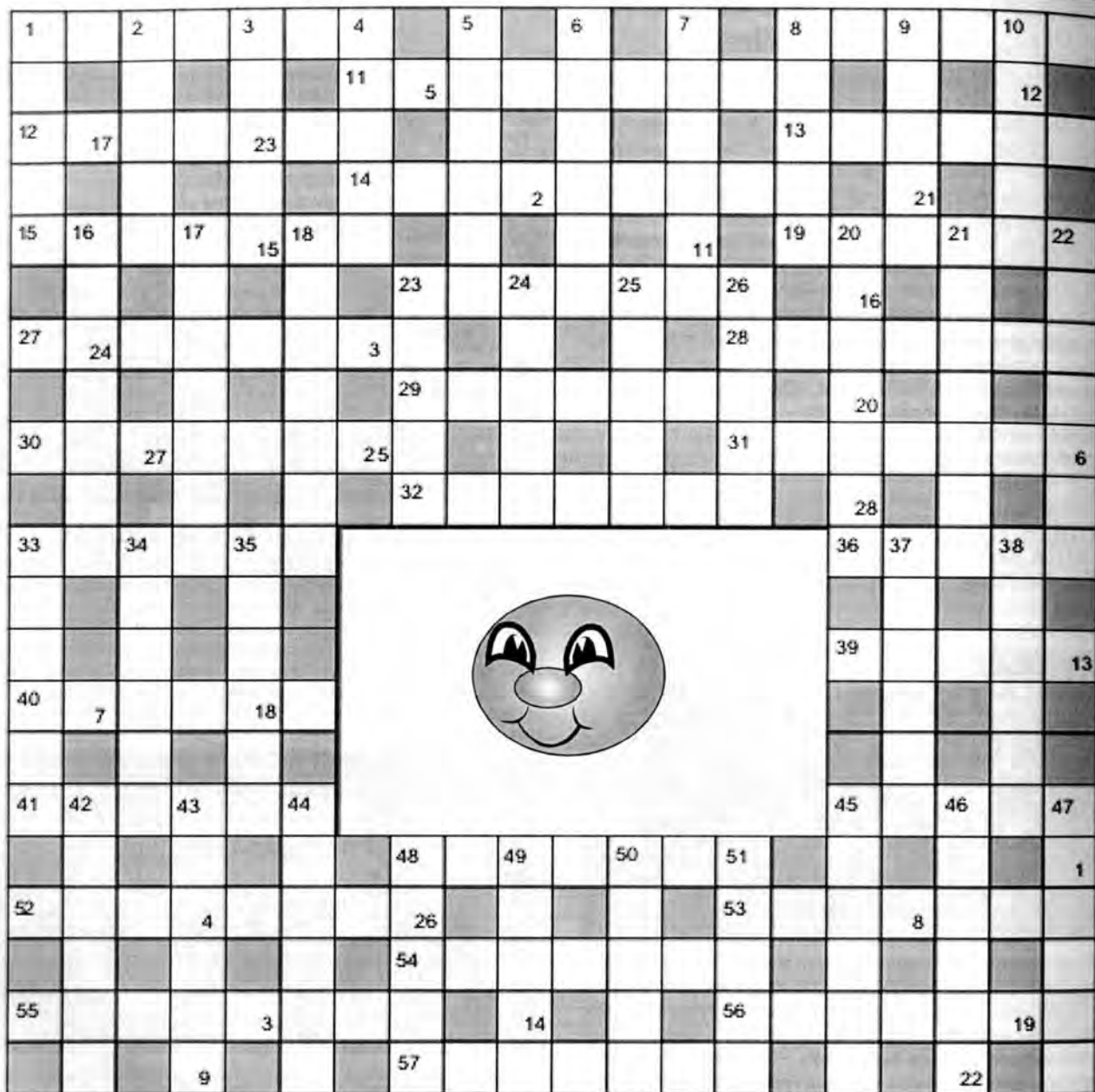
- **3 września** (piątek) o godzinie **18.00** w hali MOSiW na os. Kasztelańskim 8a.

Informacje dotyczące rozgrywek sezonu 2010/2011 również będą w biurze organizatora i pod numerami telefonów: - **95 742 2335** i kom. **501 254 439**. Zapraszamy.

Miejski Ośrodek Sportu i Wypoczynku



BŁOK ROZRYWEK UMYSŁOWYCH



HASŁA DO KRZYŻÓWKI LETNIEJ

POZIOMO: 1) słynny Dyzma, 8) sposób, 11) odbiorczyni listu, 12) zapora kolejowa, 13) zasłona w oknie, 14) rab inaczej, 15) uznane dzieła mistrzów literatury, 19) fotograficzny, 23) obrabiarka, 27) nazwa karczmy żydowskiej w dawn. Galicji, 28) głos wydawany przez żurawie, 29) ubikacja w mieszkaniu, 30) imię Jones, z powieści fantastycznej Neila Gaimana, 31) bar na „kółkach”, 32) imię żony Aleksandra Wielkiego, 33) ucieczka z lekcji, 36) rośnie na łące, 39) nieprzyjemny zapach, 40) do drukowania taśm papierowych, 41) mazaż, bekka, lub malpa, 45) rezerwa, zasób, 48) kieruje statkiem, 52) gazon, klomb, 53) leżanka, hotel, 54) w krajobrazie Holandii, 55) Lucyna, aktorka i podróżniczka, 56) poblize, 57) post w islamie.

PIONOWO: 1) czubek buta, 2) kukurydziana, 3) jedna z ocen szkolnych, czwórka, 4) nie każdemu spada z nieba, 5) rośnie w lesie, 6) macek, siedlisko zwierząt, 8) dawna waluta Niemiec, 9) stan, pas, 10) w oponie, 16) choroba rogówki oka, 17) autokrata, tyran, 18) dawniej Indie Zachodnie, 20) jedna z nazw języków indyjskich, 21) część oka, 22) tarka, radula, 23) „surowy” kotlet, 24) składnik anty-protonu, cząstka element, 25) „silne” warzywo, 26) krzyżówkowa zatoka arabska, 33) koncert artystyczno-muz., 34) rodzi bery, 35) strona monety, 37) niezbyt udany wiersz, powieść, 38) wieszczka, 42) zasiada w sądzie, 43) powinowaty, 44) krewni, potomkowie, 45) nauka o zwierzętach, 46) leśniczówka Galczyńskiego, 47) zając, 48) upał, żar, 49) z Rotterdamu, filozof, 50) nacja, 51) oprzęd inaczej.

Litery z kratek ponumerowanych dodatkowo uszeregowane w kolejności od 1 do 28 utworzą rozwiązanie, które należy nadesłać do REDAKCJI do dnia 19 sierpnia 2010 r.

Red. Eugeniusz Luc

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 7/233/2010

W krzyżówce letniej hasło brzmiało: „Wakacje nad jeziorem Głęboke”. Nagrodę otrzymują: Zofia Bandura z Międzyrzecza, Natalia Baj z Międzyrzecza oraz Zofia Zielińska z Międzyrzecza.

Nagrody książkowe do odebrania w redakcji. Gratulujemy!

STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

Redaktor Naczelny:

A. Kuźmińska - Świder.

Zespół redakcyjny: P. Buszewski, S. Cyranak, K. Kulas, E. Luc, J. Maciejewicz, B. Macina, W. Murawska, J. Paluch, G. Piechocka, A. Świder, I. Wróblek, I. Zielińska, A. Zielenka, M. Ziolkowska. Fotoreporter: A. Chmielewski. Administrator strony internetowej: jaco222. ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZEŃ: 66-300 Międzyrzecz, ul. Os. Centrum 8, I piętro, tel./fax 7418829. Nr konta: BS Międzyrzecz 04 8367 0000 0026 7298 2000 0001. Poglądy wyrażane na łamach „Kuriera Międzyrzecznego” są poglądami autorów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów bez wiedzy autora. Druk: Studio CD, Drukarnia, Gorzów Wlkp., ul. Walczaka 106 tel. (0-95)7240646, kontakt@studiocd.pl. Nakład 1600 egz.

MARCOLOR KODAK EXPRESS

Międzyrzecz, ul. Wesola 7
Tel. 95 741 24 00, marcolor@neostrada.pl

Oferujemy:

- zdjęcia dowodowe, paszportowe itp.
- zdjęcia ślubne, komunijne, portretowe
- zdjęcia reklamowe, reportaże
- retusz starych zdjęć
- nagrywanie negatywów, pozytywów na CD
- obróbka zdjęć cyfrowych i analogowych
- odzyskiwanie utraconych danych z kart pamięci
- przyjmowanie zleceń przez internet

marcolor@neostrada.pl



Ponadto posiadamy w ciągłej sprzedaży aparaty fotograficzne cyfrowe i analogowe, albumy, ramki, antyramy i inne artykuły fotograficzne.

A.S.W. **STIHL**®

ul. Poznańska 16A 66-300 Międzyrzecz
tel. 95 741 27 16 e-mail: utraczyk@wp.pl



piłarki spalinowe, kosy z silnikami czterosuwowymi,
opryskiwacze plecakowe, myjki wysokociśnieniowe,
przecinarki do betonu, odkurzacze przemysłowe



kosiarki spalinowe i elektryczne,
kosiarki samojezdne,
głębogryzarki, wertykulatory

SALON MEBLOWY Studio Mebli Kuchennych **BLACK RED WHITE**®

ul. Reymonta 4
tel./fax 95 741-23-60



Komplet WERONIKA - **1.250 zł**



Kuchnia NIKA 260 STANDARD Ramka
- sosna antyczna - **1.199 zł**

SKLEP MEBLOWY

ul. Konstytucji 3-go Maja 16
tel./fax 95 741-25-41



Łoże 140x200 - **1.250 zł**
FLORYDA 160x200 - **1.350 zł**



Szafa
KASIA
Bis III
- **1.200 zł**

**USŁUGI
TRANSPORTOWE,
PRZEPROWADZKI
www.meblemielczarek.pl**

STOLARSTWO MEBLOWE

ul. Marcinkowskiego 1
Międzyrzecz
tel./fax 95 741-23-60

**OFERUJEMY
kompleksową
zabudowę wnętrz:**

- ◆ kuchnie
- ◆ biura
- ◆ szafy
- ◆ garderoby



CENTRUM USŁUGOWE

66-300 Międzyrzecz, Os. Centrum 15

(parking przy PKO)

tel. 95 742 11 18

SKLEP PAPIERNICZY

NOWA KOLEKCJA

ART. SZKOLNYCH:

PLECAKI – PIÓRNIKI



**pieczątki
ksero
klucze
wizytówki na drzwi**



KAMIENIARSTWO

Firma Judek

66-300 Międzyrzecz

ul. Rzemieślnicza 2

tel. 95 741-18-92

Wykonujemy

- nagrobki
- grobowce rodzinne
- parapety, okładziny schodowe
- kominki

Do produkcji wykorzystujemy granity,
marmury krajowe i importowane
o szerokiej kolorystyce.

Solidność, terminowość,
niepowtarzalność wzornictwa.

Udzielamy wieloletnich gwarancji.

Transport na terenie województwa bezpłatny.

Zapraszamy



J. NUSZ MIROWSKI
KAMIR



66-300 Międzyrzecz, ul. Sportowa 18

tel. 95 742 00 65, dom. 95 742 13 83, kom. 607 094 542

OKNA BRAMY DRZWI



SUPER PROMOCJA

- OKNA 1465x1435 w cenie - 499 zł
- BRAMY GARAŻOWE od 795 zł

OK PLAST
ADAMIAK



PRODUCENT

OKNA i DRZWI

**z PCV i ALUMINIUM
ROLETY, PARAPETY**



Zapraszamy do siedziby firmy.

Międzyrzecz, ul. Poznańska 106

tel./fax 95 742 16 42

tel. 95 742 16 43, 95 742 21 96

www.okplast.pl; e-mail: okplast@okplast.pl